

22 MILIONY DO WYGRANIA
Codziennie Konkurs - zabawa "GN" "PERSKIE OKO"

PERSKIE OKO
ZOBACZ CZY TRAFIŁEŚ ZAJRZYJ NA STR. 2

OGŁOSZENIA DROBNE
BEZPŁATNE
Codziennie od poniedziałku do czwartku

WYDANIE 1

Dzisiaj imieniny

DOMINIKA, FRANCISZKI, KATARZYNY

2 księgi imion

Dominik — łac. Dominicus — Pański, odnoszący się do Boga. Franciszka — od Frank — należący do plemienia Franków, szczerzy, imię utworzone przez matkę św. Franciszka z Asyżu. Katarzyna — grek. katharos — czysta, bez skazy, prawa.

Słynni imiennicy

Dominik Merlini (1730 — 1797), architekt, przedstawiciel klasycyzmu (pałac w Jablonie). Dominik Szulc (1797 — 1860), historyk, prekursor pozytywizmu. Katarzyna Jagiellonka (II połowa XVI w.), żona Jana III, matka Zygmunta III.

Myśl na dzień

Krytyka jest jak szlifujący kamień. Bywa szorstka i może powodować zgrzyty, ale warto nią polewować nie zawsze "gładkie" i nie od razu doskonałe pomysły. Przyjmij ją chętnie i ucz się na niej.

Kronika historyczna

1876 — Turcja dokonała krwawej masakry ludności bułgarskiej. 1932 — Japończycy utworzyli w Mandżurii marionetkowe państwo (Mandżukuo). 1956 — Arcybiskup Makarios, walczący o niepodległość Cypru, został internowany na Seszelach.

HOROSKOP

Urodzeni 9 marca dzięki bystrzej i krytycznej inteligencji, z łatwością odrzucającej złe rozwiązania, sięgają wysokich stanowisk i szybko dochodzą do dużych pieniędzy. Większość wolnego czasu poświęcają swoim dzieciom i kwiatom.

POGODA

6.05 — 17.29
Zachmurzenia, przeważnie umiarkowane. Bez opadów. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni. W nocy możliwe przymrozki. Temp. min. od 1 do -1 C Temp. max. od 11 do 13 C

NOTOWANIA

AUD	9.909	10.313
ATS	1.118	1.164
CHF	8.626	8.978
DEM	7.864	8.186
FRF	2.315	2.409
GBP	22.577	23.499
USD	13.166	13.698

Rys. Wojciech Garwoliński



Rys. Wojciech Garwoliński

Małżeństwo wybrało się do lekarza.
— Przyczyną pańskiego niezdrowia jest alkohol — oświadcza lekarz.
— Słyszysz? — woła do żony uradowany pacjent — A ty zawsze mówiłaś, że to moja wina!

Prywatna Hurtownia "CARMEN"

Żary, ul. Buczka 17, tel. 23-50
jako dystrybutor
WYROBÓW TYTONIOWYCH
Wytwórni Radomskiej na woj. szczecińskie, zielonogórskie i gorzowskie
oferuje do sprzedaży
— papierosy tejsze wytwórni udzielając 18% marży,
— na papierosy Popularne 20%
— papierosy Zakładów Tytoniowych w Poznaniu i Krakowie udzielając 16% marży
01-00103

Dziś sport
str. 3 i 8

Zapobiegać zamiast karać

Pod hasłami: "Jesteśmy przeciw zakazowi aborcji" oraz "Zapobiegać zamiast karać", demonstrowali wczoraj na placu Zamkowym w Warszawie przeciwnicy uchwalenia "Ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego".
"Prawo decyzji powinno należeć do kobiety, a nie zależeć od zwitka papieru. Jesteśmy przeciwko penalizacji. Przeciw zatrzymywaniu badań prenatalnych, zakazowi antykoncepcji i oświaty seksualnej. Protestujemy przeciwko ideologizacji życia w Polsce i dominacji Kościoła" — powiedziała jedna z organizatorek protestu Aleksandra Solik ze Stowarzyszenia "Neutrum".
"Kary za gwałt: 3 lata dla zboczeńca, 2 lata dla ofiary za przerwanie ciąży" — głosił jeden z transparentów.
Ok. 100 uczestniczących w manifestacji kobiet i mężczyzn wygłaszało stwierdzenie zwoleńcze ustawy iż "od zabijania nienarodzonych dzieci i eutanazji niedaleko jest do pieców krematoryjnych".
Organizatorzy protestu, m.in. "Neutrum", "Pro Femina", Liga Kobiet Polskich, ZSP, RDS i PPS, zapowiedzieli na dzisiaj kolejną demonstrację. (PAP)

Do Frankfurtu bez paszportu?

Być może w połowie br. podpisana będzie polsko-niemiecka umowa o małym ruchu granicznym, w myśl której mieszkańcy przygranicznych gmin obu państw mogliby przekraczać granicę tylko na podstawie dowodów osobistych — poinformowano podczas polsko-niemieckiej konferencji ekspertów w Międzyzdrojach. W przyjętym protokole uzgodniono stwierdzenie, że małym ruchem granicznym należy objąć wszystkie gminy bezpośrednio przylegające do granicy, z kilkoma wyjątkami. Stałich mieszkańców mogliby przekraczać granicę w obu kierunkach na podstawie ważnego dowodu osobistego. Dotyczyłoby to jednak wyłącznie pieszych lub rowerzystów oraz niepełnosprawnych, korzystających z wózków inwalidzkich. (PAP)

20 mln łapówek dla prokuratora?

O przyjęcie 20 milionów łapówki podejrzany jest A. M. — były zastępca prokuratora wojewódzkiego w Gorzowie. Sprawę prowadzi Prokuratura Wojewódzka w Szczecinie.
A. M. w połowie ub.r., oddelegowany został (po postępowaniu dyscyplinarnym, w związku z nadużyciem alkoholu) do Prokuratury Rejonowej w Szczecinie. Tam w końcu sierpnia ub.r., zaczął prowadzić sprawę przeciwko dwóm Rosjanom, którzy na targowisku wymuszali "haracz" od handlujących rodaków. Wobec podejrzanych został zastosowany areszt, a o przebieg sprawy zaczęły dowiadywać się kuzynka i znajoma aresztowanych — Rosjanki przebywające także w Szczecinie.

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

GAZETA Nowa

Poniedziałek 9.03.1992 nr 48 (354) nakład 60.000 egz. 14 stron 1.000 zł

Rozłam w PC?

Wczoraj obradowało w Warszawie Forum Myśli Chrześcijańsko-Demokratycznej w Porozumieniu Centrum. Władze PC zawiadomiły regionalne organizacje partii, że jest to "spotkanie o rozłamowym i półkonspiracyjnym charakterze". Zarzutem tym przeciwstawia się kategorię jeden z organizatorów zebrania, poseł Przemysław Hniedziwicz.
W spotkaniu forum wzięło udział około 140 działaczy PC, wśród nich Przemysław Hniedziwicz, Andrzej Anusz, Piotr Wojcik, Andrzej Kostarczyk, Stanisław Rojek, Sławomir Dąbrowski.
Tuż przed rozpoczęciem forum organizowanego w siedzibie Krajowego Komitetu Obywatelskiego, pojawił się rzecznik prasowy PC Ludwik Dorn. Oświadczył on m.in. "Jestem tu m.in. po to, by poinformować przybyłych o rozłamowym i półkonspiracyjnym charakterze tego zgromadzenia, na które nie wyraziły zgody

władze PC. Pan Hniedziwicz i Anusz zwołali to forum w konspiracji, zarówno przed władzami PC, jak i zarządem forum".
Poseł Przemysław Hniedziwicz oświadczył: "Zarzuty, że nasze spotkanie ma charakter rozmowy były formułowane przed zebraniem, a więc nie wiadomo, na jakiej podstawie. Kategorie przeciwko temu typu pomówieniom protestuję".
Poproszony o skomentowanie informacji Ludwika Doma, który powiedział, że Parlamentarny Klub Porozumienia Centrum przyjął uchwałę o nieuczestniczeniu parlamentarzystów w spotkaniu forum, P. Hniedziwicz oświadczył: "Uważam tę uchwałę za nieszczyśliwą".
Poseł Andrzej Anusz powiedział, że u podstaw spotkania leżała m.in. propozycja wycofania PC z rządu, zgłoszona w piątek 6 bm. przez posła Andrzeja Urbańskiego. Uczestnicy forum stanowczo przeciwstawili się tej propozycji. Zaznaczyli, że decyzję w tej sprawie może podjąć

jedynie Naczelna Rada Polityczna. "Nie ma gwarancji, że taki wniosek nie pojawi się na nowo" — powiedział Anusz, dodając że decyzja taka byłaby "nieodpowiedzialna".
Uczestnicy spotkania stwierdzili, że kierownictwo PKPC podejmuje działania zagrażające "demokratycznym zasadom funkcjonowania i jednoci partii".
W kilka minut po zakończeniu forum Jarosław Kaczyński oświadczył: "Z tego co wiem o przebiegu spotkania, miało ono charakter rozmowy. Jest to próba sparaliżowania kierownictwa PC w jego aktywności politycznej i narzucenia takiego stanu, w którym cała aktywność polityczna ma być usytuowana poza kierownictwem PC, w grupie ludzi, która do niego nie należy". Zdaniem J. Kaczyńskiego prezydium parlamentarnego klubu PC podejmie zapewne sankcje dyscyplinarne wobec posłów PC, którzy, wbrew uchwałom klubu, wzięli udział w spotkaniu forum. (PAP)

Miss Ziemi Lubuskiej



Fot. Marek Woźniak

Wielka gala rozpoczęła się w sobotę o godz. 18.00. Wysoka cena odstraszyła niewielu. Na widowni dostawiono kilkanaście krzeseł, część osób przez trzy godziny stała w przejściach — 15 najpiękniejszych przyciągnęło dawno niewidziany w Estradzie tłum.
Podczas pierwszego występu dziewczęta prezentowały dzinsy i wdzianka firmy Turpol, sponsora imprezy, fundatora głównej nagrody — volkswagena polo. Zakończyły pokaz w kreacjach najbardziej oczekiwanych — plażowych strojach. Sceneria wyraźnie nawiązywała do filmowego "Dzikiego Zachodu". Był nawet dyktans i charakterystyczne drzwi saloonu.
Wybory prowadził Wojciech Nowakowski, znany wszystkim z telewizyjnego programu "Express Dimanche". W czasie gdy kandydatki zmieniały image publiczność zabawiali — Andrzej Rosiewicz, zespół "Spectrum", Andrzej Kaczmarek, Stefan Lipiec oraz Miss Napierstkowa — Genowefa Pigwa.
Szanownemu jury przewodniczyła Agnieszka Kotlarska — Miss Polski '91.
cd str. 2

Katastrofa promu Utonęło 119 pielgrzymów

Nurkowie wydobyli wczoraj z morza ciała 119 ofiar katastrofy tajlandzkiego promu Nava Prateep, który zderzył się w Zatoce Syjamskiej z tankowcem.
Większość ofiar to tajlandzcy Chińczycy, którzy odwiedzili buddyjskie sanktuarium na wyspie Si Chang, położonej ok. 25 kilometrów od brzegu. Uratowano tylko 22 pasażerów promu, 15 z nich znajduje się w szpitalu. Przypuszcza się, że na promie było ok. 150 osób. Nie wyklucza się więc, że ostateczna liczba ofiar może okazać się większa. 75 procent pasażerów stanowiły kobiety.
Jednostka przystosowana była do przewożenia maksimum 120 osób. Policja podała, że na pokładzie Nava Prateep nie było zagranicznych turystów.
W następstwie zderzenia prom został rozbity na dwie części.
Policja podała, że katastrofa nastąpiła tuż przed świtem, kiedy prom próbował przeciąć trasę płynącego tankowca. (PAP)

Nie lubię poniedziałków

Lubię poniedziałek. Każdy poniedziałek oznacza dla mnie początek sezonu politycznego. Co prawda mamy już za sobą czasy, gdy cały rząd w piątkowy wieczór ruszał na weekend do Gdańska. Dziś tylko Władza Najwyższa odlatuje na północ, za to spora część rządu odgryza się od pracy w niedzielę. W poniedziałek zaś rusza polityczna karuzela.
Elity polityczne darzą wielką sympatią, głównie dlatego, że cieszą się duszą pręśmiwcy. Wystarczy przyjąć zasadę, że nerwy należy zostawić w domu, a wówczas praca staje się doprawdy pasjonującą.
Dominująca dziś opcja kapitalistyczna także uzasadnia moją sympatię dla polityków. Otóż oni mnie utrzymują. Nie, żeby oferowali mi łapówki, siła prasy lokalnej nie jest tak wielka. Istnieje jednak prosta zależność między intensywnością życia politycznego a moimi osobistymi dochodami. Tematy felietonów płyną nieprzerwanym strumieniem z telewizji, radia, prasy. Wystarczy łapać.
Pod boki rośnie mi jednak konkurencja w postaci listów od czytelników z duszami felietonistów. Szczególnie przypadła mi do gustu propozycja pewnego pana z województwa gorzowskiego. Ponieważ posłowie z lewej i prawej strony sali sejmowej systematycznie nie mogą się porozumieć, skoro obrażają się na siebie i wychodzą z sali, należałoby wprowadzić dwuzmianowość obrad parlamentu. Przed południem strona lewa, po południu — prawa. Propozycję, by obrady lewicy prowadził prawicowy marszałek (i odwrotnie) uważam jednak za nieco perwersyjną. Po wprowadzeniu dwuzmianowości byłoby w Sejmie niestety mniej wesoło, ale na pewno szybciej, sprawniej i bardziej elegancko.
Wróćmy do moich ulubieńców. Wizytówką każdego rządu jest jego rzecznik prasowy. Jerzy Urban "ozdabiał" gabinet Mieczysława Rakowskiego swym obliczem i obcesowością. Małgorzata Niezabitowska firmowała rząd Tadeusza Mazowieckiego świetną figurą i elegancją. Broda Andrzeja Żarębskiego symbolizowała zarosnięty desant gdański. A Marcin Gulgulski? Jest bezbarwny, jakby wypływał i zbyt często powtarza beznamiętnie: "Będę się uchylał od dalszych komentarzy, będę się uchylał..." Ostatnio już nie spuszcza skromnie oczu, lecz z ogromnym wysiłkiem woli wpatruje się w obiektyw kamery. Widocznie wzięli go w swe ręce specje od mass mediów. Może także dykcję poprawić?

Małgorzata STOLARSKA



CENA 9.700 zł
POLGREEK J.V.
Zielona Góra, ul. Urszuli 10
tel. 700-60, 700-68, 700-69
DYSTRYBUTOR NA WOJ. ZIELONOGÓRSKIE
FIRMA ZAPEWNIŁA LEGALNOŚĆ POCHODZENIA,
CIĄGŁOŚĆ DOSTAW ORAZ ATTEST SANEPIDU
-ZAPRASZAMY!

cd str. 2

weekend w polityce

Rozmowy o Jugosławii

WERONA. Specjalny wysłannik ONZ do spraw Jugosławii Cyrus Vance spotkał się w sobotę rano w Weronie z włoskim ministrem spraw zagranicznych Gianni de Michelis, informując go o swej najnowszej misji do Belgradu, Sarajewa i Zagrzebia oraz o sytuacji w Jugosławii.

Włochy:

strajk dziennikarzy

RZYM. We Włoszech nie ukazały się wczoraj gazety. Powodem był 24-godzinny strajk dziennikarzy, którzy protestują w ten sposób przeciwko zapowiedzianym zmianom strukturalnym oraz redukcjom personelu w redakcjach.

Na dzisiaj strajk zapowiedzieli dziennikarze telewizyjni, pragnąc w ten sposób zmanifestować swą solidarność z kolegami z prasy.

„Biała” demonstracja

BUDAPEST. Tysiące lekarzy, pielęgniarek i innych pracowników węgierskiej służby zdrowia przemarszerowało w sobotę przez centrum Budapesztu, domagając się 50-procentowej podwyżki płac, dymisji premiera Józsefa Antalla i ministra opieki społecznej László Surjana. Organizatorem demonstracji był Demokratyczny Związek Pracowników Służby Zdrowia.

Liczbę demonstrantów różne źródła oceniają na 20-30 tysięcy.

Belgia: nowy rząd

BRUKSELA. Po przeszło stu dniach przymiarek i negocjacji, prowadzonych kolejno przez czterech polityków wyznaczonych w tym celu przez króla Baudouina, w nocy z piątku na sobotę ogłoszono w Belgii skład nowego rządu koalicyjnego.

W obronie komunistów

PRAGA. Sekretarz generalny Rady Europy Catherine Lalumière krytycznie oceniła czesiosłowacką ustawę, odsuwającą od stanowisk państwowych i w biznesie prywatnym ludzi, którzy byli funkcjonariuszami partii komunistycznej bądź współpracowali ze służbą bezpieczeństwa w okresie władzy komunistów. Wcześniej unieważnienia ustawy zażądała Międzynarodowa Organizacja Pracy.

Nagroda dla Jelcyna

WASZYNGTON. Prezydent Federacji Rosyjskiej Boris Jelcyn otrzymał — od amerykańskich organizacji społecznych — pierwszą zagraniczną nagrodę humanitarną. Nagrodą uhonorowano zasługi Jelcyna dla rozwoju reformatorskiego, demokratycznego ruchu w Rosji oraz dla stłumienia sierpniowego zamachu stanu.

WNP nie spłaca odsetek

TOKIO. Brak dewiz doprowadził do wstrzymania spłaty odsetek od zadłużenia byłego Związku Radzieckiego w bankach japońskich — poinformował w sobotę dziennik „Mainichi Shimbun”, powołując się na międzynarodowe koła finansowe.

Wg tych kół, Bank Eksportowo-Importowy Japonii nie otrzymał dotąd miliona dolarów, które powinny wpłynąć w styczniu i lutym tytułem spłaty odsetek od kredytów handlowych.

Pomoc dla Albanii

TIRANA. Albania włączona została na listę krajów, którym Międzynarodowy Fundusz Walutowy udzieli niezbędnej, długoterminowej i niskoprocentowanej pomocy finansowej — stwierdza list dyrektora MFW, wystosowany w sobotę do prezydenta Albanii Ramiz Alia. Przyznane środki przeznaczone będą na realizację reformy gospodarczej w Albanii.

Zgoda na inspekcję

TOKIO. Korea Północna poinformowała wczoraj, że jej parlament na posiedzeniu 9 kwietnia ratyfikuje porozumienie zezwalające na przeprowadzenie inspekcji międzynarodowych jej obiektów i urządzeń nuklearnych.

Armia pod kluczem

MOSKWA. Dopiero w sobotę rano zniesiono blokadę sztabu byłej 14 Armii Radzieckiej. W piątek dowództwo armii znalazło się w areszcie prawnicowego skrzydła Zjednoczonej Rady Kolektywów Pracowniczych Tiraspolu i miejscowego Komitetu Kobiet.

Dowództwu postawiono ultimatum: skład osobowy i cały sprzęt bojowy powinny być skierowane na ochronę granic Republiki Naddniestrzańskiej, uznanej przez parlament moldawski za niezgodną z konstytucją. Armii proponowano, by uzbrojenie i sprzęt wojskowy przekazała władzom Naddniestrza. Po kategorycznej odmowie dowództwa armii blokadę sztabu zniesiono.

REDAKTOR DEPEZOWY:

Marek Zalewski

Miss Ziemi Lubuskiej

cd ze str. 1

Po obradach, które przypuszczalnie jak zwyczaj nakazuje, były burzliwe, ogłoszono oczekiwany werdykt. Tytuł Miss Ziemi Lubuskiej I volkswagen polo otrzymała Katarzyna Kudła — uczennica czwartej klasy Liceum Ogólnokształcącego nr 1. Wicemiss została 21-letnia Monika Kutryś, a druga wicemiss — Agnieszka Wróbel — 18-letnia uczennica liceum ekonomicznego. Wszystkie uhonorowane są mieszkankami Zielonej Góry. Wybór publiczności w pewnym stopniu pokrył się z werdyktem jury — Miss Publiczności została bowiem druga wicemiss — Agnieszka Wróbel, która otrzymała 216 głosów. Warto nadmienić, iż trzy osoby głosowały na kandydatkę, która zgłosiła się ostatnia, miała za to najwięcej do powiedzenia i wyśpiewania — Genowefę Pigwę.

Oprócz już wymienionych, jury zakwalifikowało do udziału w konkursie ogólnopolskim — Ewę Podskalną, Katarzynę Pawliś, Ewę Borsuk i Agnieszkę Banaszkiewicz.

Katarzyna Kudła pytana o pierwsze wrażenia stwierdziła: „Absolutnie nie oczekiwałam zwycięstwa. To chyba największa niespodzianka jaka mogła mnie w życiu spotkać.” (bkm)

Komputery szkodzą

Polska Partia Zielonych zebrała dokumenty techniczne i naukowe świadczące o szkodliwym promieniowaniu monitorów niektórych typów komputerów. Badania przeprowadzone w USA, Kanadzie i w Szwecji dowodzą, że poronienia u operatorów terminali komputerowych występują dwa razy częściej niż u innych kobiet.

„Najprostszym sposobem zapobiegania szkodliwemu promieniowaniu jest założenie filtru na ekran monitora, zwłaszcza że w Polsce są już dostępne filtry antyradacyjne” — powiedział dr Zygmunt Fura. (PAP)

Związek musi być silny

W piątek w Poznaniu obradował I Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Dziennikarzy — organizacji zarejestrowanej w grudniu ub.r. w stolicy Wielkopolski i otwartej dla wszystkich polskich dziennikarzy. Przewodniczącą tymczasowych władz związku wybrano Elżbietę Lembiczkę z Poznania.

„Dziennikarze mieli swój związek zawodowy przed wojną i parę lat po jej zakończeniu. Zarejestrowany statut naszego związku mówi o potrzebie umocnienia solidarności dziennikarskiej, o pomocy prawnej dla członków, o

20 mln łapówki?

cd ze str. 1

Przedstawili nagrania magnetofonowe, dokonane z ukrycia, z kilku prywatnych spotkań z prokuratorem, a także zdjęcia przedstawiające intymny charakter tej znajomości.

Prokurator A. M., choć nie przeczy istnieniu prywatnych kontaktów z obiema kobietami, to jednak nie przyznaje się do przyjęcia łapówki, twierdząc, że cała sprawa jest prowokacją. Wskazuje na to fakt, że zarówno nie uchylił wobec żadnego z podejrzanych aresztu tymczasowego, jak i w normalnym trybie doprowadził sprawę do końca, kierując akt oskarżenia do sądu. Fakt właściwego prowadzenia postępowania, potwierdził prokurator Broński, choć zaznaczył, że gdyby na przykład, proku-

lator A. M. chciał je umorzyć nie zgodziłby się na to jego przełożeni. Jak cała ta sprawa się zakończy — trudno przesądzać, tym bardziej, że obu Rosjanek nie ma w Polsce. Ta, która doniosła o wręczeniu łapówki, jest poszukiwana listem gończym jako współpodejrzana. Prokurator A. M. uważa, że jest to najlepszy dowód na to, że oskarżenie było fałszywe i postępowanie powinno zostać umorzone. Sześciu szcenińskiej prokuratury są zdania, iż również bez obecności Rosjanek mogą skierować do sądu akt oskarżenia, bo w aktach są ich zeznania... ale także woleliby mieć je na procesie.

Na razie — w ostatnich dniach skazani zostali na kary po 3 lata więzienia obaj Rosjanie. (cud)

Siedem osób zginęło a 28 zostało rannych w wyniku ostrzelania przez armię federalną w nocy z soboty na niedzielę miasta Osijek (260 km na wschód od Zagrzebia) — podały wczoraj radio i telewizja chorwacka.

Zapomnieć o rozejmie

Według tych źródeł: atak, „najwłaściwszy” od wejścia w życie ostatniego rozejmu z 3 stycznia, rozpoczął się w sobotę po południu, po kilku godzinach ostrzelania chorwackich linii obrony wokół miasta i zakończył dopiero po północy.

W tym samym czasie armia federalna ostrzeliwała ogniem z ciężkiej artylerii wioski regionu Valpovszina (20 km na północ od Osijeku).

Od czasu wejścia w życie — 3 stycznia br., nadal formalnie obowiązującego zawieszenia broni, w regionie Osijeku zginęło 67 osób a 208 zostało rannych. (PAP)

Czołgi na ulicach Askeranu

W sobotę przed południem rozpoczął się ostrzał z czołgów i wyrzutni „Grad” miasta Askeran w Nagorno-Karabachii. Po piątkowej ofensywie armii azerbejdżńskiej, odpartej przez armejskie siły samoobrony, linia frontu przesunęła się do granicy askańskiego rejonu Nagorno-Karabachii i agdamskiego rejonu Azerbejdżanu.

Minister obrony Armenii Ważgen Sarkisjan oświadczył w sobotę, iż w wyniku piątkowych walk w Nagorno-Karabachii zginęło co najmniej 200 Ormian. Z najnowszych doniesień z Nagorno-Karabachii wynika, że działania bojowe w rejonie askańskim trwają nadal. Od nocy z soboty na niedzielę armia azerbejdżńska ostrzeliwuje Askeran z czołgów, ustawionych na peryferiach miasta.

Nowy tymczasowy przywódca Azerbejdżanu Jakub Mamedow wezwał wczoraj do rozmów pokojowych w celu rozwiązania konfliktu o Nagorno-Karabachii. (PAP)



Dzień po zgłoszeniu kradzieży, zielonogórska policja odnalazła fiata „Ducato” o numerze rejestracyjnym ZGV 8407. Znajdował się on niedaleko skrzyżowania ulicy Zawiszy Czarnego i Botanicznej, na terenie kompleksu leśnego przy działkach pracowniczych. Fiat o wartości około 140 mln złotych został prawie zupełnie spalony. Na miejscu policja zabezpieczyła ślady, prowadzone są działania operacyjne. (mas)

Podpalenie

W piątek 6 bm., w godzinach wieczornych, w miejscowości Borów (gmina Iłowa Zagłębia) podpalono stodołę, w której znajdował się kombajn do zbioru ziemniaków i 50 ton słomy. Sprawa zbiegli. Straty oszacowano na 120 mln złotych. et

Wypadki

Śmierć pod kołami pociągu...

W minioną sobotę o godz. 21.00 na ruchliwym trakcie kolejowym pomiędzy Czerwińskiem a Kostrzynem, w niewyjaśnionych okolicznościach zginął mężczyzna. Jego zwłoki znalezione na torach, nieopodal budynku stacyjnego PKP w Szklarcy Radnickiej. Dyżurny wczoraj wczoraj oficer Komendy Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze, nie miał jeszcze informacji, przez który z pociągów został ów mężczyzna przejechany. Śledztwo prowadzi KRP w Krośnie Odrzańskim.

...i na drodze

Wczoraj o godz. 2.30, zdarzył się tragiczny w skutkach wypadek w gminie Lubsko. Kierujący osobowym audi, jadąc ze Starej Wody w kierunku Lutolu, na łuku drogi nie zachował ostrożności, zjechał na lewy pas i uderzył w przydrożne drzewo. Na miejscu zginęła 50-letnia pasażerka. Kierowca odniósł poważne obrażenia, odwieziony został do szpitala. eWa

Farma „SAD WIŚNIOWY”

PIOTROWICE 59-325 PRZEMKÓW skrytka pocztowa nr 54

Prowadzi sprzedaż

nawozów, środków ochrony roślin, środków chemicznych, zapalek, papieru toaletowego.

- | | |
|----------------------------------|-------------------------|
| 1) saletra amonowa | 1.600.000 za 1T, |
| 2) mocznik | 2.000.000 za 1T, |
| 3) polifoska 8-24-24 | 2.700.000 za 1T, |
| 4) sól potasowa granulowana 60 % | 1.500.000 za 1T, |
| 5) wapno magnezowe | 100.000 za 1T, |
| 6) zapalki | 220 za 1 pudełko, |
| 7) papier toaletowy cena: | 900 do 1050 za 1 rolkę. |

Towar sprzedawany w godz. 7.00 do 15.00.

03-00013

Telekomunikacja Polska S.A.

Zakład Telekomunikacji w Zielonej Górze informuje PT Abonentów, że nowo wydany spis telefonów województwa zielonogórskiego na lata 1991/1992 jest jeszcze do nabycia w Rejonach Telekomunikacyjnych (d. Urzędy Telekomunikacyjne) w Krośnie, Lubsku, Nowej Soli, Sulechowie, Szprotawie, Świebodzinie, Wolsztynie, Zaganianu i Zarach oraz w placówkach PT na terenie

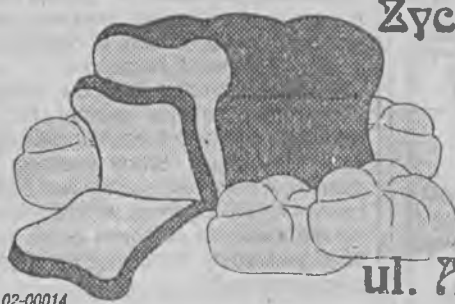
AK-1919

Piekarnia „WARSZAWA”

oferuje:
świeże i smaczne pieczywo

Wypiek oparty na naturalnych i zdrowych składnikach

Życzymy smacznego!



adres:
Gorzów Wlkp.
ul. Armii Polskiej 11

02-00014



Upamiętniamy, że nasz Dział Łączności z Czytelnikami przyjmuje listy i informacje telefoniczne dotyczące wszystkich dziedzin naszego życia. Czekamy na uwagi krytyczne, propozycje i opinie codziennie oprócz sobót, niedziel i dni świątecznych w godzinach 9.00 - 16.00, pokój nr 6.

Telefon do redakcji 710-77 Zielona Góra
ZAPRASZAMY

GAZETA NOWA

Redakcja:
65-048 Zielona Góra,
al. Niepodległości 22,
tel. 710-77, fax 72255

Redaktor naczelny: ANDRZEJ BUCK

Oddziały Redakcji:
Głogów - ul. Świerczewskiego 11 - tel/fax 33-29-11;
Gorzów - ul. Chrobrego 31 - tel. 226-25, 271-49;
Lubin - ul. Armii Czerwonej - tel/fax 42-62-15

Biurowiska i Ogłoszenia: Zielona Góra - al. Niepodległości 22 - tel. 229-71 - fax 72255 (czynne 7.30-17.00); Agencja BRO: Oddziały Redakcji oraz Krosno Odrz. - ul. Kościuszki 10; Sulechów - ul. Brama Piastowska 1 - tel. 27-03; Świebodzin - pl. Wolności 10 - tel. 243-26; ul. Sikorskiego 11 - tel. 222-14; Nowa Sól „Czysta Odra” - ul. Moniuszki 3 - tel. 29-66; Zagań - ul. Nozickiego 16/1; Żary „UNIA” SA - pl. Marchlewskiego 17 - tel. 33-13; pl. Marchlewskiego 20 - tel. 23-63; Gorzów Wlkp. - ul. Pocztowa 6 - tel. 239-28; Międzybóże - ul. 17 Sierpnia 37 - tel. 26-31; Międzybóże - ul. 30 Sierpnia 57a/12 - tel. 10-88 w. 256; Rynek 12 - tel. 424; Mysłubórz - ul. Armii Czerwonej 2 - tel. 23-25; Sulecin - ul. Kościuszki 26 - tel. 31-32; Prenumerata: Zakład Poligrafii i Handlu, 65-031 Zielona Góra - ul. Boh. Westerplatte 18a - tel. 48-21 w. 12 oraz u doręczycieli. Druk: POLIGRAF Zielona Góra - ul. Reja 5. Skład komputerowy: Alpo SC.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów.

Wydawca: Zielona Góra, ul. Krótka 5
tel. 666-00, fax 666-22, ttx 432220

SPORTOWA



Bill Nelson nawet się nie spocił

Nowa hala, stare błędy

Do zakończenia rozgrywek w grupach, koszykarzom I ligi pozostały dwie serie spotkań. W grupie "spokojnych" dwie kwestie są oczywiste: Śląsk Wrocław punktuje rywali z regularnością szwajcarskiego zegarka i jedynie jakiś kataklizm może mu odebrać tytuł mistrza Polski, ponadto Fortum-Zastal Zielona Góra pozbawił swoich sympatyków ostatnich złudzeń, iż tę drużynę stać na wyprzedzenie któregośkolwiek z rywali. 7 bm., zielonogórzanie wysoko przegrali u siebie ze Stalą Bobrek Bytom.

Fortum-Zastal — Stal Bobrek 74:88 (38:44)
Fortum: Mazur 10, Nikiszyn 12, Błaszczyński 14, Łukowski 9, Markiewicz 23, Krzyżński 4, Beuge 2, P. Bortowski 0.
Stal: Szczubiak 23, Nelson 8, Wardach 6, Bacik 21, Kościuk 14, Sobacki 0, Olszanecki 0, Włodowski 6, Wolnik 0, Adamczak 10.
Sędziowali: Marek Nowicki (Wrocław) i Leszek Pujdak (Warszawa). Widzów około 1.000.

Po wieloletnich dojazdach do Drzonkowa, 7 bm. zielonogórscy kibice po raz pierwszy spieścili na mecz ligowy do nowej hali Wyższej Szkoły Inżynierskiej. Lśniący nowością obiekt, docelowo mogący pomieścić ponad 2 tys. widzów, sprawia korzystne wrażenie i chwala władzom uczelni, iż udostępniły go również koszykarzom i fanom.

Układ tabeli i dorobek punktowy czołowych drużyn, nie kłamią. Wychojąc z takiego założenia nie można się dziwić, iż bytomianie pod wodzą doświadczanego szkoleniowca Tomasza

Służatka, wydają się być pewnym kandydatem do finałowej dwójki. W sobotę, w Zielonej Górze, dominowali pod każdym względem i bez trudu zwyciężyli. Miejscowi kibice ze szczególnym zainteresowaniem oczekiwali występu ciemnoskórego Billa Nelsona. Amerykanin wszedł na boisko w pierwszej piątce, kilka razy leniwie uwalnił się od usiłujących mu przeszkadzać rywali i zdobył punkty, po czym usiadł na ławie, a na boisko wrócił jeszcze na chwilę w drugiej części meczu. Eksploatowanie go w większym stopniu, nie było konieczne.

Spotkanie nie było interesującym widowiskiem, a to za sprawą nader widocznej nieudolności koszykarzy Fortum. Uwzględniając atuty zawodników Stali, ich nieustępliwość w grze i dobre wyszkolenie techniczne oraz skuteczną taktykę, szczególnie "małych" — Roberta Kościuka i Dariusza Szczubiaka (a także wchodzącego na zmiany Tomasza Włodowskiego), nie sposób jednak przejść do porządku dziennego nad seriami popełnianymi przez zielonogórców błędami, z których nierzadko podania oraz brak umiejętności wyzwolenia się spod opieki rywali były szczególnie widoczne.

Krótko o grze. Pierwsze punkty zdobył Aleksander Nikiszyn, na początku, 4 minuty gospodarze prowadzili 8:4, ale niespełna dwie mi-

nuty później było 13:8 dla Stali. Do końca pierwszej połowy goście wygrywali różnicą kilku punktów (ale po celnym rzucie Ryszarda Mazura "za trzy" było jedynie 21:22), tuż po zmianie stron boiska, Fortum wyrównało na 48:48, od tej chwili Stal przeważała jednak wyraźnie (w 37 min. nawet różnica 19 pkt — 84:65), nie zmuszona zresztą do większego wysiłku. Niestety w miejscowym zespole nie było zawodnika mogącego wziąć na siebie ciężar gry, choćby próbując go rzucać zza linii 6,25 m (wszystkie trzy rzuty zastralowców z tej odległości były celne).

Pozostałe wyniki w grupie "spokojnych": Śląsk Wrocław — Aspro Wrocław 107:86 (53:43), Lech Poznań — Polonia Warszawa 81:74 (33:47).

Tabela			
Śląsk	30 57	2991 2463	
Stal Bobrek	30 51	2576 2504	
Aspro	30 47	2761 2580	
Polonia	30 47	2663 2567	
Lech	30 46	2686 2586	
Fortum	30 43	2484 2585	

Grupa "niepewnych": Hutnik Kraków — Polifrost Bydgoszcz 95:100 (56:44), Stal St. Wola — Górnik Wałbrzych 83:87 (39:44), AZS Lublin — Victoria Sosnowiec 100:79 (49:40).

Tabela			
Stal St. W.	30 45	2535 2502	
Hutnik	30 43	2500 2575	
Górnik	30 43	2491 2693	
Polifrost	30 43	2374 2429	
Victoria	30 42	2446 2556	
AZS Lublin	30 34	2477 2594	

Roman SIUDA

Szybciej do tej dużej!

Koszykarki II ligi rozegrały 19 serię spotkań. Do niespodzianki doszło w Stalowej Woli, gdzie Stal pokonała prowadzącą w tabeli Polonię Warszawa. Dotychczasowy wicelider Star Starachowice wyjazdowy mecz w Krakowie z AZS-em rozegra 10 bm. Zielonogórskie akademicki wygrały z outsiderem Koroną Kraków.

AZS Zielona Góra — Korona Kraków 89:73 (40:37)
AZS: Pakulski 5, Słabosz 4, Gonciarz 29, Barabanszewska 2, Partyka 2, Holownia 3, Klimkowska 5, Miedzińska 21, Buzmakowa 21, Dworczak 0.
Korona: Pacula 19, Łapka 26, Przybysz 18, Krok 6, Lulek 2, Bartuźel 2, Pawlicka 1, Figura po 0.
Sędziowali: Grzegorz Ziemblicki i Witold Jaroszyński (Wrocław). Widzów 150.

Szybkie zawodniczki Korony dość długo w pierwszej części spotkania utrzymywały kilkupunktową przewagę. Zielonogórszanki grały nieskutecznie, a dla odmiany w zespole Korony znakomicie dysponowana rzutowo była Edyta Łapka, która

zdołała 24 punkty. Dopiero w końcówce akademicki zapewnił sobie trzypunktowe prowadzenie.

W drugiej części krakowianki nie wytrzymały kondycyjnie trudów spotkania. Coraz częściej okazało się, że zaprezentowania snajperskich umiejętności miały wysoki zielonogórski koszykarki Ludmiła Buzmakowa — 195 cm, Kamila Miedzińska — 182 i Monika Gonciarz — 181. Coraz częściej trener krakowianek Andrzej Włodarczyk, pokrzykiwał: szybciej do tej dużej! Jego uwagi miały na celu przede wszystkim zneutralizowanie poczyniń Buzmakowej. Nie udało się, końcówka spotkania zdecydowanie należała do miejscowych.

W zwycięskim zespole najlepiej zagrała Gonciarz, a w Koronie Łapka Małgorzata Pacula,

która w drugiej części popisała się rzutem za "trzy", kopiącą wyczyn Kornelii Klimkowskiej z pierwszej połowy.

W pozostałych meczach: Stal Stalowa Wola — Polonia Warszawa 71:68, Meblotap Chełm — Stal Bobrek 55:87, AZS Katowice — AZS Lublin 57:81, AZS Rzeszów — ROW Rybnik 57:69.

Tabela			
Polonia	19 36	1741 1179	
Stal B.	19 34	1471 1235	
Star	18 33	1380 1153	
ROW	19 32	1479 1287	
AZS L.	19 30	1351 1305	
AZS Z.G.	19 29	1421 1344	
AZS R.	19 26	1231 1395	
Stal St. W.	19 25	1413 1541	
Meblotap	19 25	1268 1485	
AZS Kraków	17 23	1073 1234	
AZS Katowice	18 22	984 1290	
Korona	19 21	1179 1477	

M. STANISZEWSKI



Przełomowy sezon Pawła Czopka?

Z trzytygodniowego zgrupowania szkoleniowego w Maroku powróciła kadra polskich kolarzy. Odmłodzona reprezentacja zaliczyła na afrykańskich szosach wstępne wyścigowe kilometry odnosząc pierwsze zwycięstwa. Polscy kolarze wygrali sześć wyścigów indywidualnych, triumfowali także zdecydowanie w wyścigu drużynowym zespołów czteroosobowych.



Tym razem aura była sprzymierzeńcem amatorów czterech kółek, którzy odwiedzili giełdę samochodową. W Lublinie odnotowano 2.117 pojazdów, a spisano 212 umów. Giełdę przedłużono do godz. 15.00. Na pozostałych giełdach także spory ruch.

A oto ceny wywoławcze (w mln złotych):

Lublin

Fiat 126p: (91) — 27,5-31,5, (90) — 26-28, (89) — 22,5-26, (88) — 19,5-23, (87) — 16-19, (86) — 14-19, (85) — 12-14,5, (84) — 11-12,5, (83) — 10-12, (82) — 9-11, (81) — 8,5-9,5, FSO 1500: (91) — 37-41, (90) — 36-38, (89) — 32-35, (88) — 25-31, (87) — 21-25, (86) — 16-20, (85) — 15-18, (84) — 13-16, (83) — 11, (82) — 9,5-12, (81) — 8,5-11, polonez: (91) — 42-50, (90) — 40-44, (89) — 38-41, (88) — 33-38, (87) — 30-34, (86) — 26-30, (85) — 22-25, (84) — 19-22, (83) — 16-19, (82) — 15-17.

Samochody zagraniczne: skoda favorit: (91) — 70, (90) — 66, (89) — 60; lada samara: (91) — 66, (90) — 56, (89) — 51, (88) — 47, (87) — 41, (86) — 36; mercedes 220 D: (91) — 270, (90) — 230, (87) — 160, (86) — 150, (81) — 50; mercedes 300 D: (91) — 500, (90) — 460, (89) — 340, (83) — 95; mercedes 250 D: (91) — 550; mercedes 230 D: (90) — 265; VW golf: (91) — 150, (89) — 90, (87) — 80; VW passat: (91) — 185, (90) — 162, (87) — 85; VW polo: (91) — 120, (90) — 82, (88) — 75; opel kadett: (91) — 125, (89) — 105, (84) — 60; audi 80: (90) — 195, (90) — 145; BMW

524 turbo: (91) — 150, (87) — 115; nissan sunny: (89) — 102; toyota corolla: (91) — 135; renault 19: (90) — 115, (90) — 89, (84) — 45; ford sierra: (91) — 180, (90) — 152, (89) — 120, (88) — 98; ford scorpio: (91) — 158.

B.L.

Zielona Góra

Fiat 126p: (91) — 31, (88) — 22, (85) — 13,5-14, (83) — 10,5-12; polonez: (90) — 59, (86) — 30, (84) — 20; FSO 1500: (86) — 18.
Samochody zagraniczne: skoda: (84) — 27; ford taunus: (83) — 29; ford sierra: (87) — 79; ford fiesta: (84) — 43; VW golf: (88) — 77; opel ascona: (86) — 63; opel corsa: (85) — 53; audi 80: (89) — 139; fiat uno: (91) — 100; toyota corolla: (91) — 140.

M.S.

Głogów

Fiat 126p: (87) — 19, (83) — 13; polonez 1500: (81) — 12, (80) — 12.
Samochody zagraniczne: fiat 850: (69) — 6,5; waltburg: (72) — 6,5; trabant: (84) — 6, (70) — 3; skoda 105: (83) — 25; lada 2107: (86) — 35; ford taunus 1600: (80) — 30; ford cortina: (80) — 26; ford fiesta 1100: (77) — 20; VW golf: (79) —

25; peugeot 305: (84) — 30; mercedes 123 D: (81) — 45.

Gorzów

Fiat 126p: (90) — 28-28,5, (89) — 26,5, (88) — 23,7, (86) — 15-16,5, (84) — 11,5-14, (83) — 10,5, (82) — 10, (81) — 7,7-10,5, (79) — 7-9,4, (78) — 6,3; FSO 1500: (89) — 28, (87) — 23,5, (78) — 6,8; polonez: (86) — 25-26, (84) — 22, (82) — 17,3, (81) — 15, (80) — 17,5, (79) — 16.

Samochody zagraniczne: volkswagen golf (91) — 115; opel vectra (89) — 20.000 DM; renault 19 (89) — 105; volkswagen jetta (89) — 94; volkswagen golf (89) — 99; toyota corolla (88) — 116;undai 1300 (88) — 70; lada samara (88) — 48; fiat panda (87) — 46; volkswagen passat (86) — 79; ford sierra (86) — 62; yugo (86) — 30; ford escort (86) — 67-69; renault 11 (84) — 57; renault 9 (84) — 44; fiat uno (84) — 43; nissan (84) — 42; opel record (84) — 68; BMW 320 (82) — 38; skoda 105 L (83) — 17; mitsubishi (82) — 34; ford escort (82) — 39; opel record 82 (82) — 28; audi 100 (81) — 34; ford taunus (80) — 25; audi 80 (80) — 32; honda accord (80) — 19; opel commodore (80) — 28; BMW 328 (80) — 25; audi 80 (79) — 25; ford fiesta (79) — 19,9; volkswagen golf (78) — 17; opel kadett (78) — 20; ford escort (76) — 11; mercedes 200 D (75) — 15.

Samochody dostawcze: toyota hiace (90) — 188; ford transit (90) — 155; tarpan (90) — 35; żuk (84) — 13; żuk (82) — 12; nysa (80) — 15; volkswagen transport (80) — 28; ford transit (79) — 42; mercedes 240 D (78) — 52; volkswagen transport (78) — 19,5. (Jana)



Czerwony kartonik dla R. Jezierskiego

Siedemnastolatka wygrała mecz

Niespodzianką dziewiętnastej serii spotkań I ligi piłkarek ręcznych, było zwycięstwo Zgody Ruda Śl. w meczu ze szczecińską Pogonią. Wygrana Zgody, przy jednoczesnej porażce Zagłębia w Elblągu, z będącą na czele grupy "A" drużyną Startu, sprawiły, że lublinianki zamykają obecnie tabelę.

Start — Zagłębie 29:21 (13:10)
Start: Kowalewska, Modrzyńska — Wiśniewska 0, Kownacka 1, Apanowicz 1, Margol 3, Duleba 0, Garwacka 5, Szlag 6, Szklarczyk 4, Ejsmont 2, Czapko 7. Wykl.: 4 min.
Zagłębie: Kąkol, Kozłowska — Guryliowa 0, Perzyńska 4, Siekaniec 0, Grudecka 1, Sawczina 4, Świercz 5, Chomiczewska 6, Zukiel 0, Szczepaniak 0. Wykl.: 12 min.
Sędziowali: P. Chudzik i M. Hera (Poznań). Widzów ok. 600.

Trener Jerzy Ciepliński stworzył interesujący zespół i obecnie zbiera plony kilkuletniej konsekwentnej pracy, nie pozbawionej zresztą trudności. Drużyna Zagłębia cieszy się dobrą opinią, uważana jest za bardzo groźną, stąd zawodniczki Startu przystąpiły do sobotniego meczu, przykładnie zmobilizowane. Zagłębie istotnie grało nieźle i przez 45 minut, Startowi nie udało się osiągnąć znaczącej przewagi. Wynosiła ona 2 — bramki i dopiero w ostatnim kwadransie zaznaczyła się wyższość miejscowych zawodniczek, konsekwentnie grających i lepiej przygotowanych kondycyjnie.

Czołową gwiazdą meczu była 17-letnia Izabela

Czapko, której dyspozycja rzutowa wzbudziła euforię wśród widzów. Natomiast trener Zagłębia, Roman Jezierski, nie potrafił zapanować nad nerwami, a zgłaszając pretensje do sędziów, oberwał czerwony kartonik. Panie trenerze! Sędziowie mają rację nawet wówczas... gdy jej nie mają. Po co szarpać nerwy?

Pozostałe wyniki w grupie "A": Zgoda Ruda Śl. — Pogoń Szczecin 21:20 (12:14), AZS AWF Wrocław — Skra Warszawa 28:23 (11:11), AKS Chorzów — Piotrcovia 23:26 (10:14), Start 19 34 498 : 372, AZS AWF Wr. 19 32 567 : 434, Pogoń 19 28 479 : 420, Piotrcovia 19 25 497 : 426, AKS Chorzów 19 22 413 : 403, Zgoda 19 21 464 : 433, Skra 19 20 429 : 412, Zagłębie 19 20 414 : 421.

W grupie "B", uzyskano wyniki: Anilana Łódź — Ruch Chorzów 27:24 (14:13), AZS Gdańsk — Bałtyk Gdynia 22:22 (7:10), JKS Jarostaw — Start Gdańsk 24:22 (13:9), Sośnica Gliwice — Cracovia 23:19 (11:7). Na czele tabeli jest Sośnica — 23 pkt., wyprzedzając Ruch, Bałtyk, AZS Gdańsk i Anilana — po 15 pkt. (RS)

Czuwaj „przespał” pierwszą połowę

Przedostatnią rundę spotkań rozegrali piłkarze ręczni II ligi. Prowadzący w tabeli Czuwaj Przemyśl przegrał w Głogowie z Chrobrym, a Gwardia Opole pokonała Górnik Libiąż. Opole znowy wyszło na czoło tabeli. W ostatniej rundzie Chrobry wyjeżdża do Libiąża.

Chrobry Głogów — Czuwaj Przemyśl 30:27 (17:14)
Chrobry: Sikora, Kwiatkowski — Bartoszewicz 3, Ratajewski 0, Gośko 2, Kubiak 6, Mirola 0, Konrad 2, Przybysz 9, Myśliwiec 6, Musiał 0, Specht 2. Wykluczenia: 8 minut.
Czuwaj: Siliński, Kulik — Batko 0, Halicz 5, Sura 4, Sokolow 3, Szczukin 1, Trzcińska 0, Aftański 5, Kołacz 0, Szczyński 0, Tkaczyk 9. Wykluczenia: 16 minut.
Sędziowali: Antoni Leja i Grzegorz Szymanowski (Katowice). Widzów 300.

W pierwszej części głogowianie zagraли skutecznie i w 15 minucie prowadzili 10:5, a pięć minut później 13:7. Dopiero w końcówce goście uporządkowali szczy, ale i tak Chrobry utrzymał pięciobramkową przewagę.

W drugiej części do głosu doszli szczypiorniści

Czuwaju i w 51 minucie był remis 24:24. Na

minutę przed końcem Chrobry prowadził 28:27, ale za chwilę po bramkach Spechta i Bartoszewicza było 30:27 i po emocjonującym spotkaniu cenne punkty pozostały w Głogowie.

W zwycięskim zespole wyróżnił się Przybysz i Myśliwiec, a wśród gości Tkaczyk.

W pozostałych meczach: Gwardia Opole — Górnik Libiąż 21:14, Ostrovia — Górnik Złoty 32:24, Elmot Świdnica — Naprzód Bytom 19:22.

Tabela			
Gwardia	13 18	306 : 268	
Czuwaj	13 17	303 : 287	
Chrobry	13 16	317 : 309	
Ostrovia	13 15	352 : 329	
Górnik L.	13 15	301 : 304	
Górnik Zi.	13 11	309 : 322	
Naprzód	13 7	278 : 310	
Elmot	13 5	293 : 330	

Marek STANISZEWSKI



Stilon mistrzem



Nie straszny im Skorek

Gorzowski Stilon nie dał szans rywalom w II lidze siatkówki. W całych rozgrywkach gorzowianie przegrali tylko raz i po rocznej kwarantannie wracają do ekstraklasy. W ostatnich spotkaniach podopieczni trenera Waldemara Kuczewskiego, łatwo pokonali outsidera Autotabac Wieluń. Orzeł Międzyrzecz wygrał u siebie dwukrotnie z AZS AWF Warszawa.

Autotabac Wieluń — Stilon Gorzów 0:3 (5:15, 7:15, 5:15) 10:3 (7:15, 7:15, 7:15).

Autotabac: Rastar, Kopytnik, Pychliński, Wandachowicz, Paluga, Jurczyk.
Stilon: Bartuź, Paluch, Wojczuk, Hachula, Zarzycki, Boguta — Chmielienko, Dworczanin, Nowak. Widzów 100 i 150.

Gospodarze wystąpili bez kontuzjowanych: Majtyki, Gajdy i Przybylskiego, ale nawet ich obecność niewiele zmieniłaby jeśli chodzi o przebieg spotkań. W pierwszym meczu, Stilon do zwycięstwa potrzebował 45 minut, a w drugim — 55. Trener gości wypróbował w obu spotkaniach rezerwy, a pierwszy "garnitur" gorzowian pojawił się na parkiecie jedynie w pierwszych setach.

Orzeł Międzyrzecz — AZS AWF Warszawa 3:1 (15:11, 15:4, 14:16, 15:9) 13:0 (15:11, 15:6, 15:9).
Orzeł: Zdanowicz, Rozesławiec, Cholewo, Raczyński, Malinowski, Rędzia-Brzeziński.
AZS: Urbański, Pietrzak, Kopyś, Szymaniak, Pakoca, Jordan-Skorek, Kowalczyk.
Sędziowali: Czesław Michalak i Adam Ryzek (Opole). Widzów po 200 na obu meczach.
Po dwóch setach sobotniego spotkania gospodarze prowadzili 2:0, a w trzecim 14:10. Akademicy wygrali jednak tę partię 16:14. Czwartą set

znowu należał do Orła i po 105 minutach gospodarze odebrali gratulacje za zwycięstwo.

Niedzielny pojedynek trwał tylko 70 minut. Siatkarze Orła napracowali się jedynie w pierwszym secie. W drużynie gospodarzy podobali się Raczyński i Rędzia. W zespole akademików trudno kogokolwiek wyróżnić, a jedynie faktem godnym odnotowania był występ Pawła Skorka, syna byłego trenera kadry narodowej.

W pozostałych meczach: AZS II Olsztyn — Stal Grudziądz 3:1, 2:3; AZS Politechnika Warszawa — Chemik Bydgoszcz 2:3, 0:3; Bzura Ozorków — Polam Pila 3:0, 3:1.

Tabela			
Stilon	36 71	106 : 9	
Chemik	32 57	81 : 35	
Bzura	34 55	72 : 43	
Polam	30 48	63 : 49	
AZS AWF	32 48	56 : 57	
AZS PW	32 47	60 : 59	
Stal	32 47	61 : 66	
AZS II	32 41	37 : 75	
Orzeł	34 40	30 : 89	
Wieluń	30 32	14 : 87	

M.S.



Grunwald Choszczno w „wielkiej czwórce”

Do zakończenia rozgrywek w I lidze hokeja na trawie pozostał już tylko turniej z udziałem czterech najlepszych drużyn, który odbędzie się w Poznaniu. Do II ligi spadł zespół Górnika Siemianowice. W spotkaniach 13 i 14 rundy Grunwald PBI Choszczno przegrał z Pocztowcem Poznań i Pomorzaniem Toruń, ale zakwalifikował się do gry o czołowe lokaty w ekstraklasie.

Grunwald PBI Choszczno — Pocztowiec Poznań 7:14 (3:7). Bramki dla gospodarzy: P. Adrian, D. Musiałowski, M. Felusiak, N. Maślany, J. Adrian, J. Leneczowski, W. Felusiak po 1, a dla Pocztowca: Grotowski 4, Paczkowski i Zasadzkiński po 3, Michałak 2, Rachwałski i Andrzejjczak po 1.
Grunwald Choszczno — Pomorzanie Toruń 7:10 (1:3). Bramki dla Grunwaldu: T. Bartkowiak i S. Paszkiewicz po 2, N. Maślany, M. Felusiak, D. Musiałowski po 1, a dla gości: W. Łukaszewski 3, S. Łukaszewski i Popek po 2, Orendasz, Zduński i Lankauf po 1.</

TERENOWA

Menu prokuratora

KALEJDOSKOP SPORTOWY

Z koszykarskich parkietów

W przedostatniej serii spotkań i wejście do II ligi, koszykarze Gwardii Wrocław przegrali z Zastalem Zielona Góra 86:102 (47:43). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Zadrejko (31) i Majdra (28). Ravia Rawicz pokonała AZS Zielona Góra 105:71 (38:46), a najwięcej punktów zdobył Radczyc (18).

W lidze juniorów. Zastal pokonał Śląsk Wrocław 127:97, a najcenniejszy rzucał Szczesiński, który zdobył 25 pkt. W lidze kadetek, zielonogórski AZS pokonał na wyjeździe Odrę Wrocław 109:69 (44:29). Najwięcej punktów dla akademickich zdobyła Holownia (34).

W lidze kadetów, Obra Kościan przegrała z Zastalem I Zielona Góra 89:101 (43:40). W zespole zielonogórskim najsukceszniejszy był Kozakiewicz (31). Gwardia II Wrocław przegrała z Zastalem II 48:78 (23:39), a najcenniejszy rzucał Brzózka (18).

Futbol w hali

W Łodzi odbyły się halowe mistrzostwa Polski w mini-futbolu. W imprezie wystąpili piłkarze zielonogórskiego Zastalu. Po remisie z Gliwicami 3:3 i porażce z Warszawą 2:3, zielonogórzanie w spotkaniu o piąte miejsce wygrali z "Przyciociami" Poznań 7:5. Wśród zastalowców najlepiej zaprezentowali się Zbigniew Malinowski (zdobywca 5 bramek) i Leszek Sagan (4). Obaj zostali powołani na zgrupowanie kadry narodowej i mają szansę występów w mistrzostwach świata, które odbędą się w Korei Płd.

Wznawiają rozgrywki piłkarskie "szóstki". Zebranie kapitanów i II ligi odbędzie się 11 marca o godz. 17.00 w Zielonej Górze (SDK Novita przy ul. II Armii).

W Zielonej Górze (sala MOSiR) odbył się turniej ołdboyów. Zwyciężył Dozamet Nowa Sól, a na kolejnych miejscach uplasowały się ekipy: Piasta Nowa Ruda, Vist-Perfect Zielona Góra, Miedź Legnica, Piast Czerwinski i Promień Żary.

Najlepszym zawodnikiem imprezy uznano Eugeniusza Peterka (Piast), najsukceszniejszym był Wojciech Krzyśków, a najlepszym bramkarzem — Jerzy Komorowski (obaj Vist-Perfect).

W gronie sponsorów znalazły się następujące firmy: agencje Vist i Perfect, MOSiR, masarnia Dereks z Droszkowa, Marek Isański i piekarnia Waldemara Rzepki. M.S.

CO GDZIE KIEDY?

KINA

BABIMOST "Piast" — nieczynne

GUBIN "Iskra" — Niech żyje miłość (pol. 15l.)

GOZDNICA "Ceramik" — Trzy dni bez wyroku (pol. 15l.), Ludzie koty (USA 18l.)

IŁOWA "Ślask" — Panny i wdowy I i II cz. (pol. 15l.)

KOZUCHÓW "Uciecha" — Czerwona gorączka (USA 15l.)

KROSNO "Wzgórze" — Magiczny warkocz (Chiny 15l.), Kaczor Howard (USA 15l.)

LUBSKO "Patria" — Kroll (pol. 15l.), Pantomim i róża (ang. b.o.)

NOWA SÓL "Odra" — nieczynne

NOWOGROD "Bóbr" — Zegaj Bruce Lee (USA 15l.)

SZPROTAWA "As" — Odnaleźć siebie (USA 15l.)

ŚWIEBODZIN "Przyjaźń" — Szpieg bez twarzy (USA 15l.), Niekorzystna się opowieść cz. II (USA 12l.)

WOLSZTYN "Tatry" — "Dziecko szczęścia" (pol. 15l.)

ZBASZYN "Obra" — nieczynne

ZAGAN "Meteor" — nieczynne

ZARY "Pionier" — nieczynne

GALERIE

Żarski Dom Kultury — Salon Wystaw Artystycznych (czynny wt., pt., 11.00-16.00) — Pokonkursowa Wystawa Krajowego Salonu Fotograficznego Żary '91

APTEKI

Dyżur nocny pełnia:
Lubsko ul. XX-lecia 87
Nowa Sól ul. 1 Maja
Świebódzin ul. 1 Maja
Wolsztyn ul. 5 Stycznia
Zagan ul. Pomorska
Zary ul. Bucza

Z Waldemarem Demuthem, rzecznikiem Prokuratury Wojewódzkiej rozmawia Alina Suworow-Piotrowska

— Od jak dawna pracuje pan w prokuraturze?

— Od roku 1974 jestem absolwentem wydziału prawa na Uniwersytecie Wrocławskim. Praca magisterska dotyczyła procedury karnej. Poem były aplikacje prokuratorskie. Pierwsza praca — w Żarach.

— I z Żar sprowadzono pana do Zielonej Góry...

— W prokuraturze żarskiej pracowałem do 1987 roku. Wówczas zaproponowano



mi stanowisko naczelnika wydziału w Prokuraturze Wojewódzkiej w Zielonej Górze.

— Podobno w Żarach prokuratorzy nie mogą narzekać na brak zajęć...

— Żary należą do miast o najwyższym wskaźniku przestępczości nie tylko w naszym województwie. Bywały takie okresy, że jeśli zgłaszano zabójstwo na terenie naszego województwa to wiadomo było, że zdarzyło się w Żarach.

— W gestii prokuratury znajdują się także przestępstwa podatkowe, afery przemyślnicze. A takich w ostatnim czasie nie brakuje.

— Być może w innym rozmiarze, ale istniały one zawsze. Gwałtowny wzrost tych przestępstw spowodowany jest niedoskonałością przepisów prawnych, które nie zostały dostosowane do nowych warunków ekonomicznych i przemian zachodzących w naszym kraju.

— Nie sądzi pan zatem, że zmiany przepisów posuwają się zółwim tempem? Wykorzystują je oszuści i hochsztaplerzy.

— Tak, ale prawa nie można tworzyć na kolanach. Pomimo jego ulepszania wciąż spotykamy się z przykładami dziurawego prawa. W prokuraturach naszego województwa rozpatrywano wiele spraw dotyczących sprowadzania alkoholu z zagranicy. Postępowania przygotowawcze zostały jednak umorzone. Sąd Najwyższy uznał, iż taka działalność nie naruszała funkcjonujących przepisów. Prawo jest tylko narzędziem. Mogę jedynie skomentować te niedoskonałości, na przykład trudno zgodzić się z tym, że w aferach w których w grę wchodzi miliardy, najwyższa grzywna wynosi 50 milionów złotych.

— Czy niedoskonałość prawa spowodowana jest zbyt szybkimi przemianami?

— Można tak powiedzieć.

— Jak wygląda współpraca prokuratury z instytucjami pokrewnymi, na przykład z policją, szczególnie z Wydziałem K-17, Izba Skarbowa, NIK-em?

— Kontakty z policją są najczęstsze i najbardziej efektywne. Ważny jest cel i metody działania. Policjant zbiera dowody, prokurator je ocenia. Pozytywnie oceniam powołanie policji podatkowej, ale myślę, że jej działania wywołują będą kontradycje ze strony przestępców i jest to zjawisko naturalne. Wracając do policji, mogę powiedzieć, że K-17 dysponuje zbyt małymi możliwościami w stosunku do potrzeb. Z pozostałymi instytucjami współpraca układa się dobrze. Bieżące robocze kontakty ułatwiają analizowanie i ocenianie wielu zagadnień prawnych.

— Rzecznikiem prasowym prokuratury został pan na początku lutego. Jest to zapewne nowe doświadczenie zawodowe dla pana.

— Myslę, że właśnie ze względu na długoletnią staż pracy w prokuraturze zaproponowano mi objęcie tej funkcji. Wprawdzie znacznie powiększył się mój zakres obowiązków, ale jestem dobrej myśli.

— Czy należy spodziewać się nowych koncepcji współpracy z radiem i prasą?

— Przewiduję bardzo bliski codzienny kontakt z publikatorami, łącznie z telewizją kablową. Rzecznik ma nie tyle prezentować, co w sposób właściwy przybliżyć ludziom pracę prokuratury. Zamierzam być otwarty na problemy społeczne z zastrzeżeniem zachowania inkwizycyjności dla dobra konkretnej sprawy. Konferencje praso-

we zwoływane będą tradycyjnie dwa razy do roku. Oprócz tego doradnie — w sprawach wyjątkowo bulwersujących społeczeństwo.

— Nie obawia się pan, że funkcje rzecznika policji i rzecznika prokuratury mogą się dublować?

— Myślę, że współpraca z rzecznikiem policji powinna polegać na jasności i precyzji w zakresie kompetencji.

— Którą ze spraw prowadzonych przez siebie zapamiętał pan najbardziej?

— Na początku wszystko mnie szokowało. Nie myślałem, że w ludziach może być tyle zła. Teraz już niewiele może mnie zdziwić. Co najbardziej zbulwersowało? Zbrodnia na ośmioletniej dziewczynce. Gwałt i zabójstwo dokonane najzupełniej normalnym człowiekiem. Tak orzekli biegi. Do tej pory nie potrafię zrozumieć pobudek działania sprawcy i zastanawiam się, czy on sam je zna. To był dla mnie szok.

Inna, raczej komiczna sytuacja. Sprawca kradzieży motocykla zobowiązany do zapłacenia grzywny, następnego dnia zostaje schwytany na włamaniu do sklepu odzieżowego. Wyjaśnił, że chciał tam ukraść kurtki, sprzedać je i zapłacić grzywnę. W każdym człowieku istnieje bariera strachu. Sądzę więc, że praca prokuratury wyjątkowo związana jest ze sferą psychologiczną człowieka. Bardziej niż praca policjantów, inspektorów NIK-u czy Izby Skarbowej.

— Pana hobby?

— Jestem hobbystą swojej pracy. Staram się wykonywać ją jak najlepiej. Ona daje mi możliwość zbliżenia się do sprawiedliwości. Oprócz tego pasjami czytam książki. Wszystkie oprócz kryminałów. Dzieła Conrada cenię najwyżej.

Silni, zwarcii... umundurowani

Tak właśnie powinna prezentować się Policja Państwowa. Poczynione zostały nawet w tym względzie odpowiednie kroki. Otóż wydane zostało stosowne rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie umundurowania policjantów. Cały akt prawny bardzo szczegółowo przedstawia gdzie, jak, czy i kiedy powinno się nosić właściwy uniform oraz w jakie dodatki powinien być przyozdobiony. Precyzyjnie oddaje również powinności użytkownika w trakcie okresu używania; tzn. kto, kiedy i jak często wydaje, przyjmuje — ewentualnie zbywa poszczególne sorty mundurowe. Zwrócić jednak wypada uwagę na fakt, iż w obecnej sytuacji finansowej policji, rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych nabiera raczej charakteru listu intencyjnego, niż normatywu prawnego.

Każdego prawie miesiąca funkcjonariusze wspomnianej instytucji zaskakiwani są (jak do tej pory mile) kolejną wypłatą swojego wynagrodzenia. Kompletnie umundurowanie policjanta (weźmy dla przykładu

zł. "normę nr 1") zakłada wyekwipowanie go między innymi w czapkę — szt. 3, kurtki i płaszczki — szt. 8, spodnie — szt. 4, koszule — szt. 5, kałoseony i skarpetki po 4 szt., buty — 3 pary. Łącznie w normie umundurowania nr 1 dla policjantów mężczyzn zestawionych jest 40 pozycji. Trwałość użytkowania przedstawionych części umundurowania określona została w granicach od 1 roku do 7 lat, przy czym najczęściej oscyluje w okolicach 2-3 lat. Bez zagadania do magazynów policji — wiadomo tajemnica — można by wyrazić zaniepokojenie możliwościami wyposażenia funkcjonariuszy w mundury — gdyby nie pewien paragraf... Ten najważniejszy z perspektywy punktu widzenia przepis mówi, iż "minister spraw wewnętrznych może zezwolić na noszenie przez policjantów w ramach testowania, sondażu i innych badań ubiorów i znaków identyfikacyjnych według innych wzorów niż określone w rozporządzeniu, informując o tym społeczeństwo za pomocą środków masowego przekazu".

Tak więc bez obaw — ciągłość działania Policji Państwowej (nawet bez mundurów i przy wydatnej pomocy prasy) zostanie prawie zagwarantowana. W pewnej niezgodności wobec siebie stają natomiast przepisy, które stanowią, iż "zabrania się noszenia przedmiotów umundurowania, których stopień zużycia lub wygląd zewnętrzny narusza godność munduru" oraz, że "policjantom mogą być wydawane na połowę okresu używalności przedmioty umundurowania uprzednio używane, o ile posiadają wartość użytkową". Bywa i tak, jak nie kijem, to pałką, ale liczy się przecież intencja.

Na zakończenie — znak nowych czasów. Rozporządzenie nie zabrania noszenia przez umundurowanych okularów przeciwsłonecznych i szkieł przeciśmienne, natomiast stanowczo obowiązuje do noszenia ubioru wyjściowego w przypadku zorganizowanego udziału policjantów w uroczystości religijnej.

Tak więc — msza w czarnych okularach? — ależ proszę bardzo! (big)

Redakcja otrzymała

Kto może pisać listy do „Gazety Nowej”?

Ostatnio "Gazeta Nowa" ogłosiła komunikat, który mówił, że "wszyscy czytelnicy mogą się zwracać do Działu Łączności z Czytelnikami, ze swymi problemami godnymi uwagi".

Jako czytelnik z Gorzowa ów komunikat odebrałem bardzo niesmacznie, a to dlatego, że mają to być czytelnicy z Zielonej Góry — dlaczego tylko? Czy czytelnicy z innych regionów nie mają problemów? Może źle zrozumiałem komunikat?

Obserwator z Gorzowa

Od redakcji: Nie rozumiał nas Pan. Zaproszenie do pisania listów do Gazety dotyczyło wszystkich Czytelników, ze wszystkich stron, gdzie dociera "Gazeta Nowa". Redakcja otrzymała

List otwarty do protestujących w Nowej Soli w sprawie szpitala opuszczonego przez wojsko rosyjskie.

W Waszym proteście łączymy się z Wami i tak jak Wy uważamy, że szpital dotychczas zajmowany przez jednostkę wojsk rosyjskich powinien dalej służyć ludziom chorym w Nowej Soli, jak również mieszkańcom województwa zielonogórskiego i ościennych.

Wobec nieszcześć choroby wszyscy ludzie są równi, cierpią jednakowo i oczekują pomocy od lekarzy.

NIE godzimy się na wyodrębnienie kasty duchownych rzymskokatolickich, która bezpodstawnie pragnie zawłaszczyć dla siebie obiekt szpitalny w Nowej Soli.

Będziemy Was wspierać w Waszym wielkim celu, gdyż my również chcemy żyć godnie, leczyc się w godnych warunkach, a jeżeli nie będzie ratunku, umierać godnie. Zyczymy Wam oraz lekarzom zjednoczonym w Waszym proteście powodzenia w tej sprawie.

Uchwalono na spotkaniu członków i sympatyków Ruchu Społecznego Niezależna Inicjatywa Europejska "NIE" z woj. zielonogórskiego, 29 lutego 1992 r.

Tragiczny wypadek

W miniony piątek, 6 bm, w godzinach wieczornych doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Jadący od strony Wróblowa z kierunku Sławy, samochód Fiat 126 p kierowany przez młodego mężczyznę, mieszkańca Lubina, zjechał nagle na pobocze i uderzył w drzewo. W następstwie wypadku śmierć na miejscu poniosła pasażerka, 18-letnia mieszkanka Lubina, natomiast kierowca — policjant, w stanie ciężkim, z licznymi obrażeniami głowy znajduje się na oddziale intensywnej opieki medycznej szpitala w Nowej Soli, gdzie walczy o życie. Na razie nieznane są przyczyny wypadku.

Kupić, nie kupić



Rosyjski sklep obwoźny w Nowym Miasteczku

Fot. Marek Woźniak



ZAGAN

5 marca dokonano kradzieży z włamaniem do pawilonu handlowego na Osiedlu XXX-lecia. Sprawca posługując się płytą chodnikową wybił szybę w oknie wystawowym, a następnie ukradł sprzęt RTV, m.in. telewizor Sony, magnetowidy, odtwarzacze video, radiomagnetofony, pięć radiodiodniomów samochodowych. Zginęło także 10 par spodni jeansowych oraz kilkadziesiąt butelek wódki i koniaku. Firma "Daneł" z Żar poniosła straty rzędu 40 mln złotych, a przedsiębiorstwo "MWB" — 5 mln. Sprawców dotąd nie ujęto.

ZARY

5 marca około godziny 20.00 na ul. Moniuszki mężczyzna wyszarpnął torebkę z ręki przechodzącej kobiety i uciekł z miejsca zdarzenia. Wartość torebki wraz z zawartością wynosiła około 3 mln zł. W wyniku działań operacyjno-dochodzeniowych Komendy Rejonowej Policji zatrzymana została osoba podejrzana o dokonanie tego przestępstwa, prokurator rejonowy zastosował wobec niej areszt tymczasowy.

Dyżury radnych

Radni Rady Miasta i Gminy w Nowogrodzie Bobrzańskim pełnią dyżury w następujących lokalach:

1. Urząd Miasta i Gminy Nowogród Bobrzański — każdy poniedziałek w godz. 15.00-17.00
2. Dom Kultury Nowogród Bobrzański ul. Pocztowa — w każdy wtorek w godz. 8.45-18.45
3. Klub Niwiska — w każdy wtorek w godz. 18.00-20.00
4. Klub Bogaczów — w każdy wtorek w godz. 18.00-20.00

ZIELONA GÓRA MIEJSKA Kto jest głuchy?

Pomoc w załatwianiu prozaicznych spraw, które dla słyszących nie stanowiłyby najmniejszego problemu — oto czym na co dzień i najczęściej służy Polski Związek Głuchych. Osoba głuchoniema potrzebująca porady medycznej, zamiast wprost do lekarza, idzie najpierw do Zarządu Oddziału Wojewódzkiego przy ul. Lisowskiego. Wyjaśnia tam objawy choroby, dolegliwości i dopiero z opisem na papierze wędruje do lekarza, który nie rzadko dzwoni do związku zadając dodatkowe pytania. Jeśli pacjent nie rozumie jego zaleceń lub nie potrafi czytać, wraca na ul. Lisowskiego. Często zdarza się, że opis nie wystarczy. Aby porozumieć się z lekarzem, pracownikami przychodni, ZUS-u, poczty, ADM-u, policji itd., niezależnie od pory dnia czy nocy, wzywani są tłumacze języka migowego. W Zielonej Górze jest ich trzech.

Halina Wojda-Wilczyńska, pełniąca funkcję prezesa zarządu oddziału, w bardzo gorzkich słowach określa społeczną świadomość — to raczej słyszący są głusi. Najlepszym dowodem jest nikłe zainteresowanie kursami języka migowego. W zorganizowanym pod koniec ub. roku kursie wstępnym, uczestniczyło 38 osób z rejonu województwa. Wśród nich pracownicy Domu Opieki Społecznej w Dębnie Lubuskim, Ośrodka Pomocy Społecznej w Zarach, zielonogórskiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej oraz 20 studentów WSP, przeważnie pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej. Żadna instytucja, z którą najczęściej muszą się kontaktować głuchoniemi czy bardzo słabo słyszący, żaden urząd ani przychodnia nie zgłosiła na przeszkolenie chociaż jednego pracownika, mimo że w zdecydowanej większości

ści takich zakładów, nikt nie zna choćby kilku-nastu znaków migowych.

Obecnie prowadzony jest kurs podstawowy II stopnia, po którym uzyskuje się uprawnienia tłumacza. Kilko do dwunastu uczestników to studenci, pozostali — członkowie rodzin głuchoniemych. Zdaniem pani prezes, jeśli choć czworo z nich służyć będzie pomocą więcej niż jednej osobie, to już będzie sukces. Godzina fachu tłumacza kosztuje 28.600 zł. Potrzebujące tego osoby decydują się na wydatek raczej w wówczas, gdy nie mają innego wyjścia. Lecz fachowców jest stanowczo za mało, aby sprostać potrzebom. Nie są w stanie uzupełnić tego braku pracownicy zarządu związku.

Ze względów finansowych statutowa działalność organizacji zrzeszającej w rejonie zielonogórsko-gorzowskim 850 osób jest coraz bardziej ograniczona. Na białe pisma rozesłane rok temu do ponad 130 firm i instytucji (także poza nasz region), tylko żarska "Dekora" przekazała 200 tys. złotych i ówczesny minister Kuron — 400 tys. złotych. Pozostałe z 12 mln zł, które po akcji wpłynęły, to datki prywatne.

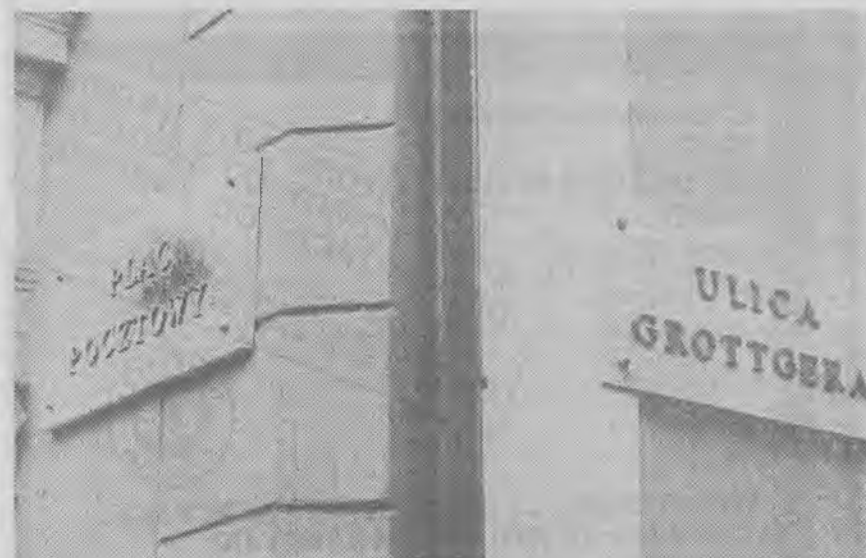
Zapomogli, rajdy, w których część kosztów zwracał związek, zespół tańca nowoczesnego, który dwa lata temu zdobył wyróżnienie podczas zawodów w Toruniu — to już przeszłość. Jedynie sportowcy liczyć mogą na dofinansowanie. Członkowie Klubu Seniora często się spotykają, jeżeli cokolwiek organizują, to za własne pieniądze. Nie opłaca się już gromadzenie surowców wtórnych, bo transport "zjada" całą zarobioną sumę, a własnego samochodu związek nie ma. Mimo, że warunki

lokalowe pozwalają na podjęcie jakiejś działalności gospodarczej, nie jest to zdaniem zarządu możliwe. Handel lub usługi — jak porozumieć się z głuchoniemym sprzedawcą czy hydraulikiem, choćby był najlepszym fachowcem? A z racji inwalidztwa głuchoniemi mają większe niż przeciętny człowiek zdolności manualne. Po nauce zawodu w szkołach przyzakładowych pracują przeważnie jako tkacz. I są chwaleni. Halina Wojda-Wilczyńska mówi w superlatywach o "Polskiej Włnie", która zatrudnia sporą grupę głuchych i co najważniejsze — tej firmie nie grozi likwidacja. Z powodu redukcji etatów 16 osób głównie z Sulechowa i Zar nie ma pracy. Przekwalifikowanie tkacza np. na ślusarza w sytuacji głuchych często oznacza 2-3 lata nauki.

Owe 16 osób to jedynie członkowie związku — osoby głuchonieme. Natomiast stowarzyszenie, które zobowiązane jest do udzielania pomocy również słabo i niedosłyszącym nie rejestruje ich liczby. Szacunkowe dane mówią o ponad 2100 osób z regionu zielonogórsko-gorzowskiego. Jest wśród nich oprócz dorosłych, już na emeryturze lub rencie, grupa 400 dzieci i młodzieży — pacjentów poradni rehabilitacyjnej. Większość stanowią maluchy w wieku do 6 lat. Pod opieką logopedów, psychologów i pedagogów mają szansę na lepszy start w szkole i dalsze życie. Na szczęście dotacje choć bardzo skromne, nadal poradnia otrzymuje.

Natomiast związek prowadzi dla starszych kurs prawa jazdy. Dzięki 6 mln zł, przekazanym na ten cel przez Ministerstwo Zdrowia, każdy z ośmiu uczestników płaci za naukę tylko połowę kosztów, 750 tys. zł.

eWa



Stare ulice, nowe tablice!

Fot. Marek Woźniak.

Redakcja otrzymała

Zarząd Miejsko — Gminny Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Zielonej Górze składa serdeczne podziękowanie za udział w naszej akcji "Choińska noworoczna" dla dzieci, których rodzice znajdują się w trudnej sytuacji materialnej. Okazana nam pomoc i wsparcie pozwoliły na przygotowanie pięknych paczek ze słodyczami, zabawkami i odzieżą.

Wspólnie sprawiliśmy dzieciom ogromną radość. Za to właśnie bardzo serdecznie dziękujemy!!!

Prezes Zarządu MG PKPS
Ryszard Tykwiński

Spółecznicy w mundurach

W Oddziale Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze działa Klub Honorowego Krwiodawcy. Liczy około stu członków, którzy tylko w ubiegłym roku oddali ponad 40 litrów krwi. Kilkunastu policjantów uczyniło to w Częstochowie na apel Komitetu Światowego Dnia Młodzieży, a inni nie raz spieszili z pomocą na hasło "Ratunek". W ubiegłym roku funkcjonariusze OP pracowali też na placu budowy polikliniki MSW i Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego. Poliklinika, o czym warto wiedzieć, służyć będzie nie tylko umundurowanym mieszkańcom naszego miasta.

(jp)



Dyżur senatora

We wtorek, 10 bm. od godz. 14.30 w Biurze Senatorskim w Zielonej Górze dyżur pełnić będzie senator Jarosław Barańczak. Biuro mieści się w Urzędzie Wojewódzkim (pokój 134).

Przypominamy o dyżurach

Od ubiegłego tygodnia, w każde czwartkowe popołudnie w ratuszu (pokój nr 11, I piętro, wejście A) zielonogórscy radni pełnią dyżury. 12 marca od godz. 16.00 do 18.00 dyżurować będą: Krystyna Barczak (okręg wyborczy nr 8), Lech Cieślak (okręg nr 2) i Wacław Krasnodębski (okręg nr 8).

Mieszkańcom przypominamy, że okręg wyborczy nr 2 obejmuje osiedla — Przyjaźni i Zacznie, a nr 8 — osiedle Zastalowskie, Chyń i rejon ABM nr 6.



Rys. A. Banasik



Andrzej Brachmański

rano, wieczór, we dnie, w nocy jestem zawsze ku pomocy.

Ale trochę mi doskwiera,

żem pólsoćjal,

póliberal.

Chyba poddam się pokucie w dzielnicy uciech.

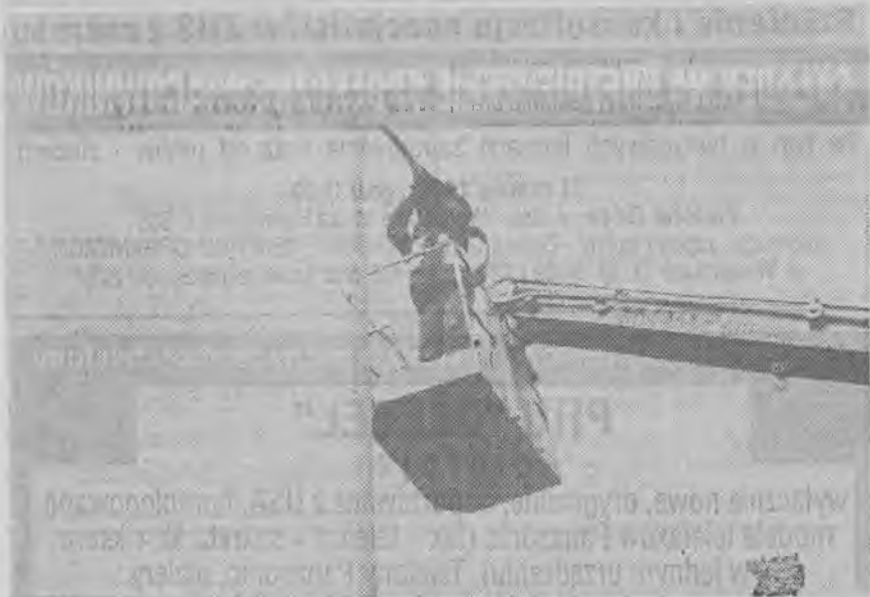
Czesław Bukiel

Mówią nie bez racji, że żyję z informacji. Samemu Urbanowi dorównałbym, tuszę, tylko — nie te uszy

Zbigniew Brodecki

Proszę państwa, oto Zbys co nas ćwiczy nie od dziś.

eWa



Na wysokościach

Fot. Krzysztof Mężynski

Zielona Góra lodowym centrum?

W minioną środę odbyła się w zielonogórskim Ratuszu konferencja prasowa połączona z degustacją. Niżej podpisana przyznaje, że jest w niej mały kłopot. Kryptoreklamą — zabroniona, a jednocześnie przemilczona — jest sprzedaż lodów. Uchyla się więc od opisanego wrażeń tym bardziej, że poczęstowano ponoć najwykwnięjszym spośród produkowanych przez "Artic" lodów, a nie zaprezentowano tańszych rodzajów.

Frank Roing i Gust Vannerum z "Artic" w Dortmundzie zamiary mają dość śmiało i jak podkreślił, poparte sporym doświadczeniem. Bowiem wyroby amerykańskiej firmy holdingowej, która na rynku europejskim ma tę właśnie nazwę, znane są w wielu krajach od dawna. A dzięki współpracy z zielonogórską spółką cywilną B&B-Market, ponoć już za kilkanaście dni rozpocznie się podbój najpierw zachodnich województw, a później pozostałych części Polski. "Jeśli się powiedzie, Zielona Góra ma szansę stać się centrum lodowym kraju".

Na razie niemieccy biznesmeni cieszyli się z faktu podpisania umowy z B&B oraz z uczestnictwa prezydenta. Roman Doganowski zapytany co przyniesie ona miastu, powie-

dział: "Podatki, szerszą ofertę dla mieszkańców i turystów, a także dodatkowe miejsca pracy."

B&B zapowiada jednak surową selekcję: nie każdy, kto zechce lody "Artic" sprzedawać, będzie zatrudniony. Staranny dobór ludzi i rozmieszczenie lokalizacji punktów sprzedaży stałych lub ruchomych, akcesoria reklamowe, baczna obserwacja wszystkiego co towarzyszy obsłudze klienta — to wszystko pięknie brzmi na początek, lecz w polskiej rzeczywistości różnie później wygląda. Choćby salmonella od kilku lat przypomina, że może królować nawet pod obco brzmiącym szyldem. Maciej Bobrowicz z B&B-Market zapytany czy firma zda się na "opiekę" sanepidów, oczywiście stanowczo zaprzeczył. Pominiemy jednak interesujące szczegóły produkcji, transportu itd. "Artic" zdecydował się na zainwestowanie sporych pieniędzy w zdobycie polskiego rynku. Jeżeli w ciągu najbliższego sezonu letniego odniesie oczekiwany sukces, być może w przyszłym roku postawi w Zielonej Górze pierwszą w Polsce, a kolejną w Europie swoją wytwórnię lodów.

CO GDZIE KIEDY?

KINA

"ESTRADA" — 17.30, 19.30 Podwójne życie Weroniki (pol.-fr. 15)
"NEWA" — 17.30, 19.30 Kwamy sport (USA 15)
"NYSA" — 15.30 Niekoncząca się opowieść (USA 12.), 17.30, 19.30 Ciężka próba (USA 15.)
"WENUS" — 16.00, 18.00, 20.00 Kabalet "Polskie ZOO"

TEATR

LUBUSKI TEATR w Zielonej Górze — próby
Biuro obsługi widzów — tel. 720-56 w. 212

MUZEUM

Muzeum w Zielonej Górze (czynne 11.00-17.00)

Malarstwo i tkanina przestrzenna Lucyny Krakowskiej "Marzenie przestrzeni". Galerie autorskie Jana Berdyszaka, Józefa Cyganka, Leszka Krzyszkowskiego, Marii Powalisz-Bardońskiej, Aleksandry Domańskiej-Bortowskiej. Wierzenia starożytnego Egiptu, Bitwa pod Legnicą w sztuce współczesnej. Dyskretny urok przemijania — instalacje Antoniego. Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynne 9.00-15.00) — wystawy stałe: II wojna światowa. Mundur żołnierza polskiego 1914-1945. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.

Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00). Środkowe Nadodrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu.

Muzeum Etnograficzne "Skansen" z siedzibą w Ochli (czynne 10.00-15.00). Od włókna do tkaniny (czasowa). Wyposażenie wnętrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. ART (czynna 10.00-17.00) Malarstwo Gleba Szutowa

GALERIE

BWA (czynne 11.00-17.00) Stasys Eidrigevicius — plakaty
PSP (czynna 11.00-18.00) Fotografia pejzażowa Bronisława Bugieła
Klub MPIK (czynny 9.00-18.00) zmiana wystawy

WiMBP (czynna 10.00-17.00) Seny biblijne w grafice i ilustracji książkowej XVI-XX w.

APTEKI

dyżur pełni:
Zielona Góra ul. Kupiecka

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	931
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciężkowicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Szpital Wojewódzki	42-61
Bank Informacji Gospodarczej	
Przedsiębiorstw	653-23
Bank Informacji Usługowej	293-43
Zakład Organizacji Pogrzebów	
"AD PATRES", ul. Wrocławska, tel.	28-517
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony	
Prac Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej	
Wrocław	370-69
Zielona Góra (czynny w czwartki 17.00-19.00)	35-51 lub 31-56

TAXI

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
dworzec	226-66
bagażówki	228-25

(cdn)

CO MIESIĄC DO WYGRANIA 126p

TELEWIZORY OD 3.990.000.-
MAGNETOWIDY OD 3.390.000.-
ODTWARZACZE OD 2.490.000.-

GŁOGÓW ul. Wojska Polskiego 19 33 30 79
ZIELONA GÓRA ul. Westerplatte 9 602 54
ZIELONA GÓRA ul. Jedności 68 54 75

12 MIESIĘCZNA GWARANCJA

AUTOREZOWA SERWIS GWARANCYJNY
I 10-LETNI POGWARANCYJNY

SONY

SPÓJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

UNIVEX

SPRZEDAŻ HURTOWA tel. 10 121 33 05 44. Przy większych zakupach oferujemy atrakcyjny transport

Sprzedaż Licencjonowanych Kaset Video

w sklepie w Zielonej Górze
ul. Bankowa 6

Ceny dystrybutorów

3030 Z

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA protetyka

korony
mosty porcelanowe
protezy szkieletowe

INTER DENTAL

28-485

ZIELONA GÓRA, UL. LECHITÓW 11

elka dent

tel. 649-59 w. 266
Zielona Góra
ul. Zacisze 16

GABINET STOMATOLOGICZNY
9.00 - 19.00

Leczenie, Protezowanie,
Nowoczesna Kosmetyka
Dentystyczna

korony i Mosty System VISIO
Alternatywa Porcelany Express

Materiały i Sprzęt Dentystyczny
UNITY OMS KAVO AKKU
Lampy Polimerizacyjne

1404 Z

Sprzedam następujące pojazdy i urządzenia:

- Liaz 100020 z przyczepą GKB 8350 rok prod. 1986
- Jelcz 3w 317 z przyczepą HL 8011 rok prod. 1977
- DAF 2800 z naczepą PACTON rok prod. 1983
- wiertarka słupowa
- wytaczarka do bębnow hamulcowych
- tokarka stołowa.

Informacja w Głogowie pod nr telefonu 33-24-91, w godz. 7.00-15.00.

AK-1905

SKLEP MOTORYZACYJNY

Zielona Góra, Zacisze 16 tel. 649-59 w. 239

oferuje do sprzedaży

- samochody ciężarowe i specjalizowane jelcz,
- części zamienne i akcesoria do samochodów ciężarowych jelcz, star, kamaz, tatra, liaz
- sprzęt elektryczny i pneumatyczny, łożyska
- metkownice i taśmy metkownic
- przyjmuje i terminowo realizuje zamówienia

na poszukiwane części do samochodów ciężarowych

Sklep czynny codziennie
od godz. 7.30 do 15.30.

Firma UNITECH IMPEX
spółka cywilna w Zarach
BEZPOŚREDNI

IMPORTER
poleca w ciągłej
sprzedaży doskonałe
kosmetyki francuskiej firmy

L'OREAL

a w tym m.in.:

- szampony ELSEVE
- kremy PLENITUDE
- farby RECITAL

- zdrowie i piękno włosów
dzien po dniu,
- skuteczność w walce
ze zmarszczkami,
- bogactwo kolorów i pie-
lęgnacja włosów.



Nasz adres:
P P H U UNITECH-IMPEX
spółka cywilna
68-200 Zary
ul. Staszica 58a
tel/fax 37-58 - Zary
719-62 - Zielona Góra
telex 43-35-59

AK-1899

TRANSPORT: mercedes 1,7 t
- 2.000 zł/km
Zielona Góra tel. 669-25.

HURTOWNIA

teckx

oferuje towary
z Tajlandii i Hong-Kongu

m.in.

- koszule męskie
- bieliznę damską, męską, młodzieżową
- duży wybór odzieży dziecięcej
- oraz
- stojaki do odzieży (8 rodzajów)
- i wieszaki

Zapraszamy od 8.30 do 14.30
i od 16.00 do 20.00
w soboty 8.30 - 14.30
Zielona Góra, ul. Bociania 1

2831 Z

Do sprzedania

W Raszówce posesja
37 arów z zabudowaniami
i 15 arami sadu.

Wiadomość
Lublin, ul. Orła 54/4

3082 L

U nas najtaniej!

ANTENY SATELITARNE

Już od 4.000.000.- z montażem
HINARI, AMSTRAD, VECTOR, BRAIN,
UNISAT 3000, UNITOR

TV SAT Zielona Góra, Lisia 51/64 VII p
tel. 659-00

Gminna Spółdzielnia "SCH"
66-344 Lipki Wielkie
ul. Szosowa 73 tel. 123-20 i 123-14

sprzedaż pojazdów
"Podgrodzie" w Santoku

AK-1914

MONTAŻ SYSTEMÓW ALARMOWYCH!

- najnowsze technologie
- autoryzacja
- gwarancja
- zniżka w PZU
- krótkie terminy

NIE ZWLEKAJ, ZABEZPIECZ PROFESJONALNIE: DOM, SAMOCHÓD, HURTOWNIĘ, SKLEP...

TEL. 42-22-00

3095 L

PAPIER TOALETOWY

Z dniem 1 03 1992 w cenie
szary bez tulei - 700 zł/zwoik, szary na tulei - 800 zł/zwoik,
kolorowany bez tulei - 800 zł/zwoik, kolorowany na tulei - 900 zł/zwoik,
a przy dostawach całosamochodowych wytwórni dodatkowo 50 zł od zwoika

oferuje

WYTWÓRNIA PAPIERU TOALETOWEGO
w Bobrowicach koło Krosna Odrzańskiego

Oferujemy również szeroki asortyment artykułów higienicznych jak

- 15 rodzajów podpasiek renomowanych firm światowych Peiz Heien Flawa oraz krajowych już od 2 200 zł artykuły kosmetyczno-higieniczne np. kule z waty tampony do demakijazu Jean Carol chusteczki higieniczne wata chusteczki perfumowane (wilgotne) patyczki higieniczne pieluszki jednorazowe krajowe i importowane
- szeroki asortyment serwetek krajowych i importowanych serwetki obrusy z fliseliny, papier śniadaniowy, torby i papier pakowy, woreczki śniadaniowe do zamrażarek oraz inne artykuły papierniczo higieniczne
- płyny do naczyń wc. i szampony

Informacja telefoniczna: Bobrowice 1
lub do godz. 8.00, Zielona Góra tel./fax 704-80

PROWADZIMY SKUP MAKULATURY
w wytwórni 500 zł/kg, przy odbiorze transportem wytwórni
(całosamochodowym) 400 zł/kg

3032 Z

WAŻNE DLA FIRM PRYWATNYCH

Szkolenie i konsultacje specjalistów ZUS z zakresu
SKŁADEK NA UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE PRACOWNIKÓW

(w tym w nietypowych formach zatrudnienia oraz od umów - zleceń)

11 marca 1992r. godz. 10.00
Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 11 (za Hermesem) s. 805
Informacje, zapisy i wpłaty - Zielona Góra, ZACHODNIE CENTRUM ORGANIZACJI
ul. Westerplatte 11 tel. 31-09 i 42-31 wew. 466 oraz przed rozpoczęciem zajęć

AK-1912

telefony telefaksy telefaksy telefaksy telefaksy telefaksy

PHU "DŻEBEL"

oferuje

wyłącznie nowe, oryginalne, importowane z USA, homologowane
modele telefaksów Panasonic (fax + telefon + sekretarka + ksero
- w jednym urządzeniu). Telefony Panasonic, dialery,
papier do faxów - taniej.

Sklep: Głogów, ul. Morcinka 8 tel. 33-31-67.

PANASONIC DLA CIEBIE!

SWETRY PŁASZCZE BLEZERY

na podszewkach
na podszewkach
sweterki dziecięce
z włóczek importowanych

Zapraszamy:
Zakład Dzierżarski „PROHAN”
Zielona Góra, Podgórna 43c
tel. 618-33, 672-74

2849 Z

W DOMU U KLIENTA!

- naprawa telewizorów
- kolorowych i czarno-białych
- przestrajanie sprzętu RTV
- konserwacja i naprawa magnetowidów

Krótkie terminy, solidnie i tanio

Zgłoszenia:
Zielona Góra tel. 38-16
od godz. 8.00 do 11.00 i od 18.00 do 20.00

1547 Z

UWAGA! WŁAŚCICIELE WYPOŻYCZALNI VIDEO-KASET !!!

Przedsiębiorstwo Zagraniczne w Polsce ITI
PRZEDSTAWICIELSTWO HANDLOWE
W ZIELONEJ GÓRZE
informuje

ze od dnia 3.03.1992 r.
siedziba Przedstawicielstwa
znajduje się w Zielonej Górze
przy ul. Wojska Polskiego 86
("Mrowisko"), tel/fax 626-56.

Zapraszamy codziennie w godz. 10.00 - 16.00
oraz w każdą sobotę w godz. 10.00 - 14.00

Oferujemy: • 1000 tytułów filmów
• co tydzień 5 nowości
• wysokie bonifikaty (przy zakupie 10 kaset - 12%)

3091 Z

PHU BARTEK

zaprasza do sklepu firmowego
Silver Video
Największej Polskiej Hurtowni Filmów Video

oferujemy filmy tylko legalnych
i sprawdzonych dystrybutorów
najnowsze tytuły, rabaty do 15%

co tydzień 50 nowych tytułów

ZAPRASZAMY
Zielona Góra ul. Wojska Polskiego 86
Mrowisko tel/fax 626-56 w godz. 10 - 18
w wolne soboty 10 - 14, niedziela 12 - 16

z-6906

TKJ HURTOWNIA Bezpośredni Importer oferuje

- odzież wiosenną i letnią: damską, męską i dziecięcą
od 12 marca br. rozpoczynamy
sprzedaż bielizny damsko-męskiej z nowej dostawy z Hongkongu
oraz ROWERY - duży wybór produkcji Rometu z Bydgoszczy i Kowalewa Wlkp.

Sianiawa Żarska, Kolonia 48, 5 km od Żar w kierunku Łęknicy, tel. Żary 13-23
Ża-233

PRZERWA W DOPŁYWIE PRĄDU

11.03.92 godz. 8.00-15.00
m. Zielona Góra ul. Gajowa, Miła,
Kisielińska od 15 w kierunku Kisielina,
14-16.03.92 godz. 8.00-15.00
m. Zawada od strony Jan.
BO-26

IRENA 64-200 WOLSZTYN

OPERY MATRYMONIALNE
KRAJOWE, ZAGRANICZNE
FOTOKATALOGI

PRACA

Wyłączny przedstawiciel
firmy **POLAROID**
zatrudni:

- ❖ Kierownika działu handlowego fotografii
- ❖ handlowców
- ❖ sprzedawców (elektronika i fotografia)
- ❖ sekretarkę ze znajomością j. niemieckiego lub angielskiego

Poważne oferty (mile widziane
opinii i referencji) wyłącznie
pisemne prosimy składać
w biurze ogłoszeń
lub P.H. RUDIMEX
65-958 Zielona Góra 8
skrytka pocztowa 66
al. Konstytucji 3 Maja 10
AK-9708

Komis Motoryzacyjny

posiada blacharkę do samochodów
krajowych i zachodnich, filtry, szyby,
opony oraz wiele innych części

Polecamy również
szeroki wybór części do syren

NAJNIŻSZE CENY !!!

Zapraszamy 9.00 - 17.00
Zielona Góra, Strzelecka 90
1-00197

18

- Bokser - szczeniata rodowodowe. Lublin 42 - 50 - 50. (3085-L). 01-00245
- Dezynsekcja, deratyzacja. Lublin 44-58-62 gwarancja, środki atestowane nietoksyczne. 01-00202
- Działkę ogrodniczą w rejonie Kisielińskiej odstąpię Zielona Góra, tel. 609 - 54. (3071 - Z) 01-00242
- Gabinet Kosmetyczny pełny zakres usług, najwyższa jakość, najniższe ceny. Zapraszamy. Zielona Góra, Krośnierska 17c. 01-00214
- Kasetony podświetlane, reklamy z węży świetlnych. Nowa Sól, tel. 52-07, po 16.00. 01-00207
- Kioski drewniane - bez lokalizacji 15m2 - sprzedam. tel. 613-61 do 10.00 po 17.00. 01-00195
- Kompostowniki, palety, krawężniki, deski, wikliny na eksport kupujemy. Zielona Góra, tel. 640-08 wew. 232. 01-00208
- Kupię deski podłogowe 50m2. Zielona Góra, Technologicznych 30/5, osiedle przy Trasie Północnej. 01-00130
- Piec akumulacyjny 2,25 kW, cena 800 tys. sprzedam. ZG. tel. 611-73 po 16.00. 01-00125
- Poszukuję pokoju biurowego z telefonem w Zielonej Górze. Oferty Gazeta Nowa dla 3059 - Z. 01-00253
- Producent kwiatów: podejmę się ich sprzedaży komisowej od zaraz Gorzów, tel. 320-918 od 20.00 do 8.00 02-00025
- Przyjmę zamówienia na temperówki. Księgarnia 28. 01-00267
- Przyjmę do sprzedaży w komis dezodoranty, kosmetyki itp. Gorzów tel. 320-918 02-00024
- Sklepy odzież - obuwia. Głogów, ul. Głowackiego 15 i Królewska 9 ogłaszają 20 % posezonową obniżkę cen. 03-00045
- Sprzedam volvo 343 (1979) 24.000.000 oraz Chevrolet Spectrum (1985) 45.000.000. Krzepiów tel. 26. (296 - C) 01-00247
- Sprzedam rozpoczętą budowę domu jednorodzinnego w Dębnie. Wiadomości: 34 - 62 Dębno. (308 - C). 01-00251
- Sprzedam nowy pawilon handlowy w zabudowaniu szeregowym o powierzchni 70 m2 z pełnym wyposażeniem oraz komfortowe mieszkanie M - 4 z telefonem. Lubin tel. 44-34 - 27 (od 10 - 18), 44 - 72 - 76 (po 19). (3096 - L). 01-00252
- Sprzedam dom 2,5 ha w Rędzinach koło Częstochowy, ul. Wolności 183. Informacja: Rędzinek, Wolności 183. (301 - C) 01-00255
- Sprzedam automat do lodów prod. NRD. Lubin 44 - 78 - 94. (3091 - L) 01-00257
- Sprzedam wibrator i betoniarę. Lubin, Jastrzębia 4158. (3089 - L) 01-00258
- Sprzedam pół bliźniaka, Wolsztyn, Energetyczna 10, 6 pokoi, budynek gospodarczy wraz z ogrodem. Informacja: Lubin 44 - 48 - 74. (3065 - L). 01-00264
- Sprzedam tania szwedzki automat do lodów, praktycznie automatyczny. Głogów, Działkowa 14/1. 02-00016
- Sprzedam tania wózek widłowy, spaliny o udźwigu 1,5 T. Głogów, tel. 33-83-62. 03-00023
- Sprzedam dwa łóżeczka dziecięce, materace, wózek spacerowy z pokrowcami, niemiecki. Głogów, tel. 33-57-43. 03-00025
- Sprzedam spawarkę transfo. Głogów, tel. 341-205. 03-00077
- Sprzedaż flaków wolowych garnazeryjnych zagęszczonych. Cena: 25.000 - za kg. Gorzów tel. 32-26 - 95. (380 - GG) 01-00262
- Stragan - walizkę w Głogowie na targowisku Kompek - działkę budowlaną na ul. Zagłoby w Nowej Soli - sprzedam. Nowa Sól, 77 - 047. (55 - NS) 01-00249
- SUR Miodnica tel. 14 - 94 Żagań. Sprzedaż kurtka 4,5 tygodniowych od 10 marca. Cena konkurencyjna. (3057 - Z). 01-00254

ROZNE

Stacja Hodowli Roślin Dłgie
ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż pojazdów
i maszyn rolniczych wg wykazu
znajdującego się w siedzibie
przedsiębiorstwa.

Przetarg odbędzie się
w dniu 12.03.92 roku o godz. 11.00

Sprzęt można oglądać w przeddzień
przetargu. Zastrzega się prawo wycofania sprzętu
z przetargu bez podania przyczyny.
01-00067

JUŻ WKRÓTCE!

rozpocznie działalność

Ośrodek Diagnostyki i Terapii

"MEDIKROL",

Zielona Góra,

ul. Szczecińska 5

(od Botanicznej).

Porady Lekarskie w zakresie:

interny (zaburzenia hormonalne,

choroby tarczycy,

krwi i układu krążenia),

pediatrii, chorób pasożytniczych

i zakaźnych (m.in. choroby wątroby),

złotolecznictwa. Drobne zabiegi ope-

racyjne w znieczuleniu miejscowym

i ogólnym oraz porady w zakresie:

chirurgii ogólnej i ortopedii, chirurgii

dziecięcej, ginekologii, laryngologii.

Szeroki zakres badań dodatkowych

(w tym laboratoryjnych).

01-00192

SPRZEDAM SKLEP W LUBINIE

ul. Legnicka 41/43

wiadomość:

Legnica, tel. 295-60(070)

3098-L

ATRAKCYJNA PRACA WYSOKIE ZAROBKI

poszukujemy osób na stanowisko
dystrybutora niezależnego
z możliwością awansu
na dyrektora dystrybucji
w miejscowościach Głogów, Gorzów,
Lubin, Legnica, Zielona Góra

Warunek: telefon, samochód.
INFORMACJA:
TAS s.c., Zielona Góra, ul. Chopina 11/13,
tel. 42-71 w. 316, pokój 607, VI p.

PROGRAMY TELEWIZJA RADIO

TVP1

13.30 Wiadomości, 13.40 Program dnia — promocja programu, 13.45 — 16.10 Telewizja Edukacyjna, 13.45 Język francuski (2) i impresje francuskie, 14.25 Język niemiecki (24) i impresje niemieckie, 15.00 Język angielski (24) i impresje angielskie, 15.35 Uniwersytet Nauczycielski — prezentacje. Oblicze szkoły — po prostu pracować
16.10 Program dnia
16.15 Luz — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 Antena
18.00 "Alf" — serial prod. USA
18.30 Kraje, narody, wydarzenia
19.00 Zielona linia — program redakcji rolnej
19.15 Dobranoc — "Reksio"

19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji — Tadeusz Słobodzianek "Obywatel Pekosiewicz", reż. Mikołaj Grabowski, wyk. Mariusz Saniternik, Jarosław Pilecki, Andrzej Wichrowski i inni
22.00 Lekykon polskiej muzyki rozrywkowej
22.45 Wiadomości wieczorne
22.00 "Smiertelna gra" — film fab. prod. niem. (1980 r. prod. 84 min.). Opowieść o zbrodni i namieszności.
00.25 Zdobyczym krokiem — Pacjentka wg M. Zoszczeni, wykonuje Jan Kobuszewski

TVP2

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda — Okragia tajemnica
17.10 Artysta i jego świat — Rafael (2) — serial dok. prod. ang.
17.40 Ojczyzna-polszczyzna — Co to jest czarna marka
18.00 Program lokalny
18.30 "Biuro, biuro" (11) — "Urlop w sierpniu" — serial prod. niem.
19.00 "Pokolenia" — serial prod. USA
19.20 Fotel "Dwojki"
19.30 Język niemiecki (22)
20.00 Wielka piłka
20.30 Sądzi: Rosja — reportaż
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Sian rzeczy
22.00 Non stop kolor "U2: Rattle and Hum" — film dok. prod. USA 1988 r.
23.45 Studio Przeglądu Piosenki Aktorskiej — Wrocław '92
24.00 Panorama

TV KABLOWA

ZTP osiedla: Łużyckie, Piastowskie, Przyląźni, Słoneczne
20.00 Informacje i reklamy
20.15 "Szpieguwani" — film sensac. prod. francuskiej, w rolach gł. Michel Piccoli, Krystyna Janda
21.55 Sport — II liga koszykówki kobiet — AZS Zielona Góra — Korona Kraków (35 min.)
TV LUBIN
18.00 Telewizyjna Gazetka Szkolna (m.in. młodzieżowy pokaz mody)
18.30 Tele Business Club
19.00 Koncert zyczeń (zgłoszenia telefoniczne 47-85-49 od 17.00 do 18.00)
20.00 "Wydarzenia Tygodnia" — dziennik cotygodniowy
20.15 "Pomówmy otwarcie" — program publicystyczny (rozmowa z dr. J. Markowskim, szefem koncernu "Miedzi" KGHM SA, z telefonicznym udziałem widzów)
20.45 Studio Sport
21.00 Film

PR1

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00
5.50 Gimnastyka poranna, 6.00 Sygnały dnia, 8.30 Radio Biznes, 9.00 Cztery pory roku, 10.30 "Mayerling", 10.40 Przeboje non stop, 11.30 Szkoda gadac..., 12.05 Z kraju i ze świata, 12.35 Radio kierowców, 13.05 Z tańcem przez wieki, 14.00 Muzyka Jedynka, 16.10 Aktualności, 17.30 Radio Sat, 18.05 Echo, 19.00 Z kraju i ze świata, 19.30 Radio dzieciom: "Wielka koca bajka" cz. 1, 20.05 Special English, 20.12 Koncert zyczeń, 20.45 "Wszystkie uroki świata" (odc.), 21.08 Kronika sportowa, 21.30 Muzyka wśród przyjaciół, 22.15 Harmonie poetyckie i religijne, 23.00 Dziennik Wieczorny.

PR2

Wiadomości: 8.00, 11.00, 14.00, 16.00, 18.00, 19.50, 24.00
8.20 Muzyka muzyczna, 8.40 i 22.45 Muzyka muzyczna, 9.30 i 17.50 "Zbrodnia w Dzielnicy Północnej" (odc.), 9.40 Czas na jazz, 10.00 Panorama modeli wokalistyki polskiej: Joanna Kozłowska, 11.05 Radiokontakt tel. 44-72-75, 13.20 Opowieść o życiu Vincenza Belliniego, 14.20 Motety maryjne, 14.50 Jacek Kuron "Gwiazdny czas", 15.30 Etniczne podróże muzyczne, 16.30 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy (CD), 18.05 90 lat Filharmonii Warszawskiej, 19.30 Franciszek Schubert, 19.55 Studio Form Dokumentalnych, 20.30 Transmisja koncertu z Pragi, 22.00 Czas na jazz, 23.05 Koncert polski. Spotkanie z Witoldem Szaloniem i jego muzyką, 0.10 Musica notturna.

PR3

Serwis Trójki co godzinie
5.00 Zapraszamy do Trójki, 8.30 i 13.05 "Pustelnik" (odc.), 8.45 Business news, 9.05 Słuchaj razem z nami, 10.05 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: Tadeusz Konwicki "Sennik współczesny" (odc. ostatni), 12.05 W tonacji Trójki, 13.10 Powtórka z rozrywki, 14.10 Trochę swingu, 14.50 Folk w pigułce, 15.05 Brum, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 16.31 Lokalny informator radiowy, 16.10 Informacje sportowe, 19.05 "Wszystkie drogi prowadzą do nieba" (odc.), 19.15 Muzyka pocztą UKF, 20.15 Trzy kwadransy jazzu, 21.05 Ukryte światła herbów, 22.05 Informacje sportowe, 22.08 Punctus contra punctum, 22.54 Lekcja języka angielskiego, 23.25 Bielszy odcień bluesa, 23.50 "Szwajcarskie konto" (odc.), 0.05 Trójka pod księżycem.

PR Zielona Góra

Wiadomości — godz. 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.31, 7.31, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 20.00, 24.00
Lubuskie aktualności — 16.10
Program BBC — 7.00, 16.00, 22.00 — 23.00
6.00 Radioporanek
9.05 Studio — Reklama
11.05 Radio — Teraz — K. Rutkowski
12.05 Reklama
14.05 Reklama na telefon
15.00 E K O — powtórzenie
16.20 Magazyn Kulturalny — C. Galk
17.15 Muzyka filmowa — J. Grodzki
18.05 Lubuski Magazyn Wojskowy — Zb. Roszczyk
18.35 Muzyczny relaks
19.00 LUBUDU — M. Wiśniewski
20.05 Radiowiecór — T. Krupa
23.00 Nocne marki

Zarząd Miasta Żagania

ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż wolnych budynków mieszkalnych i użytkowych przy ul. Piłsudskiego w Żaganie wraz z oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste:

1. Budynki z przeznaczeniem na cele mieszkalne

Lp.	Budynek na działce nr	Powierzchnia użytkowa budynku	Powierzchnia działki	Cena budynku	Cena gruntu	Cena .. wywoławcza	Wadium
1.	3353/10	194,44 m2	526 m2	186.505.000	26.200.000	212.705.000	21.270.000
2.	3353/9	164,33 m2	506 m2	279.908.000	25.200.000	305.108.000	30.511.000
3.	3353/6	184,03 m2	574 m2	335.513.000	28.585.000	364.098.000	36.410.000

W przypadku braku rezultatu w sprzedaży całych budynków (wym.) wyznacza się 2 termin przetargu na sprzedaż poszczególnych lokali mieszkalnych w tych budynkach:

Lp.	Budynek na działce nr	Powierzchnia użytkowa lokalu	Cena lokalu	Cena gruntu wywoławcza	Cena	Wadium
1.	3353/10	179,64 m2	71.487.000	10.742.000	82.229.000	8.223.000
2.	3353/10	274,52 m2	76.392.000	9.956.000	86.348.000	8.635.000
3.	3353/10	340,28 m2	38.625.000	5.502.000	44.127.000	4.413.000
4.	3353/9	184,63 m2	144.153.000	13.104.000	157.257.000	15.726.000
5.	3353/9	279,70 m2	135.755.000	12.096.000	147.851.000	14.785.000
6.	3353/6	199,45 m2	181.311.000	15.436.000	196.747.000	19.675.000
7.	3353/6	284,58 m2	154.202.000	13.149.000	167.351.000	16.735.000

2. Budynki przeznaczone na cele usługowe:

Lp.	Budynek na działce nr	Pow. użytkowa budynku	Cena budynku	Pow. działki	Cena gruntu	Cena .. wywoławcza	Wadium
1.	353/7	199,62 m2	1.091.984.000	2.068 m2	106.916.000	1.198.900.000	119.890.000
2.	3353/18	224,5 m2	389.126.000	806 m2	41.670.000	430.796.000	43.080.000

Przetarg na sprzedaż budynków mieszkalnych i usługowych odbędzie się w dniu 23 marca 1992 r. o godz. 11.00 w sali nr 6 Urzędu Miejskiego w Żaganie, pl. Słowiański 17. Wadium w podanej wysokości należy wpłacić do kasy urzędu najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.

W przypadku nie dojścia do skutku sprzedaży w pierwszym terminie budynków mieszkalnych odbędzie się w dniu 25 marca 1992 r. przetarg na sprzedaż lokali mieszkalnych o godz. 11.00, również w sali nr 6 Urzędu Miejskiego w Żaganie, pl. Słowiański 17. Wadia w wysokościach podanych przy poszczególnych lokalach należy wpłacić do kasy urzędu, najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu.

Informacji udziela Wydział Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Żaganie, pl. Słowiański 17, tel. 28-97. W dniu 13 marca o godz. 10.00 obiekty będą udostępnione zainteresowanym. Zapraszamy!

AK-1890

SPORTOWA



Drugoligowcy rozpoczęli rundę rewanżową

Bez bramek w Głogowie i Szczecinie

Za tydzień do rundy rewanżowej przystąpią drużyny piłkarskiej ekstraklasy. 7 i 8 bm. w roli forpczty zaprezentowały się zespoły II ligi, wśród nich Stilon Gorzów i Chrobry Głogów. Miały trudnych rywali i bezbramkowe remisy Stilonu w Szczecinie z Pogonią oraz Chrobrego z Rakowem Częstochowa (w Głogowie), są osiągnięciami godnymi uwagi.

CHROBRY — RAKÓW 0:0

Chrobry: Kikowski — Stachowiak, Bukowski, Kisiel, Milewski, Popek (71 min. Machaj, Czajkowski, Wanat, Pyc, Jasieński, Olbiński).

Raków: Galk — Gwizdz, Synoradzki, Wróblewski, Mróz, Żebrowski (od 84 minuty Jura), Pawłowski, Pawlak (od 78 minuty. Soból), Zaleski, Sołtyś, Spychalski.

Sędziował Mirosław Milewski (Warszawa). Widzów około 3 tysięcy.

Inauguracja w Głogowie wypadła pomyślnie dla gospodarzy. Bezbramkowy remis osiągnięty z drugą drużyną w tabeli jest sukcesem Chrobrego. Mecz miał wyrównany przebieg, chociaż bardziej podobną się druga połowa spotkania. Była dynamiczniejsza. Obie drużyny wypracowały po kilka sytuacji podbramkowych, które rozstrzygała publiczność. Goście przystąpili do meczu mocno skoncentrowani. Defensywna koncepcja Rakowa pozwoliła skutecznie rozbić ataki gospodarzy, ustawiła też obraz gry. Chrobry, mimo że częściowo przebudowany, grający inną piłką niż jesienią, nie mógł sobie z nią poradzić, ale równie skutecznie grał w obronie. Raz tylko obrońcy gospodarzy nie upilnowali Andrzeja Pa-

całe 90 minut. Podać się mogły obie drużyny, nie było przygotowane wytrzymałościowo, technicznie i taktycznie. Brakowało może szybkości startowej do piłki, stąd brak płynności w akcjach ofensywnych. W sumie jednak trzeba powiedzieć, że spotkanie było ciekawym widowiskiem. Janusz CIESLIK

Już na początku 2 minuty Jacek Krysiński był w odległości 6 metrów od szczecińskiej bramki, jednak uderzył piłkę zbyt lekko i leżący już Wojciech Tomaszewicz obronił nogą. Kto wie jaki przebieg miałyby

Pogoń — Stilon 0:0

Pogoń: Tomaszewicz — Studziński, Turkowski, Młazek, Stolarczyk — Kuras, Benesz, Rafałowicz (od 75 minuty Jaskulski) — Latała, Dymkowski (od 55 minuty Daniec), Szubert. Stilon: Stróżyński — Dudziec, Krysiński, Ludniewski, Bisaga — Janczyk, Dragon, Drożdż (od 86 minuty Babij), Kowalewski — Burzawa, Cieślowski.

Sędziował Wiesław Bagiński (Kalisz). Widzów około 12 tysięcy.

gra przy prowadzeniu gorzowian. Pozostawmy jednak spekulacje. Faworytami byli gospodarze i oni (od tygodnia pod wodzą trenera Leszka Jezerskiego, który zastąpił Eugeniusza Różańskiego) z pasją



"Rodzinne" zdjęcie przed meczem sprawiło piłkarzy Chrobrego w bojowy nastrój. Remisu z Rakowem nie muszą się wstydzić.

Fot. Marek Woźniak

włowskiego, który przedał się z piłką na przedpole bramki Jacka Kikowskiego i z odległości 9 metrów trafił w słupek.

Mecz był wyrównanym pojedyńkiem. Obecny na trybunach v-ce prezes PZPN, Ryszard Kulesza, nazwał go meczem walki, ponieważ właśnie twarda walka o piłkę i każdy metr boiska dominowały przez

atakowali, stwarzając pod bramką gorzowian kilka niebezpiecznych sytuacji, a odpowiedzią Stilonu był jedynie w 35 minucie strzał naciśnięty przez obrońców Zenona Burzawy.

Po przerwie obraz gry nie uległ istotnym zmianom. Pogoń atakowała, niejednokrotnie 6-7 zawodnikami, a Stilonowcy umiejętnie się bronili, nie rezygnu-

jąc z kontrataków. Wprawdzie zabrakło bramek, a te kibice cenili sobie najbardziej, pod dostatkiem było jednak szybkich akcji, świadczących o należytej wybieganiu. Krótkie okresy chaosu nie zmieniają ogólnie korzystnej oceny poziomu meczu, a to w inauguracyjnym występie potwierdza opinie, iż obie drużyny poważnie myślą o awansie do I ligi.

Szukając mankamentów w grze drużyny gorzowskiej wypada zwrócić uwagę na zbyt dużą ilość błędów popełnionych przez Ryszarda Drożdżę, co zaważyło na niepewnej postawie środkowej linii, a to — przy bardzo dobrej postawie Adama Benesza — sprawiło, że ta formacja wyraźnie była atutem gospodarzy. W Stilonie bardzo dobry mecz rozegrał Jarosław Stróżyński. (RS)

Grupa I (pozostałe wyniki): Miedź Legnica — Moto Jelcz 2:1 (1:0), Odra Wodzisław — Ślesza Wrocław 2:2 (1:0), Chemik Police — Lechia Gdansk 0:0, Polonia Bytom — Górnik Pszów 1:2 (1:0), Naprzód Rydułtowy — Szombierki Bytom 1:1 (0:0).

Tabela

Szombierki	18	26	44:19
Miedź	18	24	29:14
Raków	18	24	32:21
Górnik P.	18	23	24:14
Stilon	18	22	32:19
Lechia	18	22	20:17
Pogoń	18	21	19:12
Polonia B.	18	19	20:15
Zagłębie	17	18	18:19
Naprzód	17	17	18:20
Chemik P.	18	16	14:21
Chrobry	18	16	16:25
Ślesza	18	16	16:25
Bałtyk	18	15	23:30
Moto Jelcz	18	14	18:20
Odra	18	10	19:35
Górnik W.	17	10	15:34
Warta	18	9	13:30

Grupa II: Cracovia — Wisłoka Dębica 1:2 (0:1), Chemik Bydgoszcz — Polonia Warszawa 2:2 (2:1), Korona Kielce — GKS Bełchatów 0:0, Petrochemia Płock — Boruta Zielona Góra 0:0, Gwardia Warszawa — Stomil Olsztyn 2:2 (1:1), Stal Rzeszów — Resovia 1:1 (0:0), Jagiellonia Białystok — Sandecja Nowy Sącz 2:0 (1:0), Olimpia Elbląg — Błękitni Kielce 0:1 (0:0), Avia Świdnik — Sierka Tarnobrzeg 2:0 (0:0).

Tabela

Sierka	18	24	25:12
Chemik P.	18	24	32:20
Jagiellonia	18	22	26:17
Polonia W-wa	18	22	27:19
Błękitni	18	21	16:9
Boruta	18	21	23:17
Stal	18	20	22:14
Resovia	18	20	26:21
Wisłoka	18	19	18:18
Bełchatów	18	18	17:20
Avia	18	18	16:20
Korona	18	17	20:17
Petrochemia	18	17	18:16
Gwardia	18	17	21:28
Stomil	18	16	22:30
Olimpia	18	13	17:25
Sandecja	18	9	11:30
Cracovia	18	6	10:34

KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

◆ W towarzyskim meczu piłkarskim przygotowujące się do I-ligowych występów zespoły Śląska Wrocław i Zagłębia Lubin zmierzyły się w stolicy Dolnego Śląska. Wynik meczu 2:2 (1:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Marek Walkiewicz (30. minuta) i Władimir Greczniew (67. minuta), a dla Zagłębia: Janusz Kudyba (63. minuta) i Maciej Sliwowski (65. minuta).

◆ W Nowej Soli odbył się towarzyski mecz między Dozametem Nowa Sól i I-ligową Olimpią Poznań. Wygrali goście 3:0 (0:0). Dochód z imprezy — 2 miliony 840 tysięcy złotych przekazano na zakup respiratora dla Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej w Nowej Soli. Sędzią zawodów był międzynarodowy arbitrow — nowosolanin Sławomir Redziński, który podobnie jak dwójka jego kolegów, sędziów liniowych zrezygnował z honorarium.

W zespołach drugoligowych (poza KKŻ Krosno i Polonia Piła, które zakontraktowały po trzech obcokrajowców) także komplet zgłoszeń, czyli po czterech żużlowców. Tak więc jeśli chodzi o krajowe i zagraniczne transfery wszystko jasne.

Na sobotnie spotkanie w Warszawie zaproszono także zawodników polskich, którzy reprezentować będą narodowe barwy w eliminacjach mistrzostw świata. Z 18 żużlowców po nominacji, nie zgłosił się jedynie mistrz kraju Sławomir Drabik (Włókniarz Częstochowa) i Robert Kuźdał (Unia Tarnów). Ziemię Lubuską reprezentowała liczna grupa: Andrzej Huszcza, Jarosław Szymkowiak, Andrzej Zarzecki, Artur Pawlak i Tomasz Kruk (KS Morawski), Piotr Swist, Piotr Paluch i Marek Hućko (Stal Gorzów).

22 bm. inauguracja sezonu. Krajowa czołówka ścigać się będzie w Kryterium Asów w Bydgoszczy, a w towarzyskim meczu w Zielonej Górze, gospodarze podejmą Unię Leszno. M.S



Deblowy sukces Mojskiego

„Profesor” Grubba znów najlepszy

Zakończone wczoraj w Jastrzębiu 60 mistrzostwa Polski w tenisie stołowym nie przyniosły sensacyjnych rozstrzygnięć. W finałowym turnieju uczestniczyło po 32 najlepszych zawodniczek i zawodników, a najwyższe cenione gry pojedyncze zakończyły się zwycięstwem Andrzeja Grubby (w finale pokonał Leszka Kucharskiego 21:17, 21:18, 21:12) oraz Doroty Dja-

czyńskiej (zwyciężyła Agnieszkę Gieragę 22:20, 21:17, 21:15).

Zgodnie z oczekiwaniami widocznymi byli reprezentanci Uni — Completu Zielona Góra oraz Zagłębia Lubin. O miłą niespodziankę postarał się Zbigniew Mojski (Zagłębie), który występując w deblu wspólnie z Piotrem Napiórkowskim (Baidon Katowice) wywalczył tytuł mistrzowski, detronizując uczestników turnieju przedolimpijskiego w Gdańsku, Lucjana Błaszczyka (Unia — Complect) i Piotra Skierskiego (Górniki Czerwionka). W półfinale Mojski i Napiórkowski wygrali z nimi 21:14, 20:22, 21:18, natomiast finał był praktycznie wewnętrzny, bowiem zawodników Zagłębia, którzy finałową sprawą zawodników Zagłębia, gdy finałowym rywalem mistrzów kraju byli kolejni lubinianie Grzegorz Sieracki i Kazimierz Wiszowaty. Mojski i Napiórkowski wygrali 21:14, 21:19. W półfinale srebrni medalisci wygrali z Jarosławem Łowickim (Baidon) i Jarosławem Kołodziejczykiem (AZS Gliwice) 22:20 i 21:18.

W ćwierćfinale Błaszczyk i Skierski pokonali Kucharskiego i Stefana Dryszela 21:18, 17:21, 21:18. Mojski i Napiórkowski wyeliminowali Michała Dziubańskiego i Piotra Szafranka wygrywając 21:18, 22:20, a Wiszowaty i Sieracki pokonali zielonogórzan Tomasza Krzesze-

wskiego i Tomasza Redzińskiego zwyciężając 13:21, 21:16, 21:15. W grach deblowych zamierzał uczestniczyć Grubba jednak nie znalazł partnera.

A jak sytuacja rozwijała się w singlach? Do ćwierćfinału, obok Grubby i Kucharskiego, zakwalifikowali się Kołodziejczyk, Skierski, Wiszowaty, Błaszczyk, Marcin Kusiński i Szafarek. W ćwierćfinale Grubba wygrał z Wiszowatym 21:11, 21:10, 21:15, a Błaszczyk z Kusińskim 21:17, 21:10, 21:15. W półfinale Błaszczyk kolejny raz musiał uznać wyższość Kucharskiego. Rutyniarz wygrał 21:16, 21:19, 17:21, 16:21, 21:12, prowadząc w trzecim secie 11:3. Grubba pokonał Skierskiego 19:21, 21:13, 21:14, 21:19.

Filigranowy Błaszczyk nie wrócił jednak z Jastrzębia bez medalu. Grając mixta wspólnie z Jolantą Langosz dotarł do finału przegrywając w nim z Djańczyką i Skierskim dwukrotnie 18:21. W deblu kobiet tytuł mistrzowski przypadł Annie Januszyk i Alinie Mikijanic.

(RS)



Gorzowski Znicz wicemistrzem SZS

W Warszawie zakończył się trzydniowy finał mistrzostw Polski klubów zrzeszonych w Szkolnym Związku Sportowym, w siatkówce juniorów. Zwyciężył MKS-MDK Warszawa, który w pojedynku decydującym o pierwszym miejscu pokonał MKS Gorzów 3:2 (15:8, 10:15, 2:15, 15:8, 15:12). Pozostałe wyniki: mecz o trzecie miejsce: MKS Żywiec — MKS Pryzyc 3:0, mecz o piąte miejsce: MKS-MOS Wola Warszawa — MKS Łęczyca 3:0, mecz o 7 miejsce — MKS Ikar Legnica — MKS Chelm 3:1.

SERWIS W PIŁKARCE

◆ W Gdańsku odbyła się uroczystość wręczenia nagród „Rejs roku” za najwybitniejsze osiągnięcia żeglarskie w 1991 roku. „Srebrny sekstans”, pierwszą nagrodą za „Rejs roku 1991”, otrzymał kpt. Janusz Kurbel za dwukrotne opłynięcie Spitzbergu i Ziemi Północno-Wschodniej na jachtach Vagabond III.

◆ W miejscowości Panorama (Kanada Zach.) odbył się zjazd mężczyzn zaliczany do Pucharu Świata alpejskich. Swoje pierwsze zwycięstwo w tym cyklu zawodów zanotował Szwajcar William Besse.

◆ Australijka Nicole Stevenson ustanowiła rekord świata w pływaniu na dystansie 200 m stylem grzbietowym, w basenie 25 m, czasem 2:06,78, podczas zawodów w Melbourne.

◆ Bieg narciarski na dystansie 5 km stylem klasycznym, rozegrany podczas zawodów Pucharu Świata w Funesdalen, wygrała Finka Marja-Lisa Kirvesniemi wyprzedzając Norweżkę Trude Dybendahl i reprezentantkę WNP Ljubę Jegorową.

◆ 1000 osób, w tym m.in. z Estonii, Litwy, Łotwy, Białorusi, Ukrainy, Rosji, Czechosłowacji, Niemiec, Holandii i USA, uczestniczyło w XVI Biegu Piastów w Jakuszytach, w najstarszym tego rodzaju imprezie w Polsce. W biegu głównym na 50 km zwyciężył biathlonista, olimpijczyk z Albertville Jan Wojtas z Wałbrzycha.

◆ W Trondheim odbyły się zawody drużynowe o Puchar Świata w kombinacji norweskiej. Bezkonkurencyjnie okazali się Austriacy biegnący w składzie: Klaus Ofner, Markus Platter i Klaus Sulzenbacher. Wyprzedzili oni Norwegów II i Japonię. Reprezentacja Polski uplasowała się na 9 pozycji.

◆ Rugbyści Anglii wygrali w Londynie turniej Pięciu Narodów po zwycięstwie 24:0 nad Walią.

◆ Zakończyły się międzynarodowe zawody w pięcioboju nowoczesnym mężczyzn o Puchar Meksyku. Indywidualnie triumfował Edward Zenonka (WNP) — 5444 pkt., wyprzedzając Petera Steimana (Szwajcaria) — 5383 pkt. i Laszlo Fabiana (Węgry) — 5235 pkt. Drużynowo wygrała reprezentacja Węgier 15028 pkt. przed WNP 15020 i USA 14739.

◆ W szwedzkiej miejscowości Funesdalen odbył się bieg narciarski kobiet techniką klasyczną zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata. Wygrała Marja-Lisa Kirvesniemi (Finlandia) przed Trude Dybendahl (Norwegia) i Ljubę Jegorową (WNP).

◆ Samochodowy Rajd Portugalii będący jedną z eliminacji mistrzostw świata kierowców wygrał Juha Kankkunen (Finlandia) jadący na marini lancii. Po trzech eliminacjach w klasyfikacji mistrzostw świata prowadzi Kankkunen 32 pkt.

◆ Rozegrany w Panorama (Kanada) narciarski bieg zjazdowy mężczyzn zaliczany do Pucharu Świata, wygrał Szwajcar Daniel Maher wyprzedzając Jana Thorsena (Norwegia) oraz A.J. Kitta (USA).

◆ W decydującym o tytule mistrzyń kraju w koszykówce Włókniarz Pabianice pokonał w Krakowie Wisłę 85:78 (46:45).

◆ Mirosław Gołębski i Czesław Najmowicz uplasowali się na 13. i 14. miejscu międzynarodowego biegu ulicznego na 20 km w Alphen Aan Den Rijn. Zwyciężył Tanzańczyk Nada Sakta. W biegu kobiet na dystansie 15 km najszybsza była Helena Barocsi (Węgry).

◆ Bardzo dobrze spisała się Ewa Wasilewska w biegu na 1500 m podczas mistrzostw świata w łyżwiarskim wieloboju w Heerenveen. Polka zajęła 7. miejsce z czasem 2:08,06. Wygrała Emese Hunyady (Austria) — 2:04,48.

◆ Awans do turnieju olimpijskiego w Barcelonie, z zawodów kwalifikacyjnych w Halle wywalczyła dwójka polskich bokserów: Robert Ciba (waga kogucia) i Krzysztof Rojek (ciężka), a rezerwowym będzie Andrzej Rżany (papierowa).

III liga

Wielkopolska grupa południowa

Lubuszanin Drezdenko — Warta-Wartex Gorzów 1:0 (0:0). Bramka: Polarek (63). Orzeł Międzyrzecz — Polonia Chodzież 3:3 (2:2). Bramki dla Orła: Gorgiel (3), Pawłowski (28), Bandura (53).

Victoria Września — Zjednoczeni Przytoczna 1:0 (1:0). Lech II Poznań — Meprozet Stare Kurów 9:0 (5:0). Orzeł Biały Wałcz — Mieszkowice 2:0 (1:0). Sokół Pniewy — Olimpia II Poznań 2:0 (1:0). Kotwica Kórnik — Lubuszanin Trzcianka 3:0 (1:0). Pauzował Stilon II Gorzów.

Tabela

Lubuszanin D.	15	22	19:9
Polonia	15	22	34:19
Kotwica	15	20	26:16
Lech II	15	19	34:11
Sokół	15	19	23:12
Orzeł B.W.	15	17	20:18
Lubuszanin T.	15	16	17:15
Victoria	15	16	21:26
Mieszkowice	15	15	21:19
Stilon II	14	14	25:22
Orzeł M.	15	14	20:23
Warta-Wartex	15	10	10:23
Meprozet	15	10	7:31
Olimpia II	15	6	19:27
Zjednoczeni	15	4	7:41

Klasa MW

Zjednoczeni Pudliszki — Promień-Armex Żary 0:0, Górnik Złotoryja — Miedź II Legnica 2:0 (0:0), Pogoń Góra — Ravia Rawicz 0:5 (0:1), Kania Gostyń — Stal Chocianów 1:3 (0:0), Chrobry II Głogów — Fadam Nowogród 0:1 (0:0), Chojnowianka Chojnów — Zamek Przemków 1:1 (0:1), Obrą Koscin — Zagłębie II Lubin 3:3 (1:1), Krobianka Krobica — Unia Kunice 0:2 (0:0).

Tabela

Stal	16	23	32:15
Ravia	16	22	29:22
Górnik	16	22	26:20
Obrą	16	19	36:23
Zamek	16	19	27:21
Promień	16	18	24:16
Chojnowianka	16	17	42:19
Chrobry II	16	16	22:17
Zagłębie II	16	16	35:40
Unia	16	16	14:19
Krobianka	16	15	18:28
Zjednoczeni	16	11	16:20
Miedź II	16	11	17:29
Fadam	16	11	16:30
Pogoń	16	11	13:32
Kania	16	8	22:38



Lista obcokrajowców — zatwierdzona

7 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie Głównej Komisji Żużlowej. Wiodącym tematem była sprawa zagranicznych transferów. Listę obcokrajowców, którzy zasilą polskie kluby w 1992 roku, prezentowaliśmy w ostatnim magazynie „GN”. Ostatecznie zatwierdzono 76 zawodników (36 w I lidze i 40 na drugoligowym froncie).

Z wcześniej awizowanych, jedynie w lubelskim Motorze zabrakło starszego z Nielsena — Jensa Henry'ego. Wicemistrzowie Polski, podobnie jak KS Morawski Zielona Góra, zgłosili po trzech jeźdźców, a pozostałe zespoły wypełniły limit, podpisując umowy z

czterema „stranierami”. Beniaminek Sparta — Aspro Wrocław ma dwóch zawodników zagranicznych (Tommy Knudsen z Danii i Anglik Kelvin Tetum), ale w odwodzie są jeszcze zgłoszeni do zespołu rezerwy w II lidze: Chris Louis (Anglia) i Václav Milík (Czechy).



Nie ma winnych?

Zakończyła pracę specjalna komisja PZHL, powołana do zbadania okoliczności sprawy stosowania niedozwolonych środków dopingujących przez Mirosława Copię, Piotra Podlipniego i Janusza Syposza. Ci, którzy oczekiwali sensacji — zawiedli się. Komisja nie doznała wykryć winnych incydentu. Jak stwierdziła, nie znalazła podstaw do stwierdzenia, że zawodnicy świadomie przyjęli środki dopingujące. Jednocześnie podkreśliła, iż nie podważa wyników analiz dokonanych przez Instytut Sportu w Warszawie. Przyjęła również do wiadomości rezultaty badań przeprowadzonych przez wymienionych zawodników, a także Sebastiana Gonere w Pradze (wyniki praskich testów były negatywne). Członkowie komisji podkreślili jednocześnie konieczność wzmocnienia działań profilaktycznych, wraz z ścisłą kontrolą przebiegu tych działań. Sugerują również przeprowadzanie regularnych kontroli antydopingowych w trakcie rozgrywek I ligi.

Trafiteś?

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Express Lotka na dzień 4.03.1992 r. wg wstępnych danych stwierdzono: kwota na wygrane — 2.039.117.400 zł; 19 roz. z 5 traf. — wygr. po ok. 53.000.000 zł, 2814 roz. z 4 traf. po ok. 140.000 zł, 90422 roz. z 3 traf. — wygr. po ok. 6.500 zł.

DUŻY LOTEK

8, 15, 17, 24, 28, 47

ZAKŁADY SPECJALNE Z OKAZJI DNIA KOBIET

4, 14, 28, 31, 41

TOTALIZATOR PIŁKARSKI

Liga polska: 2:1, 0:0, 0:0, 1:1, 2:2, 1:2, 2:0, 2:2, 1:2, 0:0, 0:1, 1:1, 1:2.
Liga angielska: 2:1, 1:1, 4:0, 1:1, 1:3, 2:0, 1:0, 0:1, 0:1, 5:3, 1:1, 1:1, wylosowano x.

POLITYCZNA

Bez wizy do Pana Boga

W Rosji bardzo skomplikował się problem granic. Dzisiaj Rosjanie mają ich tyle, że sami nie mogą się już w tym wszystkim połapać.

Pierwsza granica — zewnętrzna. To ta, na której stoi pogranicznik i dobrze wie, że granica to nie jakaś tam abstrakcja, jak komunizm albo kielbasa, tylko twarda jak kamasznik w ręku realność: szlaban, drut kolczasty i atomowe pole minowe. Albo trzysta kilometrów lodowej pustyni, której trzeba strzec niczym swojej męskiej cnoty, niezmiennie w Czerwonej Armii zagrożonej. Z powodu braku kobiet na oddalonych placówkach granicznych, w Armii Radzieckiej wystarczy, że żołnierz ogoli się przed capstrzykiem, a już musi pilnować tyłów. Po co jest zewnętrzna granica nie bardzo było wiadomo, aż odkrył to Jerofiejew. Ponieważ po jednej jej stronie ludzie więcej piją — świąt po rosyjsku, a po drugiej piją mniej i mówią nie po rosyjsku.

Druga granica jest już wewnętrzna. Podobnie jak na tamtej zewnętrznej, stoją na niej pogranicznicy z zielonymi pagonami i posterunkami celne. Żołnierze nie mają co robić, bo po obu stronach granicy ludzie mówią tym samym językiem i piją dokładnie tak samo, ale za to celnicy konfiskują z samochodowych bagażników wszystko, co można wypić, a całą zagrychę. Później celnicy piją i zakasują razem z pogranicznikami i są zdania, że granica — to nie takie źle. Granica ta biegnie skrajem dawnych moskiewskich księstw feudalnych i jej dzisiejszy renesans można odebrać jako ułaskawienie powrotu do dawnych, dobrych czasów. Feudalizm to jednak zawsze coś miłego — jak twierdzi historia — niż niewolnictwo, nawet jeśli je nazwać komunizmem, dać mu spulchniki i bomby wodore.

Ostatnio pojawiły się nowe, bezprawne granice wewnętrzne. Na przykład: oddzielił się od matuzki — Rusi Tatarzy. Iwan Groźny wziął Kazan, tyle głów bisurmańskich pozaykał na kolkach — i wszystko na nic, Kazan znowu stracony. Orda zamknęła się w kazańskim chanstwie, nie wypuszcza naszego brata, a zwłaszcza nie wypuszcza z pełnymi tobołami. Mówia, że Tatar sam się wykarmi i Rosja mu niepotrzebna. A czy Rosjanie nie mają prawa do pół kilo kielbasy z konia, za cztery wieki tatarskiej niewoli? Jakuci też jakby amoku dostali. Spokojny był ludek, chodząc sobie tyle stuleci w łapciach z renifera po złocie i diamentach, łowił sobole i wiewiórki, jadł szyszkę cedrową — a teraz wszystko w Jakucji chce zagarnąć dla Jakutów, i nie ma już nawet Jakucji, tylko jakaś Sacha... A czy Rosja nie ma prawa do tego blizkiego baracha w ziemi, skoro tyle czasu z ilości wymieniała je na sól, naltę i zapalki?

Wewnątrz tamtych dwóch jest jeszcze jedna, najbardziej wewnętrzna granica. Biegnie

ona w duszy każdego Rosjanina, oddzielając w niej to co swoje, ojczyste i mile, od wszystkiego co obce. Ta najbardziej ulotna z pozorów granica, wręcz jakby jakaś filozoficzna kategoria, jest w istocie najtrwalsza i od stuleci niezmienna. Pewniejsza, niż wszystkie inne, odrutowane, zabetonowane, przykryte jądrowym parasolem. Nic jej nie sforsuje — ni czołg, ni kataklizm, ani żadna obca idea. I choćby się Rosjanin nie wiem jak starał i do swej rosyjskości wlać nie wiem ile

wiadomo, jak przebiega dokładnie, bo jak wykażal przebieg wydarzeń w Angoli, Korei czy w Afganistanie, Związek Radziecki graniczył zawsze z kim akurat zapragnął. Teraz Rosjanie chowają macki do pustych kieszeni, i w dalekich garnizonach po okupantach zostają tylko karaluchy. Najbardziej zewnętrzna granica znacznie się skurczyła — co nie jest dobre, bo ulubionym zajęciem Rosjan, oprócz strzeżenia starych granic, jest ustanawianie nowych, coraz dalej od domu. W ogóle



whisky, to i tak nie wychodzi mu Amerykanin. To znaczy pozornie niby wszystko okiej będzie żut gumę, ciągnął z puski piwo "Milwau kee" i jadł hot-dogi, ale w duszy i tak zażęskni do sala i pół litra. Przeczyta "Kapitał", zrozumie marksizm, a rewolucja wydzie mu paździenikowa. A przecież u Marksa jest na pisane, że rewolucja nie jest dla Rosjan. Kolejna rosyjska granica, to właściwie taka ciekawostka: rubież między Europą i Azją, którą tradycja mylnie umiejscawia na Uralu. Cudnie już w ubiegłym wieku odkrył jednak, że Azja zaczyna się niedaleko od Wisły.

Do niedawna Rosja miała jeszcze jedną granicę zewnętrzną na zewnątrz swojej granicy zewnętrznej. Biegła ona przez łańcuch garnizonów radzieckich rozrzuconych od Bałtyku po Pacyfik — w Polsce, enerduwku, na Bałkanach, w Mongolii. Właściwie nie bardzo było

strzeżenie i pilnowanie to ulubiona praca Rosjan. W Rosji cieć, stróż w fabryce, bramkarz z gębą krokodyla w barze — to pierwsze stopnie w hierarchii władzy, ale jakże wysokie! Taki cieć, który w normalnym państwie wstaje o piątę i zamiata ulicę, w Rosji jest tyranem, Husajnem, ojczulkiem rodzonym — a wszystko dlatego, że zwykle trzyma łapę na wodzie. Pozostała jeszcze jedna, ostatnia, najbardziej zewnętrzna granica Rosji. Tę odległą, najdalej granicę można tylko odczuć — kiedy się wydzie na nadwołżański step, albo na wzgórze w mandżurskiej tajdze, i zobaczy się te niepojęte, dzikie przestrzenie... Niekiedy twierdzą, że Rosja to jedyny kraj, który graniczy z Bogiem.

Mirosław KULEBA

Jak to robią inni?

Trudny jest do precyzyjnego określenia nasz stosunek do sąsiadów zza granicznej między. Ekspozowane na pierwszych stronach gazet karygodne, a nawet bestialskie czyny dokonywane przez niemieckich przestępców na Polakach, nie powinny, moim zdaniem stać się obrazem dominującym. Jeśli sceny z obcinania języków zdominują łamy gazet, obustronnie będziemy winni utraty wielkiej szansy. Niestety, tylko nieliczni o niej mówią i to coraz mniej donośnie. Ciekawe, jak takie nieprzyjemne incydenty rozwiązywali przed laty Francuzi i Niemcy. Nie wierzę w to, że nie było wrednych wybrków po obu stronach, a jednak im się udało!

Tajemnica tego sukcesu tkwi, między innymi, w zdecydowanym nastawieniu się we współpracy na ludzi młodych. Oni po pierwsze w naturalny i nieprzymuszony sposób uczą się swoich języków. Po drugie, mają mniej uprzedzeń i historycznych powodów do "boczenia się". Po trzecie wreszcie, w znakomity sposób wykorzystano na tamtejszym pograniczu wojenną chęć bawienia się, równą wśród Niemców jak i Francuzów. Świetnie umiano wykorzystać nawet kłopoty, wynikające z ubogich tuż po wojnie, po jednej i drugiej stronie, rynków pracy.

Czy którakolwiek z wymienionych szans nie istnieje na pograniczu polsko-niemieckim? Mamy je wszystkie, tylko nie za bardzo — i my i oni — umiemy je dostrzec. Brak ich zarówno w planie Stolepgo, jak i w polskich, często "obrażonych", odpowiedziach na ten plan. Warto więc przypomnieć sobie, że około 40 lat temu każda ze stron dzisiejszej strefy współpracy zaczęła od wyszukania swoich atutów. Niemcy bez specjalnych protestów uznali wyższość Francuzów w dziedzinie gastronomii, hotelarstwa i organizacji turystyki. Francuzi zaś przyznali, że ich sąsiedzi znacznie lepiej radzą sobie w gospodarce komunalnej i najróżniejszych rzemiosłach. Wniosek? Trzeba jak najszybciej powymieniać się młodzieżą, aby wzajemnie uczyła się tych najlepszych doświadczeń.

Dzisiaj dochodzi do paradoksów — jakość niemieckich usług gastronomicznych i hotelarskich jest niejednokrotnie lepsza od francuskich. Wielu Francuzów pracuje w tej dziedzinie za granicą. Niemcy zaś codziennie rano udają się na drugą stronę, aby stawić się w pracy we francuskich warsztatach i fabrykach. Nie zapomniano o nauce języków. Z chwilą gdy doszło do nawiązania współpracy — we wszystkich szkołach — po obu stronach granicy natychmiast wprowadzono obowiązkową naukę języka sąsiadów. Mnóstwo nauczycieli znalazło wtedy pracę i być może tam daleko nad transkucją i niemiecką granicą też ktoś komuś obciął język. pobli Niemiec Francuza (bądź odwrotnie), jednak szybko wydarzenia takie nabrały właściwych każdej przestępczości wymiarów, bez narodowego świętego oburzenia.

Na koniec zapytam — Czy na czołówki naszych gazet trafiają wiadomości o napadach i grabieżach dokonywanych na Polakach przez Polaków? Nie. Nie jest to wydarzenie godne narodowej debaty. Jeśli Polakowi uczyni krzywdę Niemiec (lub odwrotnie) traktujemy to jak stan narodowej klęski. I dopóki tak będzie, nie spotkamy Niemca na polskiej budowie, a Polaka za ladą niemieckiego sklepu.

Maciej SZAFRAŃSKI

SŁOWO SIĘ RZEKŁO

◆ **Hans-Dietrich Genscher.** "W obliczu postępującej dezintegracji byłej Armii Radzieckiej jest już za sekundę 12 000 by powstrzymać rozprzestrzenianie się broni masowej zagłady — zarówno nuklearnej, jak i biologicznej i chemicznej. Dlatego Republika Federalna wraz ze Stanami Zjednoczonymi i Rosją uważa za nadzwyczaj pilne utworzenie międzynarodowych ośrodków naukowo-badawczych, nie tylko w Rosji, które zatrudnia radzieckich atomistów, konstruktorów broni".

Genscher poinformował, że przewidziana płaca minimalna dla ekspertów zatrudnionych w tych ośrodkach będzie wynosiła tysiąc dolarów miesięcznie. Szacuje się, że w grę wchodzi około 3 000 atomistów, konstruktorów broni i inżynierów technologii wojskowych.

Odpowiadając na pytanie o cele zjednoczonych Niemiec, Genscher przypomniał, że Republika Federalna jest jedynym państwem na świecie, którego konstytucja określa podstawowe zadania polityki zagranicznej. Są nimi: 1. Zjednoczenie Niemiec, 2. Integracja Europy, 3. Zakaz przygotowywania wojen napastniczych. Zgodnie z art. 26, "sprzeczną z konstytucją i podlegającą karze są wszelkie działania zmierzające do zakłócenia pokojowego współżycia narodów, a w szczególności przygotowywania wojny napastniczej".

Pierwszy cel został zrealizowany. Teraz zjednoczone Niemcy z jeszcze większą aktywnością występują na rzecz integracji Europy i umocnienia pokoju. Trzeba uczynić wszystko, by Europy nie podzieliła nowa granica na biednych i bogatych. RFN popiera stowarzyszenie Polski, Czechosłowacji i Węgier, a w dalszej perspektywie państw nadbałtyckich, ze Wspólnotą Europejską.

◆ **Były kanclerz RFN Helmut Schmidt** ponownie wystąpił w obronie premiera Brandenburgii podejrzewanego o współpracę ze STASI. W tym celu demonstracyjnie przybył do Poznania, gdzie publicznie zapowiedział, iż nadal darzy go dużym zaufaniem. Według Schmidta, obrzydliwa kampania prowadzona przez niektóre środki przekazu jest podsycona przez byłych funkcjonariuszy NSDAP i STASI, którzy za grubą pensję oferują teraz swoje fałszywe informacje. Do mieszkańców Niemiec Zachodnich Schmidt zaapelował o większą powściągliwość wobec rodaków, którzy musieli żyć w NRD. Stolep zaproponował zorganizowanie "począdków rozmów niedzielnich" służących wyjaśnieniu historii NRD.

◆ **Szef Centralnego Urzędu Planowania, Jerzy Eysymontt** odpowiadając na interwencję posła Jerzego Szmajdzkiego (SLD) przypomniał, że propozycja dotycząca promowania strefy 100 km w głąb Polski i 50 w głąb Niemiec, została przedłożona w ub.r. rządowi polskiemu przez premiera jednego z państw niemieckich, a nie przez rząd federalny. Dyskusję na temat programu podjęła Polska-Niemiecka Komisja Międzyzagrancowa ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej.

Ważną częścią tej koncepcji jest zamysł utworzenia Polsko-Niemieckiego Banku Rozwoju z siedzibą w Berlinie i oddziałem w Poznaniu. Podstawowym zadaniem tego banku miałyby być finansowanie prywatnych inwestycji, rozwoju infrastruktury oraz doradztwo i udzielanie pomocy technicznej. Wśród inwestycji finansowanych przez bank wymienia się m.in. budowę kanału Odra-Dunaj, specjalną strefę przemysłową po obu stronach granicy, japońsko-koreańskie osiedle przemysłowe w rejonie Szczecina i centrum niemieckich inwestycji hotelarsko-turystycznych w polskiej części wyspy Uznam.

Przytaczając krytyczne opinie strony polskiej na temat programu, J. Eysymontt stwierdza, że nie można godzić się np. na utworzenie banku z większościowym niemieckim udziałem w zarządzie i radzie nadzorczej, wyłącznością niemiecką na wyspie Uznam, czy traktowaniem "Nadodrza", jako zaplecza turystycznego dla Berlina.

Brak akceptacji dla niektórych rozwiązań programu, nie oznacza jednak zaniechania prac Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyzagrancowej, zmierzających do intensyfikacji współpracy obszarów przygranicznych obu państw.

◆ **Wiceminister gospodarczej z zagranicą Wacław Niewiarowski.** Po okresie przyjazdów niezbyt uczciwych biznesmenów z Niemiec, chcących szybko, prosto i łatwo zrobić duże pieniądze w Polsce, pojawiło się zainteresowanie współpracą z naszym krajem ze strony przynajmniej średniego kapitału. W podejmowaniu decyzji o wejściu na rynek Polski, nie odgrywa już chyba takiej roli nasza wewnętrzna sytuacja polityczna, gdyż dla potencjalnych inwestorów liczą się przede wszystkim możliwości robienia dobrych interesów. Z naszej strony ważne jest stworzenie obecnemu kapitałowi warunków korzystnych dla obu stron, a także prezentowanie kompleksowych ofert współpracy.

Warunki takie, w ocenie ministra, już właściwie stworzyliśmy, ale nie potrafimy jeszcze niestety odpowiednio ich zaprezentować, by skutecznie przyciągać kapitał zagraniczny.

Konieczne jest jednak jeszcze przeamywanie u nas barier biurokratycznych i uprzedzeń. Na całą sprawę trzeba patrzeć z punktu widzenia. Nie wykorzystujemy się też wojewodów, którzy mogliby polegować działania rządu. Mamy również szansę wykorzystać zainteresowanie kapitału zachodniego rynkami położonymi na wschód od Polski. Moglibyśmy odgrywać rolę czegoś w rodzaju pomostu do tych rynków.

Naszym zasadniczym celem w odniesieniu do Niemiec Wschodnich jest rozwój współpracy regionalnej i przygranicznej w kontekście odbudowy powiązań gospodarczych z dawną NRD, oczywiście w zupełne nowych warunkach gospodarki rynkowej. Na rozwój tej współpracy kładzie się szczególny nacisk m.in. w traktacie polsko-niemieckim

cd str. 10

REDAKCJE
Konrad Stanglewicz



Minister z partyzantki

Az się prosi, by skomentować rzecz całą dwuwierszem: "Nie matura, lecz chęć czysta zrobią z ciebie wiceministra".

Tyle, że nawet owej chęci właściwie nie było. Jeśli wierzyć doniesieniom prasowym, nowy wiceminister był mocno zaskoczony swą nominacją, nie potrafił jej w żaden racjonalny sposób umotywić. Jakież zresztą może być sensowne wyjaśnienie powierzenia odpowiedzialnej funkcji w Ministerstwie Obrony Narodowej, niespełna trzydziestoletniemu dziennikarzowi z angielskim obywatelstwem i partyzancką praktyką w Afganistanie? Chyba tylko połowienie na wpis do księgi Guinnessa albo skojarzenie z gen. Władysławem Sikorskim? Idąc dalej tą samą drogą, należałoby zaproponować resort kultury Joannie Pacule, spraw zagranicznych — Włodzimierzowi Lubąnskiemu, współpracy gospodarczej z zagranicą — Stanowi Tyminskiemu, a stanowisko rzecznika prasowego rządu — Danucie Lato. Nie byłoby lepiej, ale przynajmniej weselej. A jakimż powodzeniem cieszyłoby się konferencje prasowe rzecznika!

Rozumiem trudne zadanie premiera Olszewskiego. Z góry musiał założyć, że nie będzie zapełniał rządowej nawy ludźmi ze starego, peerelowskiego establishmentu (jeden znany wyjątek stanowi, Andrzej Olechowski — całkiem niezły się zapowiadający minister finansów). Jego pole manewru ograniczają też przetargi z partiami spoza koalicji: Unią, Kongresem, KPN, PSL. Ale nawet w świetle owych trudności nominacja Radka Sikorskiego jawi się jako posunięcie — delikatnie mówiąc — całkiem nieprzemysłane. Przez długie lata podstawowym wymogiem wobec kandydata na jakiegokolwiek stanowisko była: "ślusność poglądów". Czy, jak chce jeden z satyryków: "Teraz nowe przysłowie Polak sobie kupi, że i przed szkodą i po szkodzie głupi?".

W ogóle — wokół wojska panuje ostatnio niezdrowa atmosfera. Nie zmieniają jej spektakularne gesty ministra Parysa; jeden awansowany podczas manewrów major nie czyni jeszcze wiośny. Poniekąd zdają się nie rozumieć, że przez lata wojsko było takie, jak całe społeczeństwo (może z pewnym "przegięciem"). Nie można z dnia na dzień odesłać do cywila wszystkich oficerów i zastąpić ich "swoimi z konspiracji", podobnie jak nie można "wykreślić z rejestru obywateli" wszystkich cywilów, którzy otarli się o realny socjalizm. Groziłby nam totalny balagan. A Polska — jak każde państwo — musi mieć silną, nowoczesną armię, wcale nie po to, by maszerować na Kowro. Jedyna nadzieja, że wydaje się to dobrze rozumieć drugi ze świeżo upieczonych wiceministrów, kandydat na posła w okręgu leszczyńsko-zielonogórskim Romuald Szeremietiew. Podczas kampanii wyborczej był w środowisku wojskowym bardzo dobrze przyjmowany.

Jedyna nadzieja, że rozumie to doskonale pewien kapral.

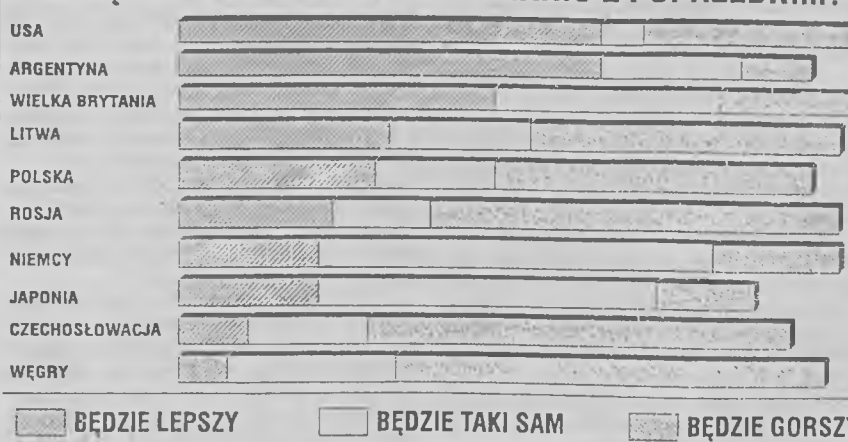
Edward J. MINCER

Opinia społeczna

GALLUP: Jaki będzie rok 1992?

Renomowany amerykański ośrodek badania opinii publicznej, Gallup International (przy współpracy podobnych instytucji z Polski, Czechosłowacji, Litwy, Łotwy, Estonii), przeprowadził w 45 krajach świata sondaż dotyczący oczekiwań związanych z 1992 rokiem — czy będzie on lepszy, taki sam, czy gorszy w porównaniu z rokiem poprzednim?

JAKI BĘDZIE ROK 1992 W PORÓWNIANIU Z POPRZEDNIM?



Najbardziej optymistycznie patrzą w przyszłość mieszkańcy Argentyny i Stanów Zjednoczonych, a także Australii i Izraela — ponad połowa ludności tych państw twierdzi, iż 1992 rok będzie lepszy od poprzedniego. Optymistami są również mieszkańcy Chile, Kanady, Hongkongu i Tajwanu, a z państw europejskich — Dani, Włoch, Wielkiej Brytanii, Irlandii i... Bułgarii. Zdecydowany pesymizm w ocenie 1992 roku zadeklarowali np. Grecy, Brazylijczycy i Finowie, a także (oprócz Bułgarów) mieszkańcy państw postkomunistycznych. Dość zaskakujący jest fakt, iż w społeczeństwach Węgier i Czechosłowacji, a więc krajów uważanych za najbardziej zaawansowane w procesie przemian gospodarczych, nastroje pesymistyczne są zdecydowanie silniejsze, niż w pozostałych państwach Europy Wschodniej.

(mas)

Legenda "Solidarności" ma postać starszej pani, kojarzącej się raczej z babcią w bujanym fotelu, niż z działaczką polityczną. Dopiero, gdy zaczyna mówić, słychać w głosie tony z wieców sprzed 10 lat.

Spotkanie z legendą

Zwolnienie z pracy Anny Walentynowicz stało się bezpośrednim impulsem rozpoczęcia strajku w Stoczni Gdańskiej. Dziś pani Anna nadal jest w opozycji. Na spotkanie z nią i **Kornel Morawiecki**, zorganizowane w Kożuchowie przez Partię Wolności, przyszło kilkadziesiąt osób. Na pięknych, stylowych krzesłach usiedli starsi ludzie o zmęczonych twarzach, podobnych do twarzy pani Anny. Ale w jej oczach widoczna była zawziętość, w oczach jej słuchaczy — znużenie.

Spotkanie rozpoczęła prawie godzinna emisja filmu Piotra Zarębskiego "Solidarność dziesięć lat później". Potem Anna Walentynowicz opowiadała o kulisach sierpniowego strajku i roli Waleśy, o Magdalence i "okrągłym stole". Zarzucała ówczesnym doradcom "Solidarności" zdradę narodową i współpracę z komunistami, a dzisiejszym elitom władzy — działanie wbrew interesom narodu i rozkradanie Polski w majestacie prawa. Jej zdaniem kradzież mienia jest prywatyzacją, doprowadzającą do zupełnego pozbawienia pracowników wpływu na przedsiębiorstwo. Rozkradaniem Polski jest sprzedaż kapitałowi niemieckim polskiej ziemi na Mazurach. Zniszczeniu został przemysł, oświata, rolnictwo, pozbawia się naród polski środków do życia.

"Komuna nie minęła, komuna istnieje, a nasi ulubieńcy z ostatnich lat dziś ją uwiarygadniają" — mówiła Anna Walentynowicz — *Jedyną drogą jej zniesienia jest rewolucja, taka sama, jak w sierpniu 1980 roku. Ludzie, którzy dziś sprawują władzę mają na względzie dobro*

własne, a nie kraju i narodu. To ludzie bez sumienia.

Pani Anna najczęściej wracała pamięcią do dni sierpniowych, jej słowa pełne były oskarżeń i pretensji kierowanych pod adresem Lecha Waleśy i ówczesnych doradców "Solidarności". Inne jednak były oczekiwania zebranych. "Historię znamy, interesuje nas to, co się dzieje w tej chwili" — ten głos wywołał na sali pomruk aprobaty. Padły zarzuty, że dziś toczy się tylko walka o stółki, o władzę. Tymczasem larcia wśród dawnych działaczy "Solidarności" rodzą jedynie irytację społeczeństwa, ich przyczyną nikogo już nie obchodzi. "Czy wierzy Pani w to, że Polacy są jeszcze w stanie podołać się do walki? Ludzie są tak zrezygnowani. Polska jest już chyba skazana na wegetację i bezadziejność." Zapewnienia pani Anny, że wystarczy, by obudził się duch w narodzie, że każdy prosty człowiek może coś zdziałać, nie wywołały entuzjazmu. Podobnie jak wezwanie do bojkotu podwyżek czynszów, energii elektrycznej i gazu. Dopiero zaakcentowanie konieczności kontrolowania wybranych do parlamentu osób ożywiło zebranych, pojawiły się wątpliwości, czy ludzie uczciwi nadają się do władzy? Czy Polacy w ogóle ma szansę na władzę uczciwą? Warunkiem jest możliwość odwołania tych, którzy zawiedli. Ich miejsce powinny zająć osoby nie uwikłane w układy władzy.

Stwierdzenie pani Walentynowicz, że ostatnie wybory były oszustwem i należało je zbojkotować, wywołało ostry protest kilku uczest-

ników spotkania: "Ależ, proszę pani, gdybyśmy nie poszli do tych wyborów, to kto by je wygrał? Komuniści!" Kornel Morawiecki, odzywający się rzadko, zgodził się z tą oceną. Podkreślał jednak nierówności szans w wyborach spowodowaną dysproporcją sum wydatków na kampanię wyborczą przez poszczególne ugrupowania.

Gdy padło pytanie, jaką grupę osób potrafiła dziś wokół siebie skupić, Anna Walentynowicz stwierdziła, że po jej stronie są wszyscy ci, którzy w wyborach nie wzięli udziału. Szum na sali wyrażał zdziwienie.

Prawdopodobnie zarówno reakcje sali, jak i zadawane pytania, byłyby ostrzejsze. Radykalizm Anny Walentynowicz napotykał bowiem na mur zmęczenia codziennością i braku zainteresowania historią i osobistymi animozjami działaczy. Jednak na ostry atak zdobył się tylko jeden mężczyzna, który krótko zresztą opuścił salę. Pozostałe osoby wydawały się zdeglutowane obecnością jej wypowiedzi. Legendarna starsza pani budziła szacunek i dystans, łagodzący formę pytań i reakcji sali.

"Trzeba reagować na zło, gdziekolwiek ono jest. Zostaliśmy oszukani. Teraz musimy się zmobilizować do walki o swoje prawa" — przekonywała Anna Walentynowicz. Z głębi sali padło pytanie: "Tylko co my tu możemy zrobić, w takim Kożuchowie?"

Małgorzata STOLARSKA



Raz jeszcze o chadecji

Jest poniedziałek 2 marca 1992 r. Przede mną Gazeta Nowa Polityczna, przed oczami artykuł Karola Irmiera "Czy chadecja ma jeszcze przyszłość?"

Po przeczytaniu tegoż artykułu nasunęło mi się pewne skojarzenie. Gdy 11 Sobór Watykański ujął w przedstawieliach innych wyznań braci odłączonych, na jednym ze spotkań ekumenicznych papież Jan Paweł II użył zwrotu: "Nie szukajmy tego, co nas dzieli, szukajmy tego co nas łączy".

Tę znaną wypowiedź należałoby żywcem przenieść na naszą barwną scenę polityczną. W procesie kształtowania się tejże sceny partie legitymizujące się ideologią chrześcijańską powinny przystąpić z mądrością Głowy Kościoła, skłajając nie tak odległych punktów stykowych stworzyć jeden wspólny front, jedną partię, która wykorzystując powyższą zasadę, dobru przykładem mogłaby zarazić innych.

Karol Irmier rozumie potrzebę zjednoczenia chadecji, jest jednym z rzeczników działania pod jednym sztandarem i chwalił mu za to. Jak dziś wygląda nasza scena polityczna ogólnie wiadomo. Podam przykład:

Włączam telewizor, na ekranie Sejm obraduje. Przy mównicy Jakis Kłós wprawia do mikrofonu,

że ekipa Bieleckiego zrujnowała gospodarkę, lub też przypisuje tę zasługę całemu okresowi rządów solidarnościowych. Dla mnie jest już wszystko jasne — ten Jakis Kłós to Sojuszy Lewicy Demokratycznej. I tak spadokobiercy matki Komuny odwracając uwagę od właściwych sprawców zrujnowanej gospodarki, przy każdej okazji powtarzają powyższe slogany, aby w końcu nawet najbardziej trzeźwo myślący uwierzyli, że raj ultracyfrowy został w 1989 r. Coraz więcej jest takich, którzy już zapomnieli, że ostatnie dwa lata są wypadkową tych rajskich czterdziestu kilku. Przy okazji (pierwszych demokratycznych wyborów do Sejmu) były rzecznik prasowy władzy ludowej pisze w swoim tygodniku "Dwa lata Solidarności i starczy". Pewnie, po prawie pół wieku rządów towarzyszy starczy nam wszystkim, nie tylko Solidarności.

Niedawno powiedział mi Kłós, że jednak komuniści lepiej rządzą. Widocznie ten Kłós zapomniał już, że oni rozdali (się) za pożyczone pieniądze. A ja, proszę Kłós, za pożyczone pieniądze wybudowałem dom. Inflacja w trakcie budowy była mi nie na rękę, jednakże w ostatecznym rozrachunku bardzo na inflacji skorzystałem, gdyż "dzięki" niej mogłem już oddać pożyczone pieniądze. Ale faktem jest, że już jeden korzysta, inny na tym interesie może stracić. A na tanich kredytach straciła niestety nasza kochana Ojczyzna. I dużo by tu jeszcze miejsca zajęło wyliczanie tego, co straciła Ojczyzna w całym powojennym okresie. W tym zestawieniu utrata władzy przez komunistów jest chyba stratą najmniejszą, najmniej bolesną. Jednakże uciążliwość dnia dzisiejszego, beznadziejność sprawujących władzę, utarczki słowne w parlamencie, wszystko to powoduje, że coraz częściej zaczyna myślnie o jakimś cudotwórcy, który zanieśie

nas do Ziemi Obiecanej. Marzy nam się Mesjasz gospodarczy, ale rzecz ciekawa niektórzy owego Mesjasza zaczynają wypatrywać wśród tych, co stracili władzę, nawiasem mówiąc, zawodowych ateistów.

Jednakże w kraju po raz drugi rządzonej przez spadokobierców PZPR-u znaleźć bym się nie chciał.

Józef Ratnyk
Zielona Góra



Przebaczyć, ale co?

Fakt pierwszy: sztabowcy działacz "Solidarności" wysłał od państwa milionowe odszkodowanie za areszty i więzienia w czasie stanu wojennego. Fakt drugi: nabrała tempa sprawa odpowiedzialności sądowej sprawców stanu wojennego. Sieroty po "demokracji socjalistycznej", zbrojni już tylko w pióra i wolność słowa, stawiają opór i sugerują, że chcemy wiezieć, że wyrok dały podstawę prawną roszczeniu represjonowanych, a skarb państwa jest pusty.

Z faktu pierwszego wynika, że ja, wówczas internowany, uczestnicząc w wynagrodzeniu szkody sztabowemu działaczowi "Solidarności" — której nie wyrządziłem. Z faktu drugiego, że miałbym roszczenie do wszystkich, którzy mnie w tamtym czasie otoczyli psychiczną, modliwą i materialną solidarnością. Skąd ten paradoks?

Z niezrozumienia istoty państwa. Państwo to ja — mawiał francuski król — absolut, aż Francuzi zdjęli swoim królom koronę wraz z głową i mogli rzec: państwo to my. W 150 lat później Rosjanie zdjęli koronę samodzielną samemu carom i już już sami zostali państwem, lecz poszli za Leninem, a ten powiedział: państwo to klasa robotnicza. Tak powstała republika polskiej demokracji szlacheckiej, tylko że o ile w Polsce mieszczaństwo i chłopom odbierano prawa, w Rosji odbierano fabrykantom i ziemianom głowy. Demokracja, która nie ogarnia wszystkich bez wyjątku, jest dyktaturą dla odrażających.

W PRL państwem była, po odliczeniu szeregowych oportunistów, PZPR ukryta za maską demokracji socjalistycznej. A gdy się maska zużyła, ONI dokonali wewnętrznej inwazji na naród, przygotowanej w wojskowych a nie milicyjnych sztabach, zbrojni w broń pancerną, ręczną, biorąc jeńców i zakładników, nie zaniebując obłędnej walki piórem.

Dziś PANSTWO TO MY, naród, a ONI wraz z nami, albowiem walczymy o demokrację dla wszystkich, również dla tych, z którymi walczymy. Nie było to leninowskim odwracaniem karabinu. Zeby jednak było "o demokrację", należałoby ICH rozliczyć.

Czerwona Armia Piór walczy. Zielonogórska Socjaldemokracja opublikowała 17 stycznia br. Dekomunizacja i stan wojenny nie mogą być tematem zastępczym serwowanym opinii publicznej w celu ukrycia niepowodzeń gospodarczych i finansowych rządu... Za doprowadza-

dzenie przez dwa lata solidarnościowych rządów do takiej sytuacji odpowiedzialność powinni ponieść L. Balcerowicz i J. K. Bielecki.

Cygan zawinił... Cygan powiesił. Bo to nasza demokratyczna odpowiedzialność naszych polityków miałaby być tematem zastępczym kryjącym ICH odpowiedzialność. Za ruiną i za to, że przez czterdzieści lat zniewolone nie mogliśmy sobie wykształcić nowej kadry gospodarczej i politycznej w miejsce tej, którą zniszczyli. Choć nie ma na świecie takiej kadry, która umiała szybko i bezboleśnie odbudować, co zrujnowali.

Sądząc po sobie Czerwona Armia Piór boi się więzień dla swych podopiecznych, a przecież nie chodzi o więzienia, lecz o dokładne ustalenie stanu faktycznego, co się osiąga w kontryktoryjnym procesie sądowym, oraz o ceremonialne nazwanie rzeczy po imieniu. Tego się boją, jak święconej wody.

Nie ma problemu przedawnienia. Kodeks karny, który ustanowili, mówi że karalność przestępstwa ustaje, jeśli od czasu jego popełnienia upłynęło... itd. Tymczasem primo nie chodzi o wykonanie kary (lecz o nazwanie rzeczy po imieniu), secundo przestępstwo było pełnione od 31.12.1981 do 17.04.1989 r., tertio przedawnienia nie stosuje się do zbrodni przeciw ludzkości i analogicznie przeciw narodowi, quarto przedawnienie nie rozpoczęło biegu w okresie władzy sprawców.

Trzeba przebaczyć że zwykłej polskiej przebacliwości. Aby to uczynić, trzeba określić konkretnie, co i komu ma być przebaczone. Tymczasem ONI nie chcą przebaczenia, lecz narodowej amnezji. Nie zanoszą się na spowiedź, zatem nastąpić oskarżenie. I wymiar sprawiedliwości polegający na tym, że na odwrocie tablicy ze złotymi nazwiskami poległych od kul i palek, ks. Jerzego, Bartoszczyka, Grzeska Przemyska — znajdują się czerwone nazwiska takich jak choćby diabelsko elokwentny Jerzy Urban.

Nie walczymy o więzienia, lecz o nieszkodliwienie. Odszkodowanie już otrzymaliśmy w postaci demokracji. A nawet nagrodę, bo nie musimy prosić o amnezję. Teraz chodzi o nieszkodliwienie na dziś i zabezpieczenie na jutro. Trzeba nazwać w sądownym wyroku całą rzecz po imieniu i nazwisku, a w Konstytucji porządnie zdefiniować demokrację i dyktaturę, izby każdy obywatel wiedział, którydy biegnie ta granica, która jest jednocześnie granicą jego obywatelskości. Nade wszystko zaś musimy sobie razem uprzytomnić, że państwo to nie co, lecz kto.

Jerzy Podbielski

Od redaktora. Przepraszam naszego Polemistę za znieszczenie tekstu w poprzednim numerze "Politycznej".

Słowo się rzekło

cd z str 9

◆ Prof. Jeffrey Sachs ekonomista z Uniwersytetu Harvarda, doradca wielu rządów przeprowadzających reformy rynkowe, od niedawna rządu Borisa Jelcyna, oświadczył w odczycie w Waszyngtonie, że z rozmów, jakie przeprowadził niedawno w kołach rządowych w Warszawie, wyniósł wrażenie, iż rząd Jana Olszewskiego wyciągnął wnioski z błędów popełnionych przez swych poprzedników i przyspieszy prywatyzację dużych przedsiębiorstw państwowych.

Ekonomista amerykański uznał to, co usłyszał w Warszawie, za "bardzo zachęcające". Powiedział, że sytuacja polityczna Polski po wyborach do parlamentu jest "złożona" i trudna z uwagi na rozbudowę w trakcie kampanii nadzieje społeczeństwa.

Jednak wydaje mu się, że "zdrowy rozsądek weźmie górę". Polska nie odepnie swej gospodarki od zagranicy, do czego nawoływali niektórzy przed wyborami, lecz "będzie kontynuować powrót do Europy".

W rozmowach z przedstawicielami międzynarodowych instytucji finansowych J. Sachs zamierza argumentować, że Polska musi uzyskać obecnie w trybie pilnym wsparcie budżetowe, które pozwoliłoby zaspościć podstawowe potrzeby społeczne. Zdaniem profesora niezbędne środki można będzie uzyskać tak długo, jak długo rząd utrzyma swą ogólną właściwą politykę i wiarygodność międzynarodową. Utrata wiarygodności pozbawiłaby Polskę dostępu do finansowania z zagranicy.

Na temat reform rosyjskich J. Sachs powiedział, że kuracja wstrząsowa obrona przez B. Jelcyna jest nie tyle "abstrakcyjną próbą wprowadzenia gospodarki rynkowej", ile "rozpaczliwą próbą wyjścia z katastrofy finansowej".

opracowano na podstawie PAP



Z nagranych rozmów wynikały następujące wnioski: po pierwsze, do swojej listy musiał dopisać Marka Clarka, po drugie, zanim wróci Clark musi uporać się z Delgado, po trzecie, musi zabić Clarka od razu po jego przyjeździe z Bagdadu i po czwarte, trzeba by coś zrobić z tymi odciskami palców, którymi dysponuje FBI. Z tym, że tak jak realizacja pierwszych trzech wniosków zależała tylko od niego, do tego czy podola trudnościom i czy nie da się zabić, to wykonanie czwartego zadania znalazło przerastające jego siły! Przecież nie na padnie na centralne biuro FBI ani nie rozwali komputera strzałem z granatnika. Oczywiście, nie była to wcale na liście priorytetów blaha sprawa, bo zakładając, że przeżyje, czego wcale nie był tym razem, taki pewny, to tylko likwidacja odcisków palców (jasne, że Harry Brenta sprzed lat) mogła prowadzić do zamknięcia sprawy z 22 listopada 1963 roku. Wtedy dopiero — gdy nikt już nie zostanie żywy, siebie także nie zaliczał do żywych, bo praktycznie umarł wraz z odejściem Mary — zostanie zlikwidowany ostatni ślad, sprawa zostanie pogrzebana na zawsze! Była tylko jedna trudność. Brent nie miał zielonego pojęcia o komputerach, pc-mijając już niemożność dotarcia do tych danych. Znał wprawdzie jednego człowieka, który mógłby mu pomóc, ale nigdy by go o to nie poprosił. To było zbyt niebezpieczne, a przecież nie chciał narażać Henga. Im mniej wie, tym lepiej dla niego! Dobrze, że nikt się nie orientuje, że się zna, bo strach pomyśleć co by było, gdyby wpadli na trop Henga! Musi mu powiedzieć, żeby był jeszcze bardziej ostrożny. Zapadł w krótką drzemkę, co przedtem, gdy Mary była przy nim, nigdy mu się nie zdarzyło, ale ostatni tydzień wykończył go całkowicie. Nie mógł też powiedzieć, że zbliżający się tydzień be-

dzie należał do okresu wypoczynkowego. Jeśli chce zrealizować swoje ambitne plany, to urlop musi odłożyć, i to najlepiej na czas, jak mówią Indianie, gdy przejdzie do krainy "wiecznych łowów".

Definitywnie drzemkę przerwał mu dzwonek do drzwi — najpierw dwa krótkie, a potem dwa długie. To był na pewno Heng, ale lepiej się upewnić. Podeszedł do monitora, kamera pokazała mu stojącego przed drzwiami Henga. Otworzył drzwi. — A ty co? Dlaczego przyszedłeś, życie ci niemile? Nikt ci przynajmniej nie widział, nie miałeś ogona?

— Przyszedłem bo wiem, że się czujesz obecnie samotny i nie chciałem, żebyś popełnił jakieś szaleństwo. Widziałem co się z tobą działo, gdy w dwójkę odprowadzałem Mary! Przecież ona by na pewno nie chciała, żebyś zrobił jakieś nieodwracalne głupstwo! Cieszę się więc, że nie jest za późno!

— Na to o czym myślisz, nigdy nie jest za późno, zapamiętaj to sobie. Ale do rzeczy, musisz być bardzo ostrożny, gdy zechcesz się z mną spotkać. Gdyby ktoś odkrył, że jesteśmy przyjaciółmi, to byłby poważnym niebezpieczeństwem! Najlepiej, gdy nie będziesz w ogóle tutaj przychodził, na treningach też udawaj, że łączą nas tylko luźne stosunki.

— Czy ty myślisz, że ja się boję? Jeśli tak, to mnie nie znasz! Mam jednak wrażenie, że Porter domyśla się, że znamy się lepiej.

— Tym się nie martw, to facet z FBI, z jego strony nie grozi ci żadne niebezpieczeństwo. On raczej poluje na mnie, choć na razie o tym nie wie! Tutaj też nie chodzi o to, że ty się boisz, wcale tak nie myślę, ale masz wspaniałą żonę i syna, a to najważniejsze, ich nie masz prawa narażać.

— W co ty się wpakowałeś? O co tutaj chodzi?

— Im mniej wiesz, tym lepiej dla ciebie. Nie pytaj mnie już nigdy o te sprawy! Wszystko jest w porządku!

— Nie wykiwasz mnie, coś ci leży na sercu. Wiesz, że nieraz potrafię odgadnąć myśli. Czuję, że mógłbym ci pomóc, ale ty nie chcesz mnie narażać. Doceniam to, ale przecież ja też nie mógłbym spać spokojnie, gdybym się potem dowiedział, że mogłem ci pomóc, a tego nie zrobiłem. Li nigdy by mi tego nie darowała, straciłaby do mnie szacunek, gdybym zostawił przyjaciela w bledzie. A gdyby coś ci się stało, to jakbym przed nią to ukrył?

— No dobra Heng, tylko nie myśl o jakichś ekscesach, potrzebuję cię, owszem, ale nie wiem czy to w ogóle realne... Żeby sprawy nie przedłużać: w silnie strzeżonym komputerze znajdującą się linie papilarną, które chciałbym zlikwidować Czy to możliwe? Pomyślałem, że może twój wynalazek by pomógł?

— Czekaj, czekaj, muszę wiedzieć więcej, choć już teraz mogę ci powiedzieć, że to jest teoretycznie możliwe, choć niezmiernie trudne! Jeśli chcesz znać dokładnie szanse, a ja miałbym to wykonywać, to muszę się przygotować, obmyśleć plan. To wymaga, niestety, byś mi powiedział przynajmniej to, co uważasz za możliwe i niezbędne. Namyśliłeś się?

— Zgoda. Chodzi o linie papilarne pewnego faceta, które znajdują się w komputerze FBI w Waszyngtonie. Mogą one stanowić dla innych poważne zagrożenie... trzeba by było coś z nimi zrobić! I to jak najszybciej!

— Teraz ci już powiem, że to jest możliwe, ale wykonać to trzeba tam na miejscu. Musimy więc jakoś dostać się na korytarz pomieszczenia z komputerem, musisz znać nazwisko tego człowieka, pod którym linie papilarne są zarejestrowane. To należy do ciebie, ja zajmę się resztą! Rozumiesz, że chciałbym abyś tam był już jutro. Teraz wracam do domu, aby przygotować niezbędny sprzęt, muszę go bowiem nieco przekształcić. Noc mi na to wystarczy! Ty załatw na jutro rano bilety na samolot do Waszyngtonu, a także powrotem. Spotkamy się o ósmej rano na lotnisku! Idę już, czeka mnie masa pracy.

Brent chciał mu podziękować, ale po sekundzie Henga już nie było, jakby rozpułnął się w powietrze.

cdn



Pani W. skarży się na opieszałość organu administracji państwowej i w związku z tym zapytuje, w jakim terminie — od daty złożenia podania — winna otrzymać odpowiedź? Ponadto — co można zrobić, jeżeli takiej odpowiedzi nie otrzyma w ogóle?

Sposób załatwiania spraw w postępowaniu administracyjnym reguluje szczegółowo kodeks postępowania administracyjnego (art.35 — art.38). Nakazuje on załatwienie sprawy "bez zbędnej zwłoki". Oczywiście, nie każda sprawa nadaje się do tak rychłego załatwienia. Tam gdzie konieczne jest przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego, załatwienie sprawy powinno nastąpić w ciągu miesiąca, a sprawy szczególnie skomplikowanej — nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od dnia wszczęcia postępowania. Są to terminy maksymalne. Datą wszczęcia postępowania będzie data złożenia organowi administracji podania (wniosku) o załatwienie konkretnej sprawy.

Jeżeli w toku postępowania pojawiłyby się przeszkody uniemożliwiające załatwienie sprawy w wyżej określonych terminach, to organ administracji obowiązany jest zawiadomić strony i podać przyczynę zwłoki oraz nowy termin załatwienia sprawy.

Jeżeli natomiast sprawa nie zostanie załatwiona w ustawowych terminach (jedno — lub dwumiesięcznym), to stronie, która ją wniosła przysługuje możliwość złożenia zażalenia do organu administracji wyższego stopnia. Podobne zażalenie można złożyć, jeżeli organ nie otrzymał terminu dodatkowego, przez siebie określonego.

Skutkiem wniesionego zażalenia, jeżeli okaże się uzasadnione, będzie wyznaczenie przez organ wyższego stopnia nowego terminu załatwienia sprawy z równoczesnym wyjaśnieniem przyczyn zwłoki i ustaleniem winnych niezłażenia sprawy w terminie.

Pani T. po urodzeniu dziecka wykorzystala urlop macierzyński i wypoczynkowy, po czym wróciła do pracy. Teraz natomiast czytelniczka chce skorzystać z urlopu wychowawczego, lecz dowiedziała się "poufnie", że będzie wówczas zwolniona z pracy.

Pyta więc na jakiej podstawie i czy przysługiwać jej będą jakieś świadczenia? Problem zwolnienia pracownic będących na urlopiach wychowawczych jest sygnalizowany coraz częściej. Ma to oczywiście związek z sytuacją ekonomiczną przedsiębiorstw, co sprawa, że pulsa "bezpieczeństwa socjalnego" znacznie się obniżył. Efektem takiego stanu rzeczy są zmiany w ustawodawstwie pracy.

W opisanej sytuacji sięgnąć trzeba do dwóch aktów prawnych: ustawy z 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy (z późniejszymi zmianami) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 17 lipca 1981 r. w sprawie urlopów wychowawczych (także zmieniane).

W rozporządzeniu ustanowiono zasadę, że zakład pracy nie może wypowiedzieć umowy o pracę po złożeniu przez pracownic wniosku o udzielenie urlopu wychowawczego, jeżeli termin rozpoczęcia urlopu przypadłby w czasie trwania stosunku pracy.

Zasada ta została jednak w sposób istotny zmieniona, w związku z wejściem w życie cytowanej ustawy o zwolnieniach.

Po prostu zakaz zwolnienia pracownicy nie obowiązuje, jeżeli wypowiedzenie następuje z przyczyn określonych w art. 1 ustawy, czyli z powodu zmian organizacyjnych, produkcyjnych albo technologicznych, czy też z powodu ogłoszenia upadłości lub likwidacji zakładu.

Dziwi mnie, że wspomina Pani o zwolnieniu jeszcze przed złożeniem wniosku o udzielenie urlopu. Pisanie o świadczeniach jest zatem przedwcześnie.

NR

49



MINI-NOWA



Nowa

**dodatek
dla dzieci**

Poznajemy litery

Dziś litera

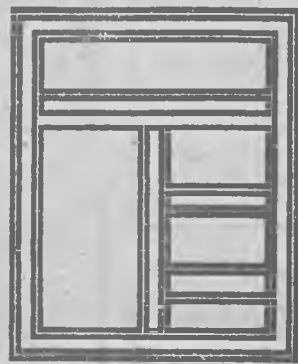


Literka "O" nie sprawi Wam najmniejszego kłopotu, ponieważ jest podobna do każdej okrągłej rzeczy, np. do piłki albo kuleczki:

albo do kółka:



Sami widzicie, jakie to proste! Na pewno równie łatwe będzie dla Was znalezienie wśród rysunków rzeczy, których nazwy zaczynają się na "O". Pokolorujcie je!



UWAGA!!!

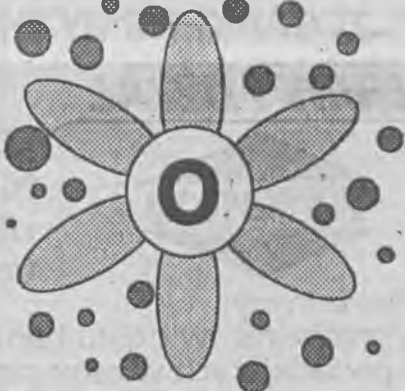
Przypominamy, że trwa nasz nieustający konkurs na dziennikarzy MINI-NOWEJ. Każde dziecko może do nas przysłać swoją bajkę, opowiadanie, wierszyk, rysunek, zagadkę... i co tylko kto wymyśli!

Najlepsze prace wydrukujemy w MINI-NOWEJ, a co dwa tygodnie rozlosujemy wśród nich

NAGRODY!!!

Zadanie specjalne:

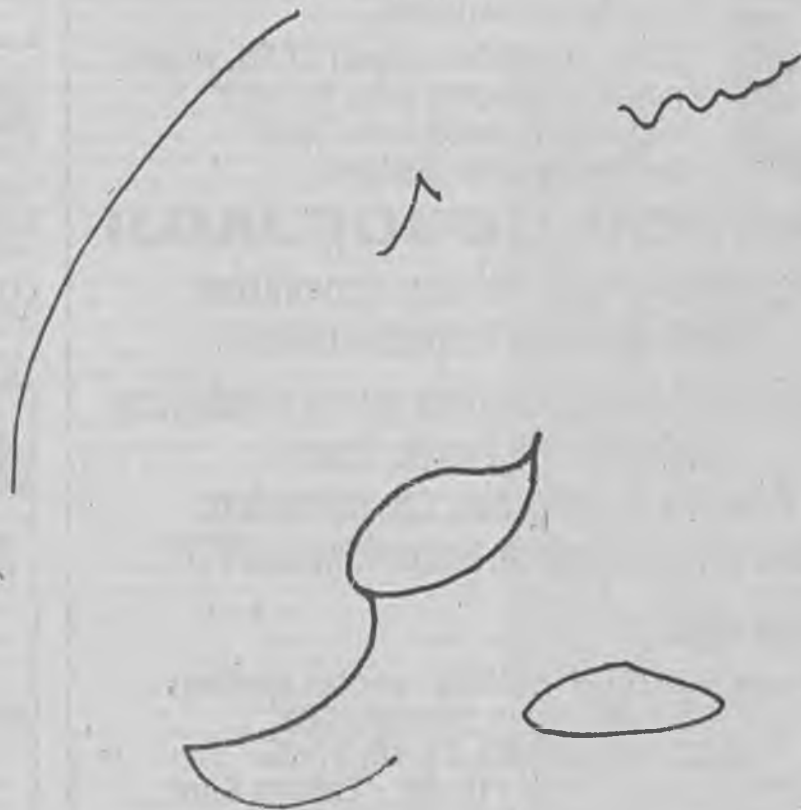
W płatki kwiatka wpiszcie pojedyncze literki tak, aby powstały trzyliterowe wyrazy z literką "O" w środku!



Domaluj sam



Pamiętajcie, że Wasze domalowywanki, które do nas przysyłacie także biorą udział w naszym konkursie na dziennikarzy!



Żaglowiec

Już port bezpieczny żegnamy,
Więc kompas będzie nas wiódł!!
Przed nami są oceany,
Przed nami żeglarski trud!

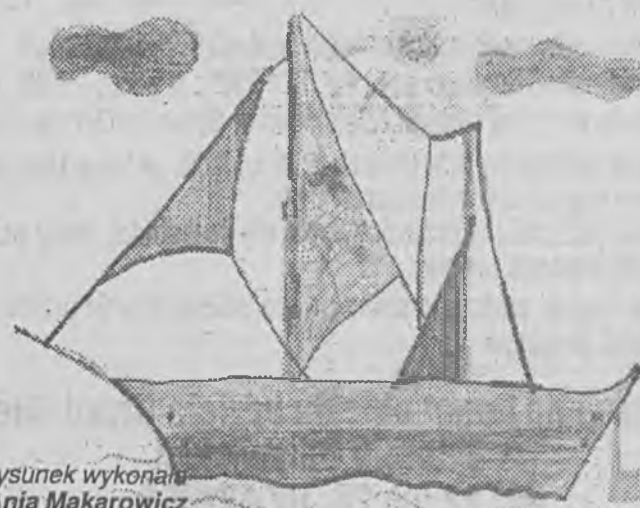
Żegluje biała fregata
W daleki, najdalszy rejs
I kłania się wszystkim wiatrom
Spotkanym na drodze swej!

Żegluje biała fregata,
Przed dziobem nieznany szlak!
Żegluje na kraniec świata,
Gdzie przygód przedziwnych świat.

Żegluje biała fregata
Jak zjawa błękitnych mórz.
Swych żagli bielą skrzydłą
Wyprzedzić chce Wielki Wóz!

Lecz mija marzenia poryw,
Wracamy w zwyczajny świat!
To tylko żaglówkę z kory
Na stawie popycha wiatr...

Włodzimierz Scisłowski



Rysunek wykonała
Ania Makarowicz
z Zielonej Góry

Łódka

Nadeszła wiosna, śnieg stopniał i pełno było małych, wesołych strumyków. Dzieci zrobiły sobie łódeczkę i puszczły ją na wodę. Łódka płynęła, a dzieci biegły za nią, krzycząc i nie widzieli nic prócz niej. Nawet kałuży, do której w końcu wpadły.

Lew Tołstoj

mini

zagadki

NAGRODY SPONSORUJE:

SKLEP "EWA"
ul. ŻEROMSKIEGO 14
ZIELONA GÓRA



Kupon z dnia
9.03.1992

ROZWIĄZANIE:

Dzisiaj zagadka-wierszyk. Rozwiązanie wpiszcie do kuponu i, jak zwykle, czekajcie na następne zagadki w tym tygodniu.

Dłuuuga szyja, krótkie różki.
Z przodu nogi, z tyłu nóżki.
Tułów żółty, w cętki cały,
Kończy ogon dosyć mały.
Wszystkich widzi tylko z góry.
Nosem w chmurach robi dziury.
Siega liści, gdy potrzeba,
Z czubków drzew,
Nieomal z nieba.
Schowasz jabłko
Na wierzch szafy –
To nie problem dla

Henryk Panusz

Nasz adres:

"MINI-NOWA"
al. Niepodległości 22
65-048 Zielona Góra

Zarząd Miejski w Bytomiu Odrzańskim ogłasza

przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Bytomiu Odrzańskim przy ul. Mickiewicza oznaczonej nr działki 527 o pow. 5778 m² wraz z budynkiem po byłym przedszkolu miejskim.

Bardzo atrakcyjny teren, możliwość adaptacji budynku na cele mieszkalne, biura itp.

Warunki przetargu:

1. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 879.496.200 zł.
2. Przetarg odbędzie się w dniu 26.03.1992 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Bytomiu Odrzańskim.
3. Wadium wynosi 44 mln zł i należy je wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego najpóźniej w dniu przetargu.
4. Wadium przepada w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.
5. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informacji na temat obiektu udziela Urząd Miejski w Bytomiu Odrzańskim tel. 22 lub 26, tlx 432651.

AK-1921

Zarząd Miejski w Bytomiu Odrzańskim oferuje do sprzedaży dom mieszkalny i obiekty produkcyjne

po byłej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Tarnowie Byckim, położone na działce będącej własnością Gminy Bytom Odrzański o pow. 7,58 ha.

Budynki mogą być przeznaczone pod prowadzenie hodowli bydła, trzody chlewnej, drobiu, działalności usługowej, rzemieślniczej, produkcyjnej itp.

Na terenie nieruchomości zlokalizowane są: budynek mieszkalny, garaż, magazyny, warsztaty, chlewnie, kurniki, wiaty, silosy, zbiornik paliwowy, kotłownia itp.

Istnieje możliwość nabycia 200 ha gruntów rolnych od skarbu państwa.

Bliższych informacji udziela Urząd Miejski w Bytomiu Odrzańskim 67-115 ul. Rynek 1.

Oferty prosimy składać na podany wyżej adres w terminie do dnia 26.03.1992 r.

Telefon: 22 lub 26

Telex: 432651

AK-1920

Uwaga sklepy i gastronomia

Hurtownia Spożywcza "Smak"
Drezdenko, ul. 1 Brygady 1
tel. 202-07

poleca pełną gamę art. spożywczych
napoje, piwo, wino

zaprasza 7.00 - 17.00
sobota 7.00 - 13.00

Większe ilości napojów zawożymy własnym transportem.

AK-1922

UWAGA - LUBIN I GŁOGÓWI

10 marca 1992 r. godz. 10.00 - SZKOLENIE - KONSULTACJE
prowadzone przez specjalistów z ZUS nt:

NOWE ZASADY UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO PRACOWNIKÓW
to szansa dla pracodawców uniknięcia kosztownych
błędów i wyjaśnienia wątpliwości w kontaktach z ZUS.

12 marca 1992 r. godz. 10.00 - SZKOLENIE - KONSULTACJE
nt: ZMIANY w przepisach dot: PODATKU DOCHODOWEGO
od osób FIZYCZNYCH i PRAWNYCH

wykładowa i wyjaśnienia pracowników Urzędu Skarbowego.

Zajęcia w GŁOGOWIE ul. Jedności Robotniczej 10 (LO - parter)
Informacje, zapisy i wpłaty - ZACHODNIE CENTRUM ORGANIZACJI -
Zielona Góra ul. Boh. Westerplatte 11, tel. 31-09 i 42-31 wew. 466
oraz przed rozpoczęciem zajęć.

AK-1913

**BEZPOŚREDNI
DEALER
FIRMY**



RENAULT

PPHU "KARO" sc. Lubsko
ul. Przemysłowa 74, tel. 720039

ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY

HURTOWNIE, SKLEPY, WARSZTATY SAMOCHODOWE

oferując:

części zamienne - import bezpośredni
z Francji - termin realizacji 14 dni

oraz

- * samochody osobowe
- * samochody dostawcze

tel/fax 628-12 Zielona Góra

AK-1923



Oddział Zielonogórski TNOiK organizuje w dniu 16.03.1992 r.
o godz. 10.00 w Gorzowie Wlkp. w sali konferencyjnej
Cechu Rzemiosł Różnych przy ul. Obotryckiej 8

seminarium dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych
oraz spółek prawa handlowego i cywilnego nt:

PODATEK DOCHODOWY OD OSÓB FIZYCZNYCH
A OPODATKOWANIE WZROSTU WYNAGRODZEŃ
I ZAŁOŻENIA OPODATKOWANIA OSÓB PRAWNYCH

- W programie:
- zmiany w ustawie
 - zasady ubruttowiania
 - przeliczanie składników wynagrodzenia
 - zmiany zakładowych systemów płac
 - zasady opodatkowania wzrostu wynagrodzeń

Przewidziane są również konsultacje indywidualne

INFORMACJE: TNOiK Zielona Góra, tel. 700-99; 42-31 w. 439, 440,
telex: 0433423, fax: 714-47

AK-1896

- * MEBLE POKOJOWE, TAPICEROWANE, DREWNIANE I INNE
- * ODZIEŻ I BIELIZNA DZIECIĘCA
- * ODZIEŻ DAMSKA I MĘSKA
- * OBUWIE
- * ZEGARKI FIRMY "HELWETIA"

HURT I DETAL

ATRAKCYJNE CENY

RYMIKO

Nowa Sól
ul. Głogowska 75
tel/fax 4087

Zatrudnimy:

- pracowników działu handlowego i akwizytorów posiadających własny samochód
- kierowcę - akwizytora z praktyką

Zapraszamy codziennie 8.00 - 16.00
soboty handlowe 8.00 - 14.00

AK-1874

NAJNIŻSZE CENY, NAJKRÓTSZE TERMINY REALIZACJI



WYKONUJEMY NA ZAMÓWIENIE DOSKONAŁEJ
JAKOŚCI OKNA I DRZWI PLASTIKOWE
z żaluzjami i bez, do nowego
i starego budownictwa.

100% materiałów - import z RFN, w tym:
- profile niemieckiej firmy "REHAU"
- okucia niemieckiej firmy "AUBI"
- niemieckie szkło floatowe

CENA DO NEGOCJACJI

Optymalne wartości współczynników
izolacji cieplnej i tłumienia hałasu.

Pełna odporność nawet na najgorsze warunki atmosferyczne.

Dowolne wymiary, Estetyka, Trwałość.

Proponowane kolory: biały, dąb, mahoń, brąz.

Posiadamy atesty Instytutu Budownictwa oraz "PZH".

Nasz adres:

Firma "UNITECH - IMPEX", spółka cywilna
68-200 Żary ul. Staszica 58a
tel. 38-30, 37-58, 32-18, 37-55
telefax 37-58 - Żary, 719-62 - Zielona Góra
telex 432561, 433559, 432358.

TELEFAXY, TELEFONY Panasonic poleca

F.H. QUANTUM
INTERNATIONAL

Zielona Góra,
tel/fax 43-52

Ceny konkurencyjne!



CANON CASIO ERIKA



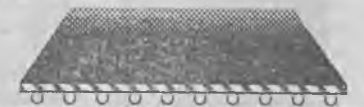
- kserokoparki 10/10, 15/20
- telefaksy
- telefony
- komputery
- tłumacze językowe pol.-niem.
ang.-franc.-włoskie
- kalkulatory 12, 14, 16 poz.
z drukarką i bez
- notesy menadżerskie
- maszyny do pisania
- elektroniczne i zwykłe
- urządzenia do opracowania
dokumentów
- laminarki A-3 i A-4
- urządzenia do niszczenia
dokumentów
- sprzęt wyposażenia sklepów:
kasy elektroniczne
wagi elektroniczne
miarkownice
wózki sklepowe

POLECA:

P.P.U. AVTA
Zielona Góra, ul. Urszuli 3a
(przy stacji ul. Sułchowskiej)
tel. 720-44

SERWIS

SYSTEM



WODNE OGRZEWANIE PODŁOGOWE
INSTALACJE WODNE Z TWORZYWA

Zielona Góra-Raculka
ul. Zielony Las 3, tel. 29-382

2955-Z

"KONSULAT" - Lubin BIURO RACHUNKOWE I DORADZTWA PODATKOWEGO

- PROWADZENIE PODATKOWEJ
KSIĘGI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW

- WYPEŁNIANIE DEKLARACJI
PODATKÓW

BIURO PRZENIESIONE
Z UL. PAWIEJ 35/13
NA ULICĘ ŁOKIETKA 9/2
TEL. 44-14-35

3085-L

BIURO RACHUNKOWE

prowadzone przez biegłą księgową:

- * PROWADZENIE KSIĄG PODATKOWYCH
- * DEKLARACJE
- * ZEZNANIA PODATKOWE

LUBIN, UL. ORZESZKOWEJ 28/1
TEL. 42-53-70 CZYNNY OD 8.00 DO 16.00

3094-L

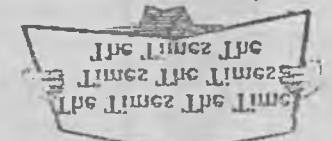
Nowości

ELEKTRONICZNE
TŁUMACZE
KIESZONKOWE

5-cio i 6-cio językowe
polsko - francusko - niemiecko -
włosko - angielsko - hiszpańskie
30 tysięcy i 72 tysiące słów
POLECA

P.P.U. AVTA

Zielona Góra, ul. Urszuli 3 a, tel. 720-44



"Ty wiesz, że dumni nieśczęściem nie mogą za innych śladem iść tą samą drogą"

Swoją podróż w Wilnie rozpoczynam od zwiedzania cmentarza na Rossie. Tu właśnie, na płytach nagrobkowych i pomnikach, zapisane są dzieje naszej historii. Obok siebie spoczywają w największej zgodzie ksiądz, pułkownik, hrabina, mistrz krawiecki. Na czytelnym nagrobkach znane postacie z naszej jeszcze świeżej historii. Spoczywają tu także, nie tak dawno pochowani, winilanie o nazwiskach litewskich. Przy wejściu na cmentarz, po prawej stronie, ustawiona jest plansza z planem cmentarza i oznaczonymi mogiłami najważniejszych postaci w historii Wileńszczyzny.

Z Rossy udaję się do śródmieścia Wilna

dojdzie do rozlewu krwi tak bliskich narodów. Związek Polaków na Litwie będzie bronił należnych praw, zarówno na forum parlamentu Litwy, jak poprzez wykorzystanie wszystkich możliwych organizacji międzynarodowych łącznie z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Wracamy do rozmowy z Teresą Sokolową. Mówi, że represje litewskich pełnomocników w rejonie wileńskim i sołecznickim spotykały już kilku Polaków. Jednym z nich jest Józef Kwiatkowski. Był zastępcą kierownika oświaty w rejonie wileńskim. Z jego ust słyszę, że przez półtora roku zarządzał oświatą w rejonie wileńskim, gdzie na 11 tys. uczniów, było 4 tys. dzieci polskich. Obecnie, w ramach reorganizacji urzędów przez pełnomocników rządu

wówczas nie było problemów. Dzisiaj, kiedy o tym decyduje Ministerstwo Oświaty i Kultury w Wilnie, dostawa książek z Polski jest nie do załatwienia. Powodem tego jest brak zainteresowania ze strony ministerstwa w Wilnie oraz brak porozumienia pomiędzy Polską i Litwą w sprawie kredytowania dostaw książek. Stoisko grozi likwidacją!

Obserwuję jakie jest zainteresowanie czytelników stoiskiem polskim, muszę przyznać, że duże. Szczególnie młodzież, ucząca się lub studiująca poszukuje książek, i to zarówno z literatury pięknej, jak i popularno-naukowej. Ludność białoruska też interesuje się polską książką. Białorusini mieszkający na Wileńszczyźnie, i ci przejeżdżający z Grodzieńsz-

Z wielką ciekawością kupują bilet za 2,5 rubla do Polskiego Teatru Wileńskiego mieszczącego się na ul. Kauno (Kowno) 5 w Pałacu Kultury Kolarz. U wejścia na salę widowiskową, zorganizowane grupy polskiej młodzieży i dzieci. Jednej z grup przewodzi młody ksiądz. Mówię w drzwiach wejściowych do biletera, że jestem z Polski i chciałbym rozmawiać z dyrektorem lub reżyserem tego teatru. Ten od ręki woła — Pani Irena, do pani redaktor z Polski! Ku memu zaskoczeniu, w hału, wśród publiczności, wita się ze mną starsza pani i przedstawia się: — jestem Irena Rymonowicz, kierownik i reżyser. Prowadzi mnie za sobą wąskimi korytarzami i schodami na zaplecze sceny. A tam od lat nie malowany

Na wschód od Wisły żyje się dłużej. Prawdziwa strefa śmierci znajduje się na południu województwa gorzowskiego.

Strefy śmierci

W Polsce? Tak, istnieje. Demografowie, którzy badali związek częstotliwości zgonów z miejscem zamieszkania, nie mają wątpliwości. Przy założeniu, że struktura ludności jest we wszystkich województwach taka sama, rysuje się wyraźny podział kraju na dwie części — na wschód od Wisły żyje się na ogół dłużej. Ale nie wszędzie jest taka sama liczba starców, osób w wieku produkcyjnym i dzieci. Dobrze być młodym.

W województwach charakteryzujących się korzystną pod tym względem strukturą ludności rzadziej się słyszy marsz pogrzebowy. Tak jest na ogół w północnej i południowo-zachodniej części kraju. Na Ziemiach Odzyskanych mieszka więc lud młody jeszcze i prężny. Bardzo niekorzystną natomiast strukturą wieku wyróżnia się województwo łódzkie, zamorskie, warszawskie, białostockie i sieradzkie. Wynikiem tego jest bardzo wysoki na tych terenach współczynnik zgonów: powyżej 1200 na 100 tysięcy ludzi, przy średnim współczynniku umieralności dla całej Polski — 1019. Z tego punktu widzenia najdroższe jest łęgockie, gdzie na 100 tysięcy umiera rocznie 757 osób i śląskie — 780.

Potwierdza się obiegowa opinia, że nasze miasta są niezdrowe. Najwyższe wskaźniki umieralności notuje się wśród ludności zamieszkującej obszary na zachód od Wisły. Na wsi — w województwach północno-zachodnich i w Polsce centralnej. Dobrze jest mieszkać na wsi na "ścianie wschodniej". Np. w województwie białostockim na 100 tysięcy ludności zmarło w 1990 roku 957 osób podczas gdy na Pomorzu Zachodnim, ściślej — w województwie szczecińskim aż 1326.

W województwach położonych na wschód od Wisły natężenie umieralności mężczyzn jest niższe niż w południowo-zachodnich i północnych regionach kraju. Zjawisko to dotyczy także kobiet, ale na o wiele niższym poziomie.

W 1990 roku bardzo wysoki wzrost natężenia umieralności nastąpił na wsi w następujących województwach: łódzkie — wzrost o blisko 18%, łaskie — o 14,6%, zielonogórskie — o 12,4%, sieradzkie — o 8,3%, chełmskie — o 8,6%. Mężczyźni gwałtownie zawyżyli w tym samym okresie statystyki umieralności — w łaskim o 12,1%, gorzowskim o 10,4%, w zielonogórskim o 9,1%, w łódzkim o 8,7%.

Od lat najwyższą ogólną umieralnością charakteryzują się województwa: katowickie, łódzkie, szczecińskie, wałbrzyskie, elbląskie, zielonogórskie i jeleniogórskie.

Niemal połowa naszych miast i gmin (ściślej 1357) ma wyższy niż średnia krajowa współczynnik umieralności. Z tej grupy 222 jednostki administracyjne stopnia podstawowego są położone na obszarach ekologicznego zagrożenia. Z tych samych zestawień wynika jednak, że 175 innych miast i gmin, położonych także na obszarach ekologicznego zagrożenia, ma wskaźniki umieralności... poniżej średniej krajowej. I jeszcze jedna liczba: w 545 miastach i gminach, zamieszkałych przez blisko 16% ogółu ludności, umieralność jest wyższa od średniej krajowej o 10-20 i więcej procent.

Te miasta i gminy zagrożone wysokim ryzykiem umieralności znajdują się w województwach: wałbrzyskim, katowickim, elbląskim, piłskim, łódzkim, śląskim, łaskim i jeleniogórskim. Z kartogramów przygotowanych przez demografów wynika, że prawdziwe strefy śmierci znajdują się na południu województwa gorzowskiego, zajmują centrum, północ i wschód województwa szczecińskiego, wschodnie gminy kosińskiego, południowe śląskiego, północ województwa jeleniogórskiego, cały pas nadbrzeżny nad Zalewem Wiślanym i wzdłuż granicy z Obwodem Kaliningradzkim...

Mapy Polski przygotowane przez specjalistów z Rządowej Komisji Ludnościowej operują czterema kolorami: białym, zielonym, żółtym i czerwonym. Tym ostatnim kolorem oznaczono najbardziej zagrożone gminy. Polska ma czerwona wyspę. Im dalej na zachód, tym większa.

Ryszard BOBECKI



◆ Bogdan Rejman z Zielonej Góry: W związku z wypowiedzią na naszych łamach Jerzego Podbielskiego pt. "Mieszczarska skarga na pomograf" (dn. 24 lutego br.) pragnę zauważyć, iż wysunięte w niej zarzuty wobec Zielonogórskiej Telewizji Kablowej, która jakoby szerzyła pomografię, są według mnie krzywdzące i niesłuszne. W programie ZTP nie dostrzegłem filmów, które mogłyby zostać uznane za pomograficzne.

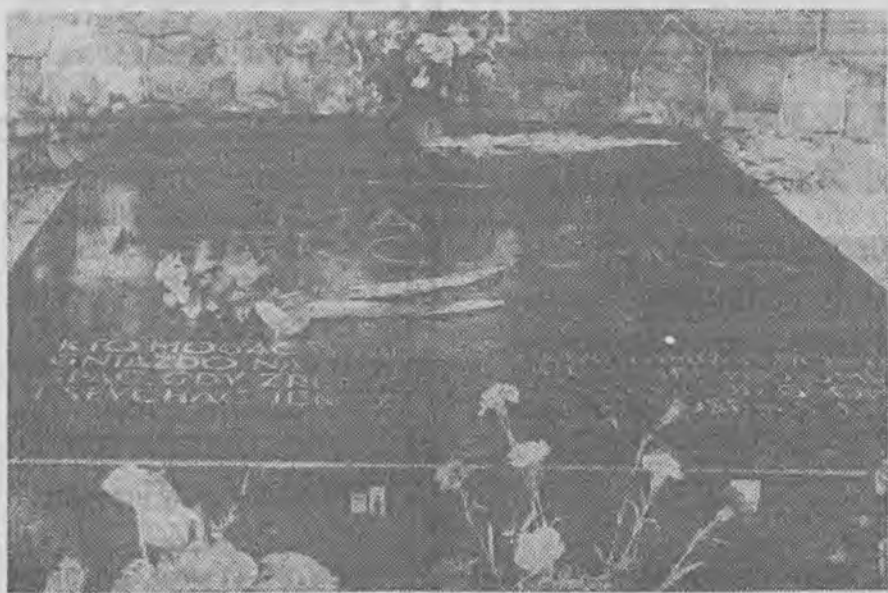
◆ Kazimierz Horodko z Zielonej Góry: Może sobie pan Podbielski uważać jak chce, ale ja jestem dorosły i do mnie należy wybór — oglądać lub wyłączyć odbiornik telewizyjny, gdy emitują właśnie jakiś film o treściach erotycznych. Definicji pornografii, jak na razie nie ma, a ogólne kryteria uznające jakieś dzieło sztuki za pomograficzne są dość obszerne. Do tego, nie zauważyłem osobiste w programie ZTP jakichś szczególnie odrażających filmów, które uważać by należało za pomograficzne właśnie... Po co więc to całe łarum?

Sprostowanie

Do mojego artykułu pt. "Herbata u Oblatów" wkraśli się błąd, za który czytelników przepraszam. Na klasztornym cmentarzu znajduje się pomnik Jadwigi Swinarskiej, a nie, jak podałam — Jadwigi Wybranowskiej.

Alina SUWOROW-PIOTROWSKA

Na Wileńszczyźnie Tropami polskości



Rossa Matka i Serce Syna

Spaceruję po dobrze znanych mi ulicach, ale nie rozumiem ich nazw w języku litewskim. Widzę wiele zabytkowych obiektów remontowanych przez Budimex i PKZ. Na rusztowaniach jednak nie się nie dzieje, widać, że budowniczy dawno zeszli z budów.

Odwiedzam oczywiście Uniwersytet Wileński z nadzieją, że może tutaj znaleźć coś z dawnych czasów. Owszem, na ścianie fasadowej kościoła św. Jana jest umieszczona tablica upamiętniająca jej pierwszego rektora Pertasa Skargasa. W podcieniach bocznych arkad dziedzińca uniwersyteckiego też są tablice upamiętniające wielkie nazwiska polskich uczonych, między innymi: Andriejus Sniadeckis, Martynas Pocobutasa, Joachimasa Lelewellisa. Te trudne nazwiska naszych uczonych zostały zmienione w czasie ostatnich prac konserwatorskich. Zwiędający wycieczkowicze z Polski zadają przewodniczącemu pytania, czy te nazwiska oznaczają tych samych ludzi co Sniadecki i Lelewell. Przewodnicząca potwierdza i nie komentuje.

Chcę się dowiedzieć jak się żyje Polakom w niepodległej Litwie. Udaję się z tym pytaniem do Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie. Zarząd mieści się u zbiegu trzech ulic w narożnym budynku ul. Kazimiero (św. Kazimierza). Wchodzę na pierwsze piętro krępy, wąskimi schodami. Tutaj, na wysłuchanych drzwiach, biało-czerwona wywieszka informująca, iż biuro czynne jest od godziny 10.00 do 17.00, oprócz niedziel i sobót. Wita mnie Teresa Sokolowa, kierownik oświaty w Związku Polaków. Rozmawiamy o nieprzyjemnej atmosferze w związku z rozwiązaniem przez Radę Najwyższą Litwy samorządów w rejonie wileńskim i sołecznickim. W czasie naszej rozmowy przybywa prezes Związku Polaków na Litwie, Jan Sienkiewicz. Proszę o rozmowę.

Przyjmuje mnie młody postawny mężczyzna. Na pytanie, jak się żyje Polakom w niepodległej Litwie odpowiada krótko i zdecydowanie — źle! Uważa, że polska większość narodowa w rejonie wileńskim i sołecznickim naraziła się władzom litewskim za to, iż za ich wcześniejszą zgodą wybrała samorządy lokalne złożone w zdecydowanej większości z Polaków. Centralnym władzom litewskim samorządność i autonomia rad polskich nie spodobała się. W związku z tym uchwała Rady Najwyższej Republiki Litewskiej rady rozwiązano z powodu rzekomego bezzaśnego odwołują Polaków z kierowniczych stanowisk i na siłę zarażają się litwinizować Wileńszczyznę. Polacy poczuł się zagrożeni.

Pytanie — Czego Polacy oczekują od swojej macierzy? Prezes uważa, że dzisiaj wyczuwa się atmosferę obustronnego zawiedzenia się Polacy na Litwie uważają, że polski rząd i prezydent zbyt opieszale i mało zdecydowanie reagują na krzywdy jakie dzieją się im na Litwie. Nam zaś z prasy krajowej wiadomo, że władze rządowe i parlamentarne Polski są rzekomo zawiedzione zbyt radykalnym stanowiskiem Związku Polaków na Litwie, w sprawach ich tożsamości narodowej i autonomii.

J. Sienkiewicz ma też pretensje do "Gazety Wyborczej" i jej red. naczelnego A. Michnika, który nie rozumie potrzeb i dążeń Polaków na Litwie. Pan prezes jest jednak optymistą i wierzy, że przewidziana do podpisania deklaracja stosunków polsko-litewskich nie będzie kapitulacją Polski wobec nacjonalistycznych dążeń Litwy. Liczy, że na Wileńszczyźnie nie

wych, rozwiązano jego wydział proponując mu pracę w szkole rosyjskiej. Od J. Kwiatkowskiego dowiaduję się, że w ich rejonie z funkcji wizytatora języka polskiego została zwolniona Genowefa Czepulowska i do chwili obecnej innej pracy jej nie zaproponowano.

Z rozmowy z Janem Mincewiczem, nauczycielem muzyki w Niemenczynie, dowiaduję się, że do chwili obecnej władze litewskie pozabawiły co najmniej 15 Polaków różnych stanowisk kierowniczych.

Obaj panowie — bez sentymentu dla dawnej komuny sowieckiej — stwierdzili, że takiej dyskryminacji mniejszości narodowych nie było nawet za władzy radzieckiej. Administracyjne władze litewskie szczególnie starają się zwalniać z pracy wszystkich działaczy Związku Polaków na Litwie i Organizacji Polskiej Macierzy Szkolnej, która bez względu na utrudnienia i częste szyskany, niesie niestrudzenie pomoc polskim szkołom i pozostałym placówkom kulturalno-oświatowym.

Rekonesans po placówkach kulturalnych na Wileńszczyźnie rozpoczynam od siedziby Zarządu Związku Polaków na Litwie. Rozmawiam z Apolonią Skakowską, kierowniczką ds. kultury. Opowiada mi, że w Wilnie pracują dwa polskie teatry amatorskie. Jeden z nich założony został przed 25 laty, a drugi przed 10 laty. Teatry nie mają swoich stałych siedzib. Związek Polaków czyni starania o przekazanie teatrom pomieszczeń po byłym teatrze rosyjskim na Pohulanca. Niestety, władze Wilna chcą te pomieszczenia przekazać na inne cele.

Poza teatrami na Litwie, pracuje 46 zespołów ludowych. Wśród nich tak znakomite jak Zespół Pieśni i Tańca "Wileńszczyzna" i trzy wspaniałe kapele, między innymi znana w Polsce "Kapela Kaziuka Wileńskiego" z Mickun. Związek Polaków na Litwie stać tylko na częściowe opłacenie niektórych profesjonalnych kierowników i dyrygentów w dużych zespołach. Pozostałe grupy pracują w oparciu o społeczny aktyw. Zespoły rozpowszechniają kulturę ludową Wileńszczyzny i polską kulturę narodową. Każdego roku Związek organizuje Festiwal Kultury Polskiej "Kwiaty Polskie". Sercem i duszą tej imprezy jest Jan Mincewicz, prezes Związku Kultury Polskiej na Wileńszczyźnie.

W kioskach gazetowych akurat jedynym dostępnym piśmem jest "Magazyn Wileński", a w księgarni przy prospekcie Gedymina można kupić dwutygodnik "Znad Willi" oraz "Naszą Gazetę". Ta ostatnia to biuletyn informacyjny Związku Polaków na Litwie. Działacze ZPNL bardzo boleją, że zostały zlikwidowane polskie gazety w rejonie wileńskim i sołecznickim.

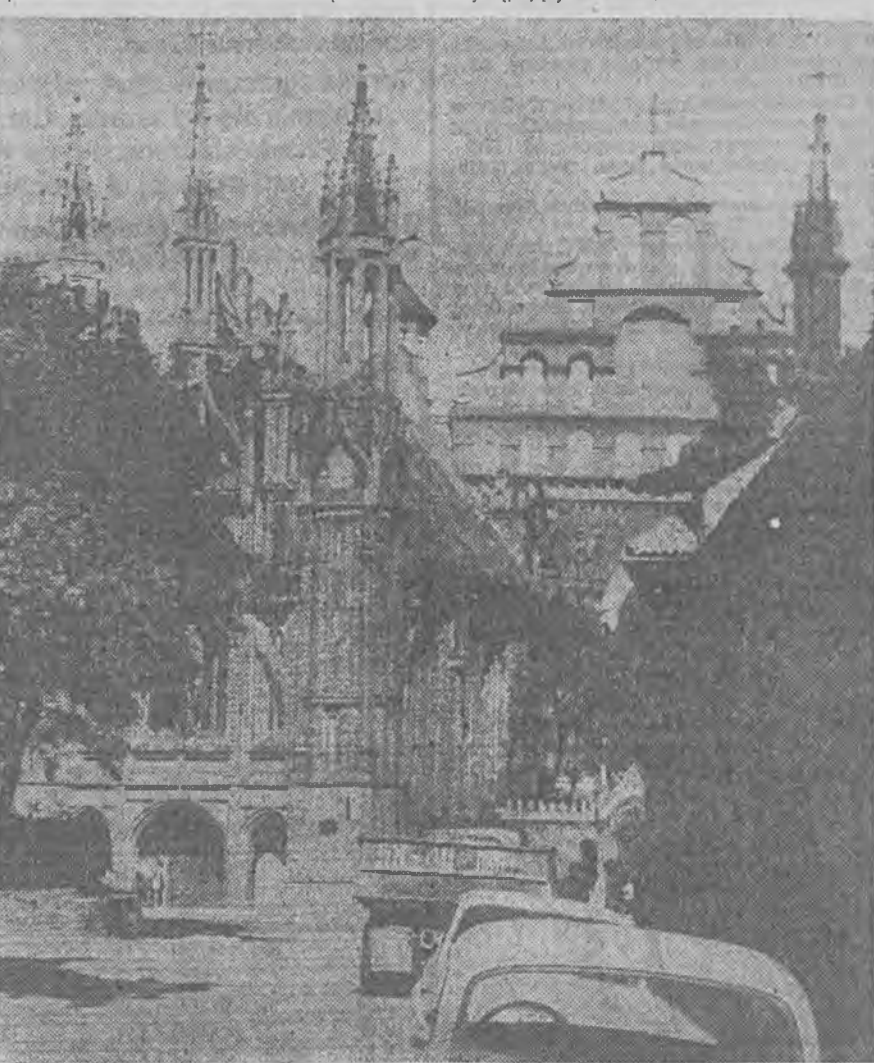
Znacznie gorsza jest sytuacja książki na Wileńszczyźnie. Polskie książki są sprzedawane tylko w księgarni w wydzielonym stoisku w Wilnie na ul. Gedymina. W księgarni tej byłem trzy lata temu. Wtedy mieliśmy okazję, my z Polski, zakupić wiele cennych książek, których na naszym rynku nie było. Dzisiaj w stoisku polskim tej księgarni pozostały tylko ślady z tamtych czasów. Na półkach leży dosłownie garść przebranych książek podziemnych wydawnictw solidarnościowych z początku lat osiemdziesiątych. Puste miejsca na półkach zapełniają egzemplarze "Magazynu Wileńskiego". Od milej młodej sprzedawczyni, Wiesławy Pakulowicz, dowiaduję się, że księgarnia od początku tego roku nie otrzymuje żadnych książek z Polski. Kiedyś o dostawie książek do księgarni decydowała Moskwa.

czynny, umieją po polsku czytać i pisać. Polskich książek poszukują również Litwini, szczególnie interesują ich książki polskich klasyków.

W Niemenczynie mam okazję rozmawiać z Janem Mincewiczem, ambasadorem polskiej kultury na Wileńszczyźnie, kierownikiem artystycznym i dyrygentem Zespołu Pieśni i Tańca "Wileńszczyzna". Mincewicz to wielki profesjonalista, nauczyciel i wychowawca pokoleń Polaków. O swoich dotychczasowych "zaszczytach i tytułach" ze strony władz litewskich nie mówi, bo ciężko skarżyć się człowiekowi, który kawał życia poświęcił kulturze na Litwie. O Zespole też mówi mało, gdyż ja wcześniej się pochwaliłem, że przeczytałem wydaną z okazji 10-lecia istnienia "Wileńszczyzny" broszurę. Pan Jan w to wileńskie "Mazowsze" wlał całe swoje gorące serce i pracę.

Jadę na Sołecznik. Zabieram się z grupą polskich nauczycieli — akordeonistów, którym przewodzi Jacek Puchnowski z Augustowa. Na przystanku autobusowym wita nas pan Bogdanowicz, dyrektor Średniej Szkoły Muzycznej w Sołecznikach. Potem wsiadamy do autobusu i jedziemy do Jaszun. Tam bardzo miła pani dyrektor, Henryka Bogdanowicz oprowadza nas z dumą po szkole. W Jaszunach odwiedzamy też, będący od wielu lat w restauracji, dwór Andrzeja Sniadeckiego. Faktycznie była to kiedyś piękna budowla, ale co ją czeka — trudno powiedzieć. Po pięknym, europejskiej sławy parku, pozostały tylko wspomnienia i ślady po ściętych drzewach. Ldźmy również na cmentarz Sniadeckich i Bialińskich. Krypty grobowe zniszczone. Państwo Bogdanowiczowie i Związek Polaków na Litwie nie pozwolili zniszczyć cmentarza do reszty. Zabrano płyty nagrobkowe, zrobiono przy pomocy młodzieży porządek na cmentarzu. I tak, na razie, trwa pamięć o wielkim polskim uczonym Andrzeju Sniadeckim.

Przy obiedzie w szkole rozmawiamy o wielkiej niewiadomej dla Polaków na Wileńszczyźnie. Polacy szczególnie się boją, że nie zdążą do końca 1991 roku udowodnić swego prawa do własności ziemi, by ją odzyskać. Jest bardzo mało czasu, nie każdy posiada dokumenty z lat przedwojennych. Ponadto Polaków zamieszkałych w podwileńskich miejscowościach przeraża projekt władz litewskich włączenia ich miejscowości do granic administracyjnych Wilna. Wtedy mieszkańcy tych osiedli utracą nie tylko prawo do dochodzenia swojej własności, ale i prawa do polskich szkół i swoich ludzi w urzędach.



Kościół Bernardyński

Fot. Witold Czarnecki

01 AUTO-MOTO

- Audi 80 1983, star 29-5 mln sprzedam, Nowogród Bobrza, Rynek 10/5. 01-00094
- FSO 1987 paździenik - sprzedam. Wiadomość: ZG, Osiedlowa 14/17, 14.00-18.00. 01-00091
- Hurtownia kas magnetofonowych oferuje bogaty wybór kas od ponad 20 producentów z całego kraju. Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, w soboty od 8.00 - 15.00. INTER-MIX, Zielona Góra, tel. 59-48, ul. Wązów 1 (wejście C-4 podwórza). (3066-2) 01-00241
- Przedpłatę fiata 126p sprzedam. Zielona Góra tel. 600-23. 01-00124
- Sprzedam trabanta stan dobry tanio. Zielona Góra, Kraljewska 40/8, tel. 637-17. 01-00024
- Sprzedam ETZ-250, osłone, trzy kufry, dwa kaski. Zielona Góra tel. 713-07. 01-00129
- Sprzedam autobus Ikarus. Długie 132. 01-00191
- Sprzedam Jelcza 317 W 1987, Gofa 1978 tanio. ZG, tel. 12-72. 01-00194
- Sprzedam ciągnik C-360. Wojszyn 7 koło Głogowa. 03-00008
- Sprzedam fiata 125p 1500 (1981), stan bardzo dobry. Wiadomość: Głogów, Al. Wolności 12/12. 03-00011
- Sprzedam ford'a escorta 1,3 (1979r.). Głogów, tel. 33-44-45. 03-00021
- Sprzedam obligację na samochód CINQUECENTO seria A, do odbioru. Głogów, tel. 33-83-62. 03-00022
- Sprzedam przedpłatę na samochód. Głogów, tel. 33-85-45 po 19.00. 03-00048
- Sprzedam przyczepę N-126a z przystawką namiotową. Wiadomość: Głogów, tel. 33-36-62. 03-00059
- 2 01-00243
- Ursus-C360 I C-330 - sprzedam. Sycowice 48. 01-00205
- VW golf GL benzyna na gwarancji. Biuro Pośrednictwa "VIDEOKOMIS", Aleja Wolności, Sklep Motoryzacyjny "MADEX", Głogów. 03-00019
- Znakowanie pojazdów przed kradzieżą. Głogów, Reja 17A, tel. 34-17-59. 03-00020

02 BUSINESS

- Sprzedaż sukien komuniowych. Głogów, Morcinka 37. 03-00049

03 DLA DOMU

- Boazerię sosnową 100m2 w cenie 60.000 zł m2 sprzedam. ZG, tel. 225-96. 01-00218
- Sprzedam dwie palmy dwumetrowe. Stary Kisielin, Kolejowa 8, do godz. 12.00. 01-00035
- Stół, wannę, drzwi wewnętrzne tanio sprzedam. Zielona Góra tel. 605-38. 01-00212
- Tanio sprzedam nowego Mini Majstra. Krosno Odrz. tel. 198. do 15.00. 01-00219
- Usługi stolarskie - naprawa, przeróbki, montaż boazerii, obijanie drzwi, zabudowa wnęk, kamizse, belki. Głogów, tel. 34-78-74. 03-00078

04 ELEKTRONIKA

- Sprzedam magnetofon do dużej wieży Hitachi model 0-W220 /czarny/ dwukasetowy cena 1,2 mln. tel. 225-08. Gł. 01-00210
- Telewizor kolorowy trzyletni w dobrym stanie sprzedam. Zielona Góra tel. 630-59. 01-00210

06 KOMUNIKATY

- Przerwa w dopływie prądu Gorzów, 10.03 od 8.00 - 15.00 ul. Dąbrowskiego od 30 Stycznia do Jagiellończyka, Świerczewskiego od Drzymały do Mickiewicza, Zaczisze, 11.03 Czereśniowa "Lipsk", 13.03 ul. Kilińskiego, K. Wielkiego od Okrzel do Żwirki i Wigury Żółkiewskiego, Puszkina wysokość Kilińskiego, ZSB. 02-00033
- W ogłoszeniu dotyczącym Hurtowni "CARMEN" z Żar mylnie podano w zdaniu "...jako jedyny dystrybutor wyrobów tytoniowych Wytwórni Radomskiej..." winno być: jako dystrybutor wyrobów tytoniowych Wytwórni Radomskiej. Przpraszamy. 201-003 - na 9.0

07 LOKALE

- Do wynajęcia parter domu jednorodzinnego. Sulechów tel. 32-04. 01-00228
- Do wynajęcia lokal o pow. 130 mkw. z telefonem. Głogów tel. 34-26-09. 03-00018
- Sprzedam mieszkanie własnościowe trzypokojowe. Świebodzin- Widok tel. Lagów 281 po 16.00. 01-00213
- Sprzedam dom jednorodzinny w Zielonej Górze na os. Słowackiego. Wiadomość: Torzym tel. 111, po 20.00. 01-00230
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe. Sulechów Zaczisze 18/18 tel. 27-78. 01-00231
- Sprzedam lub zamienię na mniejsze z dopłatą trzypokojowe mieszkanie 58 m kw. w Głogowie. Oferty BO Głogów dla 186-C (186-C) 01-00232
- Sprzedam dom 300 m kw. cena 600 mln. Oferty Gazeta Nowa. 01-00307
- Wynajmę lokal 20m2 na biuro lub sklep z telefonem. Nowa Sól tel. 30-14. 01-00211
- Wynajmę mieszkanie w Zielonej Górze najchętniej z telefonem. Zielona Góra tel. 52-69. 01-00221
- Wynajmę lokal w Polkowicach ul. Górna 2 pod działalność handlową, metraż 34 m2. Wiadomości: tel. 44-48-23. (3082-Z) 01-00238
- Wynajmę pomieszczenia z telefonem na różną działalność. Głogów, 34 - 53 - 89. (283-C) 01-00259

09 MEBLE

- Sprzedam regał meblowe czarne i lakę manekin czarna. Wiadomość: tel. 44 - 56 - 55 Lubin. 01-00268
- Tanio sprzedam 2 szafy przedpokojowe z nadstawkami i sofę trzysobową rozkładaną "Renata". tel. 680-61 ZG. 01-00217

10 NAUKA

- Dzieci do nauki języka angielskiego lub gry na pianinie przyjmę. tel. 666-95. 01-00127
- Korepetycje matematyka, fizyka. DS Polon, Ogrodowa, pokój 506 ZG. 01-00123
- Przygotuję do matury, egzaminów wstępnych z matematyki. Zielona Góra tel. 673-62. 01-00203

11 NIERUCHOMOŚCI

- ALFA-DOM - pośrednictwo, al. Niepodległości 36, ZG tel. 707-64 (AK-1785A) 01-00234
- Dom jednorodzinny - sprzedam. Nowa Sól, Odlewnia 24. (45-NS) 01-00239
- Domy wiejskie do 100 mln sprzedam. Agencja Krawczak, Zielona Góra, Centrum Biznesu tel. 645-71. 01-00220
- Domy, mieszkania, budowy, parcele, obiekty socjalne wszelkie nieruchomości - kupno - sprzedaż. Agencja Krawczak - Centrum Biznesu - Zielona Góra, Boh. Westerplatte 23, skrytka pocztowa 13 tel. 645 - 71, fax 672 - 65. (2665-Z) 01-00266
- Działki budowlane tanio 30 mln sprzedam. Agencja Krawczak Zielona Góra Centrum Biznesu tel. 645-71. 01-00216
- Kupię tanio stary dom /najlepiej z ogrodem w Zielonej Górze lub okolicy/. Wiadomość: Gazeta Nowa dla 01-00099. 01-00100
- Luksusowy dom koło Wolsztyna 400 mln. sprzedam. Agencja Krawczak Centrum Biznesu Zielona Góra tel. 645-71. 01-00132
- Sprzedam działkę budowlaną w Ślawie (10,5 a). Głogów, trel. 33-58-53. 03-00046

- Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 13, 40 ha. Budynki 700 m. kwadr. Przyłotecko 82, gmina Stare Kurowo. 02-00022
- Własnościową działkę budowlaną 846m2 z rozpoczętą budową /fundamenty/ sprzedam. Nowa Sól tel. 30-14. 01-00122

13 PRACA

- Dziewczyna do lat 22 jako pomoc w domu (przy dzieciach) - Potrzebna na okres 1 roku w Austrii, nożyłość nauki języka niemieckiego. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń Głogów. 03-00017
- Młody, energiczny, dobra znajomość niemieckiego, prawo jazdy, podejmie pracę w Niemczech lub w mieście. Zielona Góra, Zawadzkiego 89/14. 01-00215
- Przyjmę ucznia w zawódzie złotnik. Gorzów ul. Pocztowa 8 02-00023
- Student na urlopie dziekańskim poszukuje pracy. Podejmie każdą pracę, tel. 225-08 Zielona Góra. 01-00118
- Szyję chałupniczo podejmę, posiadam maszynę przemysłową. tel. 29-193. 01-00126
- Zatrudnię akwizytorów lub osoby z samochodem i wolnym czasem. Wiadomość: Głogów, Gwardii Ludowej 48 "DOM". 03-00042
- Zatrudnię akwizytorów lub osoby z samochodem i wolnym czasem. Wiadomość: Głogów, Gwardii Ludowej 48 "DOM". 03-00043

14 TOWARZYSKIE

- Młody wykształcenie medyczne, pozna dojrzałą, dobrze sytuowaną panią. Zielona Góra 8, 65-958 "Zdrowie" -102. 01-00222

15 USŁUGI

- "Czyszcioch" posprząta w waszych sklepach, biurach, magazynach, mieszkaniach. tel. 627-68. 01-00211
- Badanie na włosie po 15.00 w Zakładach Miejskich. Gorzów tel. 272-81 wew. 326 02-00028
- Budowlane adaptacje pomieszczeń na nowoczesne gabinety sekretarsko- dyrektorskie, tapetowanie reufasą, wymiana wykładzin. ZG tel. 66-669, 30-16. 01-00131
- Firma Usługowa HIGIENA świadczy usługi w zakresie sprząniania i pielęgniarstwa. Zielona Góra tel. 670 - 93. (3024-Z). 01-00245
- Fotograf biuro paszportowe Gorzów w 3 minuty zdjęcia paszportowe i dowodowe. Czynne jak biuro przyjęć. Zapraszamy. 02-00030
- Ginekolog - codziennie Andrzej Pietras. Nowa Sól, Skrzetuskiego 6, tel. 28 - 62. (3035 - ZA) 01-00048
- Kierowca do dyspozycji samochodem swoim lub klienta całą dobę pod tel. 44-71-30 w Lubinie. 01-00226
- Malowanie, adaptacja pomieszczeń biurowych, renowacja mebli na czamy mat. ZG tel. 66-669, 30-16. (3007-Z) 01-00240
- Montaż boazerii, kaseloniów, podłóg, parkietów. Najniższe ceny. tel. Gubin 453. 01-00128
- Nadruki na tkaninach, liternictwo nagrobkowe. Głogów, tel. 34-16-79. 03-00010
- Naprawa junkersów, zakładanie wodomierzy, wszelkie roboty hydrauliczne. Gorzów tel. 289-31 02-00026
- Suknie ślubne wypożyczysz w Salonie IWONKA Gorzów - Chwałęcice tel. 740 - 53 dojazd ul. Żwirki. (391 - GG) 01-00250
- Transport do 3t. Kraj i zagranicą. Głogów, tel. 34 - 50 - 04. (298 - C) 01-00256
- Żaluzje różne, producent. Zielona Góra tel. 37-09. (2893-Z) 01-00233
- Żaluzje poziome, pionowe, markizy, rolety. Przyjmowane zamówienia na stanowisku firmowym. Pawilon AGRİKOP, Głogów, Budowlanych lub tel. grzeźnościowy 33 - 29. (23.289 - C) 01-00244
- Videofilmowanie z komputerową czółówką. Gorzów tel. 74-702. 02-00031
- Videofilmowanie kamerą SONY. Atrakcyjne ceny. Miła i fachowa obsługa. Głogów, tel. 33-49-54 od 16.00-22.00. 03-00024
- Videofilmowanie, Zielona Góra tel. 66 - 534. (2770 - Z) 01-00261
- Videofilmowanie. Foto Oczkoś, Fotografowanie uroczystości ślubnych przez mistrza fotografii. Całe województwo. Gorzów tel. 323-189. Zapraszamy 02-00029
- Wypożyczalnia sukien ślubnych poleca suknie i welony i stroiki. Lubin ul. Orla 37130. 01-00269
- Wypożyczalnia i sprzedaż sukien ślubnych. Głogów, Morcinka 37. 03-00047

16 ZDROWIE

- DERMATOLOG Ewa Mirecka - Lutowska specjalista chorób skóry i wenerycznych przyjmuje we wtorki i środy w godz. 16.00 - 18.00. Zielona Góra, II Armii 30. (2982 - AZ) 01-00260
- EKO-22 filtruje wodę w twojej kuchni, zachowując niezbędne dla organizmu sole mineralne, fluor. Tel. 67-321. 01-00264
- EKO-22 filtruje wodę w twojej kuchni, zachowując niezbędne dla organizmu sole mineralne, fluor. Tel. 67-321. 01-00264
- Gabinet Stomatologiczny - Podgórna 17 - Zielona Góra. Leczenie, usuwanie, protezowanie. Czynny od 9.00-11.00, wtorek, środa, czwartek, od 15.00 - 16.30 poniedziałek, wtorek, środa, czwartek. (2815-Z) 01-00235
- Leczenie, usuwanie zębów w narkozie. Nowa Sól, 77 - 403. (33 - NS) 01-00263
- Regenerator sił życiowych PIMAT: prześcierałdoko-regeneruje siły i usuwa zmęczenie, usuwa bóle mięśni, reumatyczne i nerwobóle. Już do nabycia w Hurtowni Ogrodniczej, Zielona Góra, Bema 2, tel. 640-06 w. 205 lub 656-53 wieczorem. 01-00223
- Sklep Eskulap Zielona Góra, Partyzantów 30 oferuje wózki inwalidzkie, kule, laski, fotela i krzesła obrotowe, abdomenizery, pasy wyszczuplające, wkładki ortopedyczne, ciśnieniomierze lekarskie itp. 01-00115
- Solarium Nowa Sól, Skrzetuskiego 6 tel. 28 - 62. (3035 - Z) 01-00265
- Specjalista chirurg Jędrzej Bandurski przyjmuje w poniedziałki i czwartki w godz. 16.00 - 18.00. Zielona Góra, II Armii 30. (2982-Z) 01-00237
- Sprzedam lek w zastrzykach CEREBROLYSIN 30 sztuk po 5 mln. Cena 2 mln zł. Wolsztyn, Kiepińska 5, tel. 22-52. 01-00101

Centrum Terapii Naturalnej
zaprasza na seanse uzdrowiciela

TADEUSZA CEGLIŃSKIEGO

Głogów — dnia 21, 22.03.92r. — seanse w I LO
od godz. 12.00, sprzedaż biletów w redakcji Gazety Nowej;

Gorzów — dnia 23.03.92r. — seanse w DK „Kolejarz”
od godz. 13.00, sprzedaż biletów w redakcji GN;

Lubin — dnia 24.03.92r. — seanse w DK Zagłębia
Miedziowego od godz. 15.30, sprzedaż biletów na miejscu;

Żary — dnia 25.03.92r. — seanse w Żarskim DK
od godz. 14.30, sprzedaż biletów na miejscu;

Zielona Góra — dnia 26.03.92r. — seanse w DK „Lumel”
od godz. 13.00, sprzedaż biletów w sekretariacie GN.

03-00041

PEI „EXIM”
Stacja Obsługi Samochodów

Głogów ul. Świerczewskiego 56
tel. 34-15-81 (były Polmozbyt)

ŚWIADCZY USŁUGI

- diagnostyki pojazdów, — naprawy silników i podzespołów,
- urządzeń elektrycznych, — blacharskie.
- Stacja posiada autoryzację na
- Skodę Favorit, 105, 120, oraz Fiat 126p.
- Ponadto Stacja prowadzi:
- sklep z częściami zamiennymi do samochodów:
- Polonez, FSO, Fiat 126p, Skoda Favorit, — Autokomis,
- Schrott, — pośredniczymy w sprzedaży — w kupnie
- samochodów używanych,
- organizujemy przetargi samochodów i części zamiennych
- dla firm i osób prywatnych
- prowadzimy sprzedaż Polonezów "Caro"
- Zapraszamy od godz. 7.00 do 15.00.

Zapewniamy fachową obsługę, krótkie terminy realizacji zleceń.

03-00028

Rada Pracownicza
Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego "WUTEH"
w Głogowie, ul. Krochmalna 1

ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora

W konkursie uczestniczyć mogą kandydaci posiadający:

- wyższe studia techniczne lub ekonomiczne — 8-letni staż pracy, w tym co najmniej 4 lata na stanowisku kierowniczym — wiek do 50 lat. Wymagane dokumenty: — zgłoszenie do konkursu — kwestionariusz osobowy i własnoręcznie napisany życiorys — odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych — opinie z ostatnich 4 lat pracy — zaświadczenie o stanie zdrowia, wydane przez społeczną służbę zdrowia stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego.

Termin zgłaszania ofert upływa po 10 dniach roboczych od daty ukazania się ogłoszenia. Oferty należy kierować pod adres:
Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego „WUTEH”
w Głogowie, ul. Krochmalna 1, 67-200 Głogów.

Z pracą i warunkami przedsiębiorstwa ewentualni kandydaci zapoznać się mogą codziennie (w dni robocze) w godz. 7.00-15.00.

03-00012

Alarmy

do banków, sklepów,
mieszkań
INSTALACJA, SPRZEDAŻ
Gorzów
ul. Zubrzyckiego 5/16
tel. 322667

02-00034

Bank informacji
o Usługach,
Firmach i Handlu,
tel. 24-444.

Wypokupaj abonament na 2,4,8
lub 12 miesięcy zostaniesz wpi-
sany do banku. Od tego momen-
tu ludzie dzwoniący do nas mię-
dzy 8.00 a 20.00 będą mogli
o Tobie usłyszeć. Pomóż sobie.

Młodzieżowa Agencja Pracy
ul. Strzelecka 9,
66-400 Gorzów Wlkp.
02-00012

ZAKŁADY MECHANICZNE
W GÓRZOWIE WLKP.
ul. Szczecińska 25
(kierunek Baczyna)

OFERUJE do sprzedaży
szeroki wachlarz materiałów

HUTNICZYCH
I ART. ŚRUBOWYCH.

Stosujemy ceny umowne!

Gorzów
tel. 273-41 wew. 335, 385
lub 266-56 telex
0442283 fax 26609

02-00013

Zarząd Z.B.W.
„Zielona Kotlina”
w Gorzowie
informuje,

że przyjmuje w poczet
członków spółdzielni
osoby zainteresowane budową
domów jednorodzinnych
w zabudowie szeregowej.
Szczegółowych informacji
udziela się w biurze Spółdzielni,
mieszczącym się w Kombinacie
Budowlanym „Zachód”
przy ul. Mieszka I 39
pok. 46 codziennie
w godz. od 12 do 16.00.
Gorzów
tel. 272-71 wew. 231

02-00004

Kupon na ogłoszenia drobne

Nazwisko Imię data publikacji

Adres podpis

Grupa
zaznacz "X"
w kratce wybraną grupę ogłoszenia

01	AUTO-MOTO	10	NAUKA
02	BUSINESS	11	NIERUCHOMOŚCI
03	DLA DOMU	12	PODRÓŻE-URL-OPY
04	ELEKTRONIKA	13	PRACA
05	HOBBY	14	TOWARZYSKIE
06	KOMUNIKATY	15	USŁUGI
07	LOKALE	16	ZDROWIE
08	MATRYMONIALNE	17	ZGUBY
09	MEBLE	18	RÓŻNE

Forma
zaznacz "X"
w kratce wybraną formę ogłoszenia

☐ prosta o treści sprzedam, wynajmę, kupię, wydzierżawię, starych usług, itd.

☐ wytuższona o treści sprzedam, wynajmę, kupię, wydzierżawię, starych usług, itd.

☐ ramka pojedyncza o treści sprzedam, wynajmę, kupię, wydzierżawię, starych usług, itd.

☐ ramka podwójna o treści sprzedam, wynajmę, kupię, wydzierżawię, starych usług, itd.

☐ ramka pogrubiona o treści sprzedam, wynajmę, kupię, wydzierżawię, starych usług, itd.

Jeden wypełniony kupon umożliwia nadanie jednego bezpłatnego ogłoszenia. Ogłoszenie "proste", bezpłatne to 15 słów (określenie "słowo" obejmuje również każdą osobno napisaną literę (grupe liter) lub cyfrę (grupe cyfr), stanowiące pojęcie samodzielne. Na pozostałe ogłoszenia drobne udzielamy 50% rabatu. Cena za słowo w ogłoszeniach o formach innych niż prosta, wynoszą: forma wytłuszczona - 3.000 zł za słowo, tekst w ramce - 6.000 zł za słowo, tekst w ramce podwójnej - 7.000 zł za słowo, tekst w ramce pogrubionej - 8.000 zł za słowo

Nasz adres:
Biuro Ogłoszeń
65-048 Zielona Góra
al. Niepodległości 27

